

PAMIĘTAJMY WSZYSCY, ŻE NIE MA URLOPU OD ODPOWIEDZIALNOŚCI

LWIEŚCI[®] LUBONSKIE

Ukazuje się od 1990 roku

Nr 8 (108) • Sierpień 1999 • Cena 2,50 PLN

32 strony + wkładka Urzędu Miejskiego

Nasz adres w internecie <http://www.polska.lex.pl/prasa/Wiesci-Lubonskie>

Niezależny
Miesięcznik
Mieszkańców

ISSN 1232-356 X

Po raz pierwszy w historii Lubonia, poprzez utworzenie dwóch klubów radnych, formalnie zaistniały koalicja i opozycja (patrz str. 5). Jest to kolejny krok do normowania i jasności w życiu politycznym naszej gminy.

Przy tej okazji przypominamy sentencję Napoleona Bonaparte: RZĄDY DOTRZYMUJĄ SŁOWA TYLKO WTEDY, GDY SĄ DO TEGO ZMUSZONE LUB GDY JEST TO DLA NICH KORZYSTNE

OPOZYCJA

KLUB RADNYCH
(11 osób)

KOALICJA

KLUB RADNYCH
(16 osób)

W NUMERZE:

- Nowa trasa L4
- Puszczykowianie o Luboniu
- Gorączka w szkołach

KTO JEST KIM w LUBONIU



WOJCIECH MACIEJ DUTKA

- od wielu lat zajmujący się ochroną środowiska, działacz samorządowy

Ur. 31.12.1946r. w Zbąszyniu. W Luboniu przy ul. Jagielly mieszka od 1973 r. Żonaty - żona Barbara (nauczycielka w Szkole Podstawowej nr 2); mają jedną córkę - Magdalenę (studentka historii sztuki UAM w Poznaniu).

Absolwent kilku uczelni w Polsce, posiadający wszechstronne wykształcenie w zakresie kształtowania i ochrony środowiska, które na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat zaowocowało jego szeroką działalnością w tej dziedzinie. Ukończył Wydział Budowy Maszyn Politechniki Poznańskiej. Równolegle studiował zaocznie na Akademii Ekonomicznej w Poznaniu. Zrobił studia podypłomowe: w Instytucie Inżynierii Materiałowej Politechniki Warszawskiej, we Francuskim Instytucie Zarządzania i w Instytucie Inżynierii Środowiska Akademii Rolniczej we Wrocławiu. Ma za sobą kurs dla likwidatorów przedsiębiorstw państwowych oraz arbitrów Urzędu Zamówień Publicznych.

Niemal równolegle z przeniesieniem do Lubonia w 1973 r. rozpoczął pracę w nowo tworzonej wówczas Zakładzie Doświadczalnym Instytutu Fizyki Polskiej Akademii Nauk „RADIOPAN” gdzie opracowywano i wykonywano aparaturę radiospektroskopową, w tym pierwszy polski tomograf. Po 12 latach zmienił pracę, wygrywając konkurs na dyrektora Ośrodka Badawczo-Rozwojowego „POWOGAZ” w Poznaniu.

cd. na str. 21



KSIĄDZ JÓZEF MAJCHRZAK

- proboszcz parafii rzymskokatolickiej pw. Św. Maksymiliana Kolbe w Luboniu.

Urodził się w roku 1957 w Pniewach. Tam uczęszczał do szkoły podstawowej i do liceum ogólnokształcącego. Swoją edukację kontynuował na Papieskim Wydziale Teologicznym w Poznaniu. Specjalizował się w historii Kościoła.

Po otrzymaniu w 1985 r. święceń kapłańskich objął funkcję wikariusza w parafii

pw. Św. Stanisława biskupa w Rydzynie, skąd po dwóch latach przeniósł się do parafii pw. Najświętszego Zbawiciela w Ostrowie. Dalszy etap jego kapłańskiej drogi rozpoczął się w 1991r., kiedy znalazł się w poznańskiej parafii pw. Bożego Ciała. Po sześciu latach zawitał do parafii lubońskiej. Kilka tygodni temu, gdy ksiądz kanonik Stefan Naskręt przeszedł na kapłańską emeryturę, ksiądz Majchrzak objął funkcję proboszcza parafii pw. Św. Maksymiliana Kolbe.

Odczucia związane z objęciem tej funkcji są, jak sam stwierdził, „trudne do opisanie”. Z jednej strony jest to z pewnością ważny moment na jego kapłańskiej drodze życia. Z drugiej natomiast, ksiądz Józef widzi ogrom zadań, które przed nim stoją.

Od 1997 r., kiedy zjawił się w lubońskiej parafii, dużo zmieniło się w jej życiu. Dało się zauważyć duże możliwości organizacyjne nowego kapłana. Ożywiła się działalność młodzieży w parafii. Wśród ministrantów pojawili się „super seniorzy” aktywnie uczestniczący w Mszach świętych. Periodycznie zaczęło ukazywać się czasopismo parafialne „Maksymilianek” prezentujące historię i obecne funkcjonowanie społeczności parafialnej. Jednym słowem dało się zauważyć powiew nowej jakości.

cd. na str. 21

Informacje dotyczące zmian w rozkładzie jazdy Lini L-4 z dniem 1.09.1999

Od 1.09.1999 P.T. „Translub” wprowadza następujące zmiany w rozkładzie jazdy linii L-4, w związku z rozpoczynającym się rokiem szkolnym i dowozem dzieci do szkół miasta Lubonia:

1. Zmiany w kursach autobusów odjeżdżających z ulicy Krętej:

Poprzednie odjazdy	Odjazdy od 1.09.1999
7.40	7.35s
8.10	8.10s
9.15	9.15s
14.25	14.30
16.00	16.15

2. Zmiany w kursach autobusów odjeżdżających z pętli na Górczynie:

Poprzednie odjazdy	Odjazdy od 1.09.1999
7.10	7.05
8.35	8.40
13.55	13.55s
14.55	15.00s
15.35	15.40s

Autobusy oznaczone w rozkładzie jazdy literką „s” - szkolne od 1 września 1999 jeżdżą następująco:

- z ul. Krętej → ul. Sobieskiego → Żabikowską → Pułaskiego → Okrzei → Kościelną → Streicha → Powstańców Wielkopolskich i dalej normalną trasą do Górczyna.

Nowe przystanki zostaną usytuowane w następujących miejscach:

ul. Pułaskiego - po skręcie z Żabikowskiej w prawo, ul. Pułaskiego - przed skrętem w lewo w ul. Okrzei, oraz na przystanku linii L-B na ul. Streicha po wyjeździe z ul. Kościelnej.

- z Górczyna → normalną trasą przez Dębiec do „Luboniani” → w lewo w ul. Powstańców Wlkp. → w prawo w ul. Streicha → w prawo w ul. Kościelną → w lewo w ul. Okrzei → w prawo w ul. Pułaskiego → w lewo w ul. Żabikowską i dalej do ul. Krętej normalną trasą.

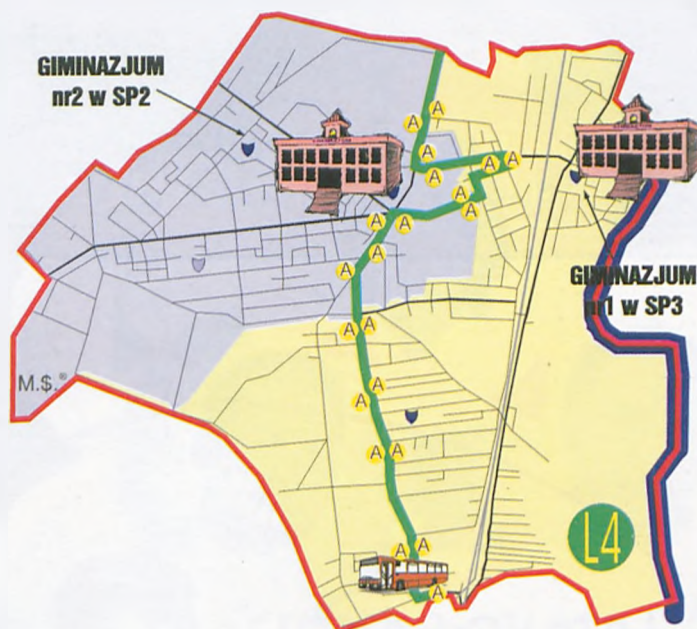
Nowe przystanki zostaną usytuowane następująco:

ul. Powstańców Wlkp. - na przystanku linii L-A
ul. Kościelna - po skręcie z ul. Streicha,
ul. Pułaskiego - po skręcie z ul. Okrzei i następny na ul. Żabikowskiej po skręcie z Pułaskiego.

Powyższe zmiany obowiązują tylko w dni robocze. Rozkłady sobotnio-niedzielne są bez zmian.

Główny Specjalista d/s Eksploatacji
P.T. „Translub” Zbigniew Dobry

Autobusy dla gimnazjalistów



CZY WIDZIAŁEŚ 2000m² ścian pokrytych tapetami!?

TAPETY

PAPIEROWE
od 6,-
ROLKA

WINYLOWE
od 17zł
ROLKA

NOWOŚĆ
TAPETA
15 mb
od 17,80

Z WŁÓKNA
SZKLANEGO
od 4,30
mb

KASETONY

od 0,80 szt

NORMA
PARIS
ANTIK
i 30 innych wzorów

od 2,-

SOSNA BIAŁA
SOSNA SREBRNA
ORZECH
i 20 innych wzorów

...i nas skomponujesz
w piękną całość tapety,
bordy - tkaniny
Katalogi i realizacja już od 3 dni.



OTWARTE:

7 dni w tygodniu

pn - pt 9⁰⁰ - 18⁰⁰

sob - niedz 9⁰⁰ - 14⁰⁰



SALON TAPET Luboń, ul. Powst. Wlkp. 6 (od ul. Rivoliego) tel. 061 810 23 66

Pękł dom

W środę 4. sierpnia pękły mury budynku przy ul. Kościuszki 58. We wczesnych godzinach popołudniowych szczelina między połówkami domu była jeszcze ledwie widoczna. O godz. 20.00 miała już szerokość kilku centymetrów. Nowy właściciel domu, który odkupił go od mieszkającej tu przez lata luboniani podkopał fundamenty budynku (z trzech stron równocześnie) prawdopodobnie w celu ich wzmocnienia. Wyrównał również teren za domem, planując jego rozbudowę w głąb podwórza. Podkopywanie fundamentów trwało 3 tygodnie. Feralnego dnia budynek nie wytrzymał.



Pęknięcie ma kilka centymetrów szerokości



Walącą się lewą stronę budynku podparły trzy stemple

Ochotnicza Straż Pożarna stawiała stemple podtrzymujące pęknięte mury do

godz. 4-tej następnego dnia. Mieszkańcy domu sąsiadującego z walącą się lewą częścią budynku zostali ewakuowani. Wrócili po jej zabezpieczeniu. Zaniepokojeni faktem, że po kilku dniach od katastrofy nie wokół domu - „bomby” się nie dzieje, zawiadomili o swym zmartwieniu poznańską telewizję.

Budynek podparty stemplami stoi do dziś, podobnie jak znaki zważające jezdnię w tym miejscu ulicy. Jak poinformowali nas podczas akcji zabezpieczający go strażacy, konieczne jest rozebranie budynku. W tej sprawie miejsce katastrofy kilkakrotnie odwiedzali eksperci. (HS)

Krótko

* Rejonowy Urząd Poczty w Poznaniu nadal będzie najemcą lokalu w „Luboniance”, którego właścicielem jest Spółdzielnia Mieszkaniowa (patrz „WL” 7/99). Mimo iż RUP nie przyjął propozycji spółdzielni dotyczących zamiany lokalu na większy przy ul. Sikorskiego (90 m²) lub Osiedlowej (w bloku, który ma powstać) i nie jest zainteresowany inną formą niż najem, instytucje doszły do porozumienia. Umowę zawarto na czas nieokreślony. Poczta płacić będzie większy czynsz.

* Według informacji, które arcybiskup poznański potwierdził oficjalnie na sympozjum we wrześniu, dokonano wyboru miejsc uczczenia Roku Jubileuszowego. Wśród nich, jako jedna z 17 w archidiecezji, znalazła się również kaplica Sióstr Służebniczek Maryi w Luboniu.

* Z upływem lipca zakończono akcję letnią w Luboniu. Półkolonie w szkołach trwały do połowy miesiąca. Ośrodek Kultury prowadził je przez cały lipiec. W sierpniu żadna z miejskich instytucji nie zajmuje się organizowaniem wakacyjnego wypoczynku dla lubońskich dzieci i młodzieży.

* Pacjenci Poradni Lekarza Rodzinnego przy ul. Poniatowskiego informują, że placówka nie dysponuje surowicą tęcza. Szczepionkę można nabyć po uzyskaniu od lekarza recepty na jej wykup, z którą następnie należy udać się z powrotem do poradni. Podobna sytuacja miała miejsce latem ubiegłego roku. (Wakacje – to okres wzmożonych, często niebezpiecznych robót oraz czas zabaw dla dzieci i młodzieży.)

* W czerwcu minęły 4 lata od ostatniego zebrania sprawozdawczo-wyborczego Lubońskiego Klubu Sportowego. Miało ono odbyć się w lipcu tego roku. Prezes klubu Jerzy Tomkowiak jako powód podaje nieprzygotowanie ze strony Komisji Rewizyjnej i zapowiada zwołanie walnego na wrzesień.

* W holu Urzędu Miejskiego zainstalowano aparat telefoniczny dla pententów. Można z niego korzystać, używając kartę magnetyczną.

Oliwa sprawiedliwa ...

Wieczorem 8. lipca oficer dyżurny Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu odebrał od zaniepokojonych mieszkańców ul. 3 Maja w Luboniu telefoniczny sygnał o zanieczyszczeniu Strumienia Junikowskiego. Na powierzchni wody unosiła się plama olejowa. Na miejsce udały się: lubońska Jednostka Ratownictwa Drogowego i wysłany przez Komendę Miejską samochód operacyjny z Lubonia oraz Jednost-

ka Ratownictwa Ekologiczno-Chemicznego z Krzesin. Z wersji podanej przez oficera dyżurnego PSP w Poznaniu wynika, że plama powstała na skutek wypłukania przez ulewny deszcz z pobliskich ulic nikłej ilości substancji ropopochodnych do ciekłu. Usunięto 4 m³ nasiąkniętego substan-



Miejsce, z którego pobierano próbki wody do badania

cjami szlamu i zbadano wodę. Stwierdzono brak zagrożenia dla środowiska.

Faktem jest, że na dalszym odcinku, przy ujściu do Warty (jeszcze niżej pokazanego na zdjęciu miejsca, w którym badano wodę), strumień jest martwy. Wyżej, na wysokości kościoła pw. Jana Bosko, potok żyje. (HS)



Wieczorna akcja straży pożarnej na ul. 3 Maja

Smak lubońskiej wody

Na przełomie maja i czerwca br., w wyniku porozumień zawartych ze Stowarzyszeniem „Forum Lubońskie”, pracownicy Akademii Rolniczej w Poznaniu przeprowadzili bezpłatne badanie wody na obszarze Lubonia. Oczywiście zestaw analiz przeprowadzonych na pobranych próbkach wody, czy to ze studni, czy z hydroforów, dotyczył jedynie podstawowego zakresu badań mającego określić, czy dana woda jest zdatna do picia. Poniżej przedstawiamy wyniki analizy poszczególnych próbek wody z terenu

Lubonia ze szczególnym uwzględnieniem zawartości azotanów, azotynów i amonu.

Według polskiej normy dla wody pitnej dopuszczalna zawartość:

N-NO₃ - 10mg/l

N-NH₄ - 0.5mg/l

N-NO₂ - 0.01mg/l (norma EWG, ponieważ norma polska nie przewiduje azotynów N-NO)

W ostatniej kolumnie tabeli zawarto określenie klasy danej próbki wody. Następujące litery oznaczają:

Z – woda zdatna do picia

N – woda niezdatna do picia

WZ – woda względnie zdatna do picia

Oczywiście nie są to wyniki, reprezentatywne dla całego terenu miasta Lubonia, ponieważ dobór punktów pobrania próbek był dość przypadkowy. Jednakże dają one pewien pogląd na stan środowiska naturalnego na terenie naszego miasta. Wystarczy spojrzeć w ostatnią kolumnę – z jedenastu przebadanych studni jedynie 3 mają wodę zdatną do picia, a jedna – względnie zdatną. Reszta próbek w dość wyraźnym stopniu przekracza dopuszczalne normy. Swoją drogą interesujące jest, czy władze Lubonia dysponują aktualnymi danymi na temat stopnia zanieczyszczeń atmosfery, gleby oraz wód gruntowych Lubonia. Jeżeli tak, to z chęcią udostępnimy nasze łamy dla ich opublikowania. Jeżeli nie – to czy nie czas już się tym zająć?

Oprac. A.M.

Nr studni	Ulica	Stężenie w mg/l			Klasa wody
		N-NO ₃	N-NO ₂	N-NH ₄	
1	Zielona	1,1	0,7	0,21	Z
2	Leśmiana	5,0	1,6	0,07	Z
3	Traugutta	34,5	1,6	0,46	N
4	Nowiny	28,5	1,3	1,22	N
5	Długa	21,8	2,3	2,38	N
6	Faustmana	13,0	1,3	0,09	N
7	Armii Poznań	4,3	1,0	2,32	Z
8	Walki Młodych	10,8	1,0	0,19	WZ
9	Sienkiewicza	21,0	0,01	0,06	N
10	Pułaskiego	22,0	0,03	0,067	N
11	Jagiello	30,0	1,56	1,51	N



**POLICJA****TEL. 8 130 997**

1.07 – włamano się do 3 samochodów zaparkowanych przy ul. Armii Poznań i skradziono radioodtwarzacze. Straty 3700zł.

1-2.07 – włamano się do budynku na ul. Leśmiana i skradziono 3 piece co. Straty 6 000zł.

3-4.07 – na ul. Leśmiana uszkodzono samochód marki Opel Vectra. Straty 3 400zł.

4-5.07 – dokonano włamania do hurtowni przy ul. Sikorskiego i skradziono biżuterię oraz zegarki. Straty 50 000zł.

6.07 – ze strzeżonego parkingu przy ul. Sikorskiego skradziono samochód marki Mercedes. Straty 30 000zł.

9.07 – na ul. Sikorskiego dokonano kradzieży samochodu marki Fiat Cinquecento. Straty 14 000zł.

10.07 – włamano się do samochodu zaparkowanego przy ul. Krasickiego i skradziono radioodtwarzacz. Straty 1200zł.

10-11.07 – z pomieszczenia gospodarczego przy ul. Traugutta skradziono 2 rowery górskie. Straty 1000zł.

12-13.07 – na ul. Sikorskiego dokonano kradzieży samochodu marki Skoda Felicia.

12-13.07 – włamano się do budynku przy ul. Polnej i skradziono pilarkę elektryczną oraz radiomagnetofon. Straty 1000zł.

14-15.07 – na ul. Dojazdowej skradziono komplet głośników samochodowych z zaparkowanego samochodu Fiat 125p. Straty 300zł.

16.07 – na ul. Żabikowskiej skradziono rower górski. Straty 400zł.

17-18.07 – z garażu przy ul. Powstańców Wielkopolskich skradziono rower górski. Straty 1900zł.

22.07 – wszczęto dochodzenie o nieprawne posłużenie się kartą VISA i zakup towarów na ogólną sumę 12 000zł.

22-23.07 – na posesji przy ul. 1-Maja okradziono zaparkowany samochód Fiat 126p. Straty 600zł.

23-24.07 – na ul. Ratajczaka dokonano włamania do samochodu marki Toyota i kradzieży radioodtwarzacza. Straty 1500zł.

24.07 – na ul. Armii Poznań dokonano kradzieży roweru górskiego. Straty 800zł.

27.07 – na ul. Kołłątaja włamano się do samochodu marki Renault i skradziono radioodtwarzacz. Straty 700zł.

29.07 – na ul. Pogodnej skradziono samochód marki Audi 80. Straty 1900zł.

29.07 – prawdopodobnie w wyniku podpalenia doszło do pożaru w lesie przy Zakładach Chemicznych. Straty 50 00zł.

30.07 – z niestrzeżonego parkingu przy ul. Kościuszki skradziono samochód marki Mercedes. Straty 30 000zł.

W lipcu lubońska policja dokonała 191 interwencji, wystawiła 27 mandatów na ogólną sumę 1445zł oraz zawiozła 9 osób na izbę wytrzeźwień.

Oprac. A.M.**Uwaga!**

15. września mija termin uregulowania III raty podatku od nieruchomości. Sprawdź, czy zapłaciłeś!



fot. Sebastian Linkiewicz

Przeszkadzał...?

Stan budynku po pożarze

Wieczorem 3. lipca spłonął strych budynku przy ul. Kościuszki (tuż przy skrzyżowaniu z ulicą Poniatowskiego). Dom był opuszczony (znajduje się w pasie wysiedleń w związku z budową autostrady). W akcji brali udział strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej i Państwowej SP. Przyglądał się jej tłum okolicznych mieszkańców. Powodem pożaru było prawdopodobnie podpalenie. (HS)

Podczas dogaszania pożaru



fot. Sebastian Linkiewicz

GORĄCA ŚRODA

W środę 28. lipca, około godziny 13.00 w lesie w pobliżu Zakładów Chemicznych wybuchł pożar. Ogień rozprzestrzenił się bardzo szybko i istniało zagrożenie, że przejdzie na budynki fabryczne. Do tego jednak nie doszło, ponieważ w samą porę został wezwany helikopter i samolot „Dromader”. Z pokładu śmigłowca rozpylono 30.000 litrów wody, więc możliwość przejścia ognia na Zakłady Chemiczne została zażegnana, tym bardziej, że jedna sekcja straży pożarnej wjechała na teren zakła-

**STRAŻ MIEJSKA****TEL. 8 131 986**

Trwają wakacje. Niestety spora liczba dzieci większość czasu wolnego od nauki spędza w miejscu zamieszkania. Pragnę, więc dziś w kilku słowach przypomnieć przede wszystkim rodzicom i opiekunom, iż szczególnie dzieci, które nie ukończyły siódmego roku życia, na drogach publicznych nie mogą znajdować się same bez nadzoru lub opieki. Sankcjonuje to Kodeks Wykroczeń w art. 89.

Ciepłe dni zachęcają również do kąpieli i pływania. I znowu pragnę odwołać się do zapisu Kodeksu Wykroczeń, który w swym art. 55 wyraźnie mówi, iż: „*kto kąpie się w miejscu, w którym jest to zabronione, podlega karze grzywny, albo karze nagany*”.

Pierwszym aspektem wymienionych przeze mnie artykułów Kodeksu Wykro-

czeń jest możliwość nałożenia sankcji karnych zarówno przez policjantów jak i strażników miejskich w przypadku ich nieprzestrzegania. Drugim, myślę istotniejszym, jest bezpieczeństwo naszych dzieci. Statystyki alarmują i szokują. Liczba utonięć i wypadków, w których poszkodowane są także dzieci stale rośnie. Pamiętajmy więc, zarówno o zasadach bezpiecznego poruszania się po drogach publicznych, jak i o zachowaniu środków ostrożności, także podczas kąpieli w miejscach do tego wyznaczonych. Stała opieka nad milusińskimi sprawi, iż wakacje będą udane i radosne, czego wszystkim Państwu życzę.

**Komendant
Straży Miejskiej w Luboniu
Paweł Dybczyński**

**STRAŻ POŻARNA****TEL. 998
8 130 998**

Lipiec był niezwykle pracowitym okresem dla lubońskich strażaków. Łącznie brali oni udział w 33 akcjach ratowniczo-gaśniczych: 18 pożarach i 15 miejscowych zagrożeniach.

Do trudnych i niebezpiecznych zaliczyć możemy pożar z dnia **28.07.br.** przy Zakładach Chemicznych w Luboniu. Ogniem objęty był obszar leśny o powierzchni ok. 5 ha sąsiadujący bezpośrednio z zakładem. W akcji tej brało udział 6 zastępów PSP, 3 zastępy OSP

Luboń, 20 kadetów z grupy rezerwowej ze Szkoły Aspirantów w Poznaniu oraz helikopter i samolot „Dromader”. W pierwszym etapie akcją dowodził st. asp. Mirosław Frączek z JRG-7. Całością działań koordynował asp. sztab. Tadeusz Szulc - zastępca dowódcy JRG-7 w Luboniu. Sprawna i szybka akcja przyczyniła się do ugaszenia pożaru i uratowania dalszych 20 ha lasu.

zastępca dowódcy JRG PSP
st. asp. Tadeusz Szulc

Ochotnicza Straż Pożarna

**Tel. 8-130-998
8-102-826**

W lipcu na terenie naszego miasta odnotowaliśmy sześć interwencji. Między innymi dwa duże pożary w lesie przy Zakładach Chemicznych: pierwszy z nich miał miejsce 12.07. (w akcji brały udział dwa nasze wozy), drugi 28.07., który gasiliśmy wspólnie z jednostkami zawodowymi, samolotem i helikopterem (trzy wozy).

Następne akcje to zmycie mułu pielniczego z ul. Kościuszki (22.07.). Tego samego dnia gasiliśmy zboże przy ul. Ogrodowej. Podobną akcją mieliśmy (29.07.) przy ul. Cmentarnej. Również 29.07. w godzinach wieczornych dwa nasze wozy zostały postawione w stan gotowości do wyjazdu w celu ugaszenia palącego się lasu. Okazało się, że zdarzenie było niegroźne i zostaliśmy odwołani.

**Sekretarz OSP
Zbigniew Kutzner**



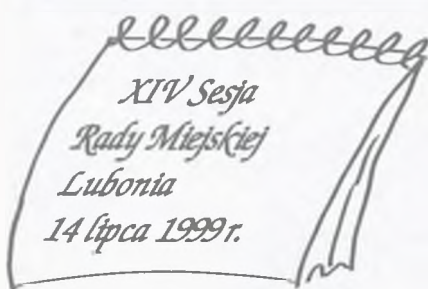
Pogorzelisko. Z lewej – koordynator akcji gaszenia zastępca dowódcy lubońskiej PSP Tadeusz Szulc

fot. Kinga Brzozowska

Jak poinformował nas zastępca dowódcy lubońskiej jednostki Państwowej Straży Pożarnej Tadeusz Szulc, przyczyną pożaru było najprawdopodobniej podpalenie.

Kinga Brzozowska

Z notatek obywatela



Drogi Czytelniku!

W okresie wakacyjnym odbyła się jedna sesja RML, której program dostosował się do wypoczynkowej atmosfery lipca. Na trwających kilka godzin obradach nie było problemów wywołujących gorące spory. Mimo to kilka punktów obrad było dość istotnych dla rozwoju naszego miasta. Przede wszystkim na samym początku Pan Cezary Biderman zaprezentował radnym „Strategię Rozwoju Społeczno – Gospodarczego miasta Lubonia”. Jest to, powstała jeszcze podczas ostatniej kadencji RML, praca autorstwa ekspertów z Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, która posługując się narzędziami analizy ekonomicznej, określa możliwości, szanse i zagrożenia rozwoju naszego miasta. W trakcie prezentacji najciekawsze okazały się dane zebrane na podstawie badań ankietowych mieszkańców Lubonia. Okazało się, że ankietowani wiedzą na temat poczynania władz miasta czerpią głównie z prasy lokalnej. Podkreślali oni słaby wpływ mieszkańców na decyzje władz, postrzeganych zresztą jako pozbawione własnej inicjatywy. Z pobieżnego przeglądu odpowiedzi zawartych

w ankietach wylania się obraz miasta, którego społeczność jest zatomiowana. W widoczny sposób brakuje kanałów informacyjnych pomiędzy budynkiem Urzędu Miasta, a obywatelami Lubonia. Niestety sądzą, że świadczy to o wytworzeniu się niepokojącego zjawiska postrzegania władz miasta przez pryzmat stereotypu MY – ONI. Jest to bardzo niebezpieczne dla tworzenia i funkcjonowania świadomej społeczności lokalnej. Wypada mieć nadzieję, że przedstawiciele władzy w naszym mieście będą się starali przełamać ten niepokojący stereotyp, a mieszkańcy Lubonia zamiast biadolić: „ONI to”, „ONI tamto”, wykażą więcej własnej aktywności. Warto w tym miejscu przypomnieć starą prawdę polityczną stwierdzającą, że w demokracji ludzie sprawujący władzę są wypadkową wybierającej ich społeczności. Sami wybraliśmy swoich przedstawicieli, więc teraz zmusimy ich, aby wypełnili program, na który głosowaliśmy. Tak naprawdę to wystarczy kilka telefonów czy listów do Twojego radnego Drogi Czytelniku. Mała presja. Twój przedstawiciel we władzach miasta czuje wtedy, że patrzysz mu na ręce. Wic, że przy następnych wyborach możesz powiedzieć: „Pani/Panie X, obiecał Pan/Pani to i to, a nie zrobił nic. Tym razem na Pana/Panią nie zagłosuję!”

Ale dosyć już tych ogólnych rozważań! Wracamy do XIV sesji RML.

W trakcie dyskusji okazało się, że wiele elementów wspomnianej „Strategii...” jest ze sobą sprzecznych np. postulat poprawy jakości życia i wskazanie podnoszenia poziomu rozwoju gospodarczego w Luboniu, który wpływa na zanieczyszczenie środowiska,

a tym samym na jakość życia. Kółko się zamyka. Pan Burmistrz stwierdził ponadto, że „nie ma kompleksowego sposobu realizacji tej strategii” z powodu braku pieniędzy. Jego zdaniem należy zrobić hierarchię celów do realizacji w pierwszym rzędzie. Myśląc o tym stwierdzam, że Luboń ma strategię bez strategii, czyli kolejne parę kilogramów papieru, które przez cały rok leżą sobie w jakiejś szafie, a nieestety raz w roku, trzeba je wyciągnąć, odkurzyć i przejrzeć.

Kolejny punkt obrad łączył się z poprzednim. Tym razem przeprowadzono aktualizację „Polityki Miasta”. Obserwując w tym momencie metodologię pracy radnych poczułem się jak gdybym znowu siedział w ławie szkolnej. Każdy z szacownych radnych, posługując się długopisem, ołówkiem i przysłowiową już „gumką myśzką”, wprowadzał zmiany do dokumentu pt. „Polityka Miasta”. Nie znam specyfiki prac RML ale sądzą, że istnieją odpowiednie komisje składające się z przedstawicieli poszczególnych ugrupowań, które mogą nanieść uzgodnione poprawki, a na sesji wystarczyłoby przegłosować cały dokument.

Dalsze trzy punkty porządku obrad zostały przegłosowane dość szybko.

Po pierwsze uchwalono wprowadzenie tzw. opłaty prolongacyjnej, pobieranej w wypadku zaległości podatkowych wobec miasta, wynikających z rozłożenia na raty lub

odroczenia spłaty podatku. Wynosić ona będzie 10,2% w stosunku rocznym.

Po drugie, uchwalono odwołanie dotychczasowego Skarbnika Miasta – Pani Elżbiety Mialkas. z powodu jej przejścia na emeryturę. Na jej miejsce powołano natomiast panią Teresę Sochę.

Powołano również Panią Wiesławę Volkel na stanowisko Zastępcy Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w Luboniu.

Na koniec obrad przekazana została informacja, że radni „Wspólnoty Lubońskiej” i „Luboniani z Miastem” utworzyli klub radnych pod nazwą „Wspólny Luboń”. Sytuacja stała się więc jasna. Mamy w RML teoretyczny podział na koalicję rządzącą składającą się z 16 radnych i opozycję – RS AWS, Unia Wolności – , w skład której wchodzi 11 radnych (radny Kapelański jak na razie jest poza strukturami obu klubów). Teoretyczny, ponieważ, jak już kiedyś napisałem, nie można określić jakie są to koalicje, jaki mają program i kto im naprawdę przewodzi. Na koniec pozwolę sobie na odrobinę złośliwości. Nazwa „Wspólny Luboń” nie jest chyba semantycznie zbyt szczęśliwa...?

Mając nadzieję, że nie zanudziłem Cię – Drogi Czytelniku – rozważaniami na temat społeczności lokalnej, pozdrawiam i żegnam do następnego numeru. Szary obywatel Lubonia

Andrzej Michalczyk

Frekwencja radnych

Minęło trochę czasu od ostatnich wyborów samorządowych, a powstała w ich wyniku Rada Miejska Lubonia odbyła już 14 sesji. Jest to okres, po którym można przeprowadzić pierwsze oceny działalności radnych. Oczywiście pełną ocenę wystawi każdy z nas przy okazji następnych wyborów samorządowych. Wtedy będzie można wziąć do ręki programy wyborcze obecnych radnych i odkreślić co zrealizowano, a co pozostało nietknięte. Wypada mieć tylko nadzieję, że plusy przeważą nad minusami.

Każdy z radnych jako nasz reprezentant, stał się również naszym pracownikiem, a my jego pracodawcą. To w końcu z naszych pieniędzy wypłacane są diety za posiedzenia komisji i sesje RML. Poniżej pragnę

przedstawić frekwencję radnych na 14 sesjach Rady. Ktoś mógłby się spytać – dlaczego jedynie sesje RML? Otóż mam nadzieję, że przewodniczący poszczególnych komisji opublikują w końcu listy frekwencyjne z obrad podlegających im gremiów. Chyba, że jest to SUPERTAJNE?

Analizując poniższą tabelę weźmy pod uwagę, że każdy może zachorować lub być doświadczonym przez jakieś wypadki losowe. Nie zapominajmy jednak również, że nie wszyscy radni czekają na zakończenie obrad i wychodzą wcześniej.

Szczegółową ocenę obecności radnych na sesjach pozostawiamy czytelnikom.

Znak „X” oznacza nieobecność na danej sesji Rady.

Oprac. A.M.

„Władza” i opozycja

Jak informujemy obok, na ostatniej sesji RML powstał nowy klub radnych skupiający w swoich szeregach przedstawicieli „Wspólnoty Lubońskiej” i „Luboniani z Miastem”. Nosi on nazwę „Wspólny Luboń”. W jego skład wchodzi następujące osoby:

ze „Wspólnoty Lubońskiej”:

Błaszczak Jan, Kaczmarek Włodzimierz, Kędra Lechosław, Klecz Mirosław, Marciniak Marek, Sawicka-Baraniak Anna, Szafranski Zdzisław, Teuschner Małgorzata, Warmuz Tadeusz, Wawrzyniak Leon.

z „Luboniani z Miastem”:

Mylka Leszek, Olszewski Ryszard, Pawłowski Ryszard, Rogalka Aleksander, Smogur Włodzimierz, Woźniak Włodzimierz

Przewodniczącym nowego klubu został Marek Marciniak.

Niestety są to jedynie informacje zasłyszane w trakcie sesji RML, gdyż w biurze Rady Miejskiej jeszcze pod koniec lipca nie znajdowały się żadne informacje na temat „Wspólnego Lubonia”.

Przypominamy jednocześnie, że od grudnia ub. roku w RML działa również opozycyjny klub radnych Ruchu Społecznego AWS i Unii Wolności, w którego skład wchodzi:

z Unii Wolności:
Borowicz Zofia, Jędrzejewski Bogdan, Leciej Marcin, Skok-Lukomska Zofia, Waliczak Tadeusz

z RS AWS:
Haremza Roman, Kujawa Zdzisław, Nowakowski Wiesław, Rogowicz Ewa, Sobiło Andrzej, Wilczyńska Wiesława.

Funkcję przewodniczącego klubu pełni Zdzisław Kujawa, a wiceprzewodniczącymi są Roman Haremza i Zofia Borowicz.

Pozostaje mieć nadzieję, że ukształtowane w ten sposób kluby „władzy” i opozycji zaprezentują wreszcie mieszkańcom Lubonia swoje programy, osiągnięcia i plany na przyszłość.

Oprac. A.M.

Żniwa w Luboniu

Kombajn na polu przy ul. Pułaskiego – przyszłe centrum Lubonia. W tle wieża budynku strażnicy pożarnej



Radny	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
Błaszczak Jan														
Borowicz Zofia						X				X				
Haremza Roman														
Jędrzejewski Bogdan											X			
Kaczmarek Włodzimierz													X	
Kapelański Maciej				X	X									X
Kędra Lechosław														
Klecz Mirosław														
Kujawa Zdzisław														
Leciej Marcin										X		X	X	X
Marciniak Marek														
Mylka Leszek														
Nowakowski Wiesław						X								X
Olszewski Ryszard														
Pawłowski Ryszard							X							
Rogalka Aleksander														
Rogowicz Ewa														
Sawicka-Baraniak Anna														
Skok-Lukomska Zofia														X
Smogur Włodzimierz														
Sobiło Andrzej														
Szafranski Zdzisław														
Teuschner Małgorzata														
Waliczak Tadeusz														
Warmuz Tadeusz														
Wawrzyniak Leon														
Wilczyńska Wiesława														
Woźniak Włodzimierz										X				

PROWOKACJA?

W ostatnim numerze INFORMATORA MIEJSKIEGO LUBONIA (wkładki wydawanej przez Urząd Miejski w Luboniu), którego dystrybucja odbywa się za pośrednictwem „Wieści Lubońskich”, opublikowane zostało takie oto ogłoszenie:

Uwaga Mieszkańcy!
Przypominamy,
że właściciel lub najemca
jest zobowiązany
do utrzymania czystości
nie tylko na własnej posesji,
ale także od własnego
ogrodzenia do chodnika
włącznie. Hodowcy zielska i
wysokiej trawy mogą liczyć na
wizytę Straży Miejskiej ze
stosownym mandatem.

Lechosław Kędra
Członek Zarządu Miasta
Ds. Komunalnych

Zobowiązanie do utrzymania czystości i konsekwencje nie byłoby niczym prowokującym, gdyby nie fakt hodowania zielska przez tych, którzy do porządków zachęcają, a nawet za ich nieutrzymywanie grożą.

Już w ubiegłym roku w obszernym artykule pt. PRZYKŁADY POCIĄGAJĄ, („WL” 7/8’98) pisałem o tym, jak to miasto (czytaj: Zarząd Miasta) organizuje konkursy ogłaszane na SZPALTACH RADY MIEJSKIEJ I ZARZĄDU MIASTA na najładniejszą posesję, zachęcając do zwiększenia estetyki w Luboniu, ale samo posiada bałagan na własnych terenach. Dziś pod tym względem w wielu jeszcze miejscach jest podobnie, choć oczywiście nie wszędzie. Przed Urzędem np. było i jest cacy, i i przed wiaduktem na Powstańców Wlkp., którego skarpe z zieliskiem metrowej wysokości opisywałem przed rokiem, jest zdecydowanie lepiej.

Teraz chciałbym pokazać fragment dużej posesji należącej do miasta i przylegający do niej chodnik przy ul. 3-Maja.

Zdjęcie prezentuje dość dobrze stan, a więc opis uważam za zbyteczny.

Zastanawiam się, w kontekście kategorycznego ogłoszenia, czy Straż Miejska w Luboniu jest na tyle niezawisła, że wystawi mandat Zarządowi Miasta za hodowlę chwastów?

A może, CO WOLNO WOJEWODZIE, TO NIE TOBIE..... (MIESZKAŃCO LUBONIA).

Albo to, co hoduje Zarząd Miasta na posesji przy ul. 3 Maja, to nie są wcale

zielska, tylko uprawa ziół? „Bo zielsko - chwast to przecież niepożądana roślina w hodowli - uprawie”. I tak, zielskiem będzie rumianek w pszenicy, ale już w uprawie rumianku z miętą, to pszenica będzie chwastem. Gorzej z chodnikiem, dlaczego tam miasto hoduje zioła?

Problem utrzymania czystości na terenach komunalnych się powtarza i, jak widać, wywołany jest często przez tych, którzy nie do końca sobie z tym radzą. Wówczas - przed rokiem - zupełnie poważnie, proponowałem przykłady zamiast ładnych słów i to niewiele pomogło. Nadal mam wrażenie, że brak jest systemowych rozwiązań dotyczących pielęgnacji zieleni i utrzymania czystości w całym Luboniu. Działania prowadzone są okazjonalnie. Trawę np. przycina się nie co 2 tygodnie, lecz znacznie rzadziej. Podobnie jest ze śmieciami, które sprzątane są z miejsc publicznych również niesystematycznie.

Jak zachęcić i zmusić do czystości mieszkańca (właściciela posesji) - to łatwe konkursem i mandatem. Jak natomiast zmusić do tego samego miasto (organizatora konkursu i ustalającego sank-



Chodnik na ul. 3 Maja przy Strumieniu Junikowskim

cje) - nie wiem? Nie wiem też, jak gospodarze Lubonia mają zamiar wyegzekwować czystość od tych większych niż mieszkańiec. Komu wlepią mandat np. za tereny spacerowe przy Warcie - Skarbowi Państwa albo wzdłuż torów czy ul. Armii Poznań - PKP czy może władzom wojewódzkim?

Piotr P. Ruszkowski

Prace komunalne lipiec 1999r.

1. Kanalizacje sanitarne i deszczowe:

- firma PBK Władysław Nogaj z Poznania zakończyła budowę kanału sanitarnego w ul. 11 Listopada - odcinek od ul. Kilińskiego do ul. Karłowicza - budowa jest przygotowywana do odbioru końcowego i przekazania PWiK Poznań do eksploatacji,

- firma „KAN-GAZ” Eugeniusz Kurosz z Lubonia kontynuuje budowę kanału deszczowego w odcinku ul. Kopernika,

- firma „WodAn” z Lubonia wygrała przetarg na wykonanie kanałów sanitarnych i deszczowych w odcinkach ulic: Traugutta, Wojska Polskiego, Morelowej i Klonowej w ramach drugiego etapu zadań na 1999r. - rozpoczęcie robót przewidziane od dnia 02.08.1999r.,

- firma ALTRANS-BUD z Gostynia wygrała przetarg na wykonanie kanałów sanitarnych w odcinkach ulic: Kasprzowicza, Wojska Polskiego, Kasprzaka, Karłowicza i Reja w ramach czwartego etapu zadań na 1999r. - realizacja robót przewidziana w okresie od 10.08.1999r. do 15.11.1999r.,

- ogłoszono postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego na wykonanie kanałów sanitarnych i deszczowych w odcinkach ulic: Szkolna, Wojska Polskiego, Kołłątaja w ramach trzeciego etapu zadań

na 1999r., przewidziane rozstrzygnięcie przetargu po 13.08.1999r.,

- finalizowane jest przygotowywanie projektu budowlanego wykonania kanalizacji deszczowej w ul. Walki Młodych - realizację tego odcinka robót planuje się na IV kwartał br.

2. Utwardzenie nawierzchni ulic:

- firma „DROMOST” z Żabna kontynuuje budowę utwardzenia nawierzchni ul. Rejtana.

- ogłoszono postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego na remont nawierzchni ul. Sobieskiego (dwa odcinki) - rozstrzygnięcie przetargu przewidziane po 27.08.1999r..

3. Szkoła Podstawowa nr 5:

- firma LEGE ART z Poznania kontynuuje wykonanie robót wykończeniowych w budynku „A”,

4. Sieci gazowe:

- firma „KAN-GAZ” z Lubonia wygrała przetarg na wykonanie gazociągu niskiego ciśnienia w odcinku ul. Malwowej i Rydla - przewidywany okres realizacji od 10.08.-15.09.1999r..

Leszek Michalik - Biuro Majątku Komunalnego

w sprawie wydarzeń nad Wartą...

Do redakcji „WL” zgłosił się świadek wydarzeń z 7 czerwca nad Wartą (lubońianin), który podważył wersję podaną przez środki przekazu, policję oraz głównych bohaterów („WL” 7/99). Jako miesięcznik mieszkańców podjęliśmy próbę wyjaśnienia sprawy. Z przedstawioną przez wspomnianego świadka relacją wydarzeń zapoznaliśmy zainteresowanych oraz lubońską policję. Na razie nie ma znaczących powodów, by twierdzić,

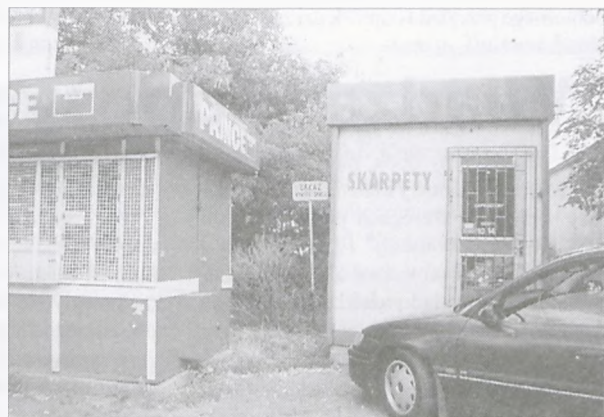
że zdarzenia miały inny przebieg niż podawano pierwotnie. (red.)

Sprostowanie

Nazwisko jednego z członków Rady Społecznej przy Wielospecjalistycznym Szpitalu „Puszczykowo”, której skład podawaliśmy w czerwcu br., winno brzmieć Andrzej Laskowski a nie jak napisaliśmy - Laskowiak. Przepraszamy.

Zadanie specjalne

Przyszły pawilon handlowy za przystankiem autobusowym przy ul. Żabikowskiej stanął pomiędzy kioskiem „Ruchu” a księgarnią, by odciąć wjazd do znajdującego się za nim dołu, od dawna pełniącego rolę dzikiego wysypiska (pisaaliśmy o nim wielokrotnie). Właścicielka (mieszkanica Lubonia) otrzymała zgodę na postawienie sklepu pod warunkiem, że uporządkuje przyległy teren i zabezpieczy przestrzeń pomiędzy pawilonem a sąsiadującymi z nim obiektami, tak, by uniemożliwić zaśmiecanie powstałych luk. Ma rów-



Jeśli wierzyć napisowi, w nowym, na razie nieczynnym pawilonie, będziemy mogli zaopatrzyć się m.in. w skarpety

niez utwardzić teren przed pawilonem, który wraz z pozbrukowym chodnikiem przed księgarnią tworzyć będzie uporządkowany ciąg. (HS)

Lekarze do ZUS-u

25 czerwca 1999r. została uchwalona nowa ustawa o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, i właśnie teraz niektóre jej artykuły wchodzi w życie. Dotyczy to artykułu 54 tej ustawy, który mówi, że upoważnionym do wystawiania zwolnień lekarskich o czasowej niezdolności do pracy z powodu choroby lub pobytu w stacjonarnym zakładzie opieki zdrowotnej albo konieczności osobistego sprawowania opieki nad chorym członkiem rodziny jest: lekarz, lekarz stomatolog, felczer, lub starszy felczer, który złoży pisemne oświadczenie, że zobowiązuje się do przestrzegania zasad orzekania o czasowej niezdolności do pracy. Jego oświadczenie musi zostać przyjęte przez ZUS, który wyda w tej sprawie decyzję.

Lekarze zainteresowani wydawaniem zwolnień powinni zgłosić się do ZUS po for-

mularz ZUS FZLA - wniosek w sprawie upoważnienia do wystawiania zaświadczeń lekarskich. Formularz ten zawiera - obok możliwości potwierdzenia faktu złożenia oświadczenia - między innymi numery identyfikacyjne, dane adresowe zainteresowanych oraz dane o specjalizacjach i miejscach wykonywania zawodu. Do tego formularza należy załączyć kopię prawa wykonywania zawodu.

Druki tych wniosków po wypełnieniu powinny być składane w Oddziale lub jednostce terenowej Oddziału.

Od 1 IX 1999 lekarzem uprawnionym do wystawiania zwolnień chorobowych o czasowej niezdolności do pracy będzie tylko ten, który dysponować będzie stosowną decyzją ZUS.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Poznaniu

Co się buduje? czyli duże i małe inwestycje w mieście

Nowy blok

Powstaje wykop pod fundamenty nowego bloku przy ul. Osiedlowej („Lubonianka”). Trzypiętrowy budynek składać się będzie z trzech segmentów w kształcie litery „U”. Pierwszy gotowy będzie w styczniu, lutym przyszłego roku, następne dwa mają stanąć do końca 2000r. (HS)



fol. Sebastian Linkiewicz

Chodnik na Niezłomnych

W lipcu miasto wykonało 525 m² chodnika z pozbruku (ok. 400 m bieżących) na ul. Niezłomnych. Nowa część trotuaru rozpoczyna się na wysokości byłego Obozu Żabikowskiego i kończy przy wejściu na ostatnią posesję ulicy (kilkadziesiąt metrów od tzw. glinianek). Chodnik kosztował 52 tys. zł i wybudowała go na skutek monitów mieszkańców firma p. Leona Bartkowiaka. Zainteresowani powstaniem trotuaru byli głównie właściciele kilku posesji znajdujących się na końcu ulicy. W tej części drogi przez 10 lat (od czasu prac budowlanych przy utwardzaniu ulicy) chodnik w ogóle nie istniał. Na odcinku położonym wyżej, jego stan był zły. We wcześniej (lata 70-te) wszelkie inwe-

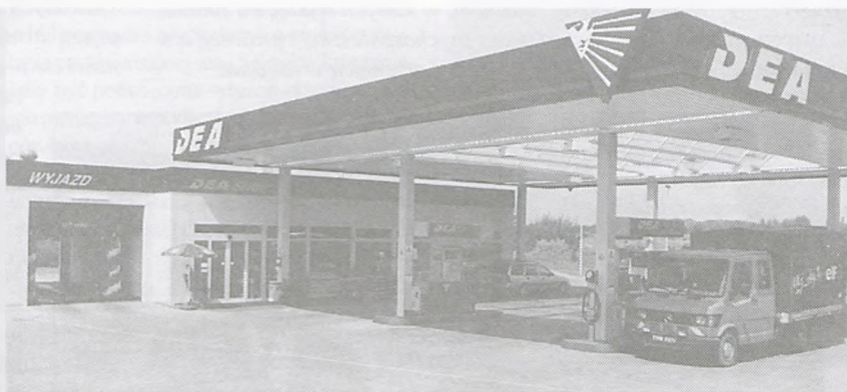
Chodnik na ul. Niezłomnych w stronę ul. Kościuszki. Po lewej obóz w Żabikowie.



fol. Sebastian Linkiewicz

Ruszyła stacja

O kilka dni wcześniej niż przewidywano ruszyła stacja benzynowa przy ul. Żabikowskiej. Z pierwszych obserwacji wynika, że paliwo jest tańsze niż na stacjach CPN. Stacja jest czynna całą dobę. (SL)



fol. Sebastian Linkiewicz

Nowy MAXBUD

Nowy budynek MAXBUD-u na ul. Podgórnej. Jego kolorowa fasada przyciąga uwagę z daleka. (AM)



fol. Andrzej Michalezyk

stycje zdaniem mieszkańców przeprowadzano tylko na „reprezentacyjnym” odcinku - do Obozu Żabikowskiego.

Kilka lat temu na ul. Niezłomnych wykonywane były prace instalacyjne (gaz, telefon), chodnik położono dopiero teraz.

Mieszkańcy niedoinwestowanej końcowej części ulicy apelują do władz miasta o

– podniesienie stanu bezpieczeństwa w tym miejscu:

– egzekwowanie przestrzegania przez kierowców ograniczenia prędkości jazdy na jezdni, stanowiącej dla wielu drogę dojazdową na ul. Opolską w Poznaniu,

– oświetlenie zupełnie ciemnego końcowego odcinka ulicy,

przycięciu zieleni zasłaniającej kierowcom widoczność na skrócie jezdni w drogę prowadzącą do ul. Opolskiej. (HS)

Na początku lat siedemdziesiątych nie było w Luboniu żadnego banku. Mieszkańcy Lubonia, szczególnie zajmujący się rzemiosłem, czy uprawą warzyw pod szkłem korzystali często ze Spółdzielczego Banku Ludowego w Poznaniu lub PKO BP. Brak usług finansowych w naszym mieście zainspirował Radę Nadzorczą i Zarząd do działania. Członkami ówczesnej Rady Nadzorczej byli mieszkańcy Lubonia **Bronisław Krauze** i **Narcyz Kapela**. Dzięki ich inicjatywie i przy współudziale **Jerzego Skowrona** powstał Oddział Banku.

Otrzymanie zgody na funkcjonowanie oddziału w ówczesnych czasach nie było łatwe. Zgodę na jego prowadzenie w Luboniu wydał Centralny Związek Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowych w Warszawie, odebrał ją Bronisław Krauze. Oprócz zgody potrzebna była też siedziba oddziału. Wówczas Rada Miejska udostępniła lokal w byłej sali sesyjnej Urzędu Miasta, które to pomiesz-

To już 25 lat

Jubileusz obchodził Spółdzielczy Bank Ludowy. Już ćwierć wieku służy mieszkańcom Lubonia. Uroczystość z tej okazji odbyła się w restauracji „Jan III Sobieski”. Każdy otrzymał srebrną jubileuszową 10-złotówkę. Taki jubileusz skłania do wspomnień.

czenie oddział zajmuje do dzisiaj. Wtedy też postanowiono, że bank ten będzie prowadził obsługę finansową budżetu Miasta Lubonia, co trwa do dziś.

W czasie przygotowania oddziału do pracy dobrano zespół

czterech pracowników oraz wybrano pierwszy komitet członkowski, w którego skład weszli **Stefan Tusper**, **Sylwester**

1993 roku. Następnie kierownikiem został **Wojciech Bartkowiak**. Prace w tym oddziale podjęli: **Teresa Wasilewska** i **Kazimiera Kujawa** - obecnie na emeryturze oraz pracująca do dziś **Teresa Włodarczyk**. Od II kwartału 1974 roku oddział rozpoczął działalność usługową na rzecz podmiotów gospodarczych, rolnictwa, budownictwa, rzemiosła, handlu i usług. W 1990 banki spółdzielcze województwa poznańskiego założył **Gospodarczy Bank Wielkopolski SA**. Jest to bank banków i wspólnie tworzą grupę z kapitałem 200 mln złotych.

Spółdzielczy Bank Ludowy jest jednym z nielicznych o 100% kapitale polskim, działającym tylko i wyłącznie na rzecz środowiska lokalnego. 25. rocznica istnienia oddziału w Luboniu, zbiegała się z 105-leciem istnienia SBL w Wielkopolsce, którego założycielem był ks. Piotr Wawrzyniak. Pozostaje ży-



Od lewej: Teresa Włodarczyk, Monika Sobkowiak, dyr. Wojciech Bartkowiak, Izabela Piechota, Elżbieta Terka, Jolanta Roszyk



Obecny wygląd banku; stara sala sesyjna Urzędu Miejskiego

Ryszkowski i **Marian Małecki**. Pierwszym kierownikiem została **Stefania Bąk**, która kierowała placówką do 1 kwietnia

fol. Sebastian Linkiewicz

Alkohol w powiecie

Powiatowe Spotkanie Przedstawicieli Gminnych Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Luboniu.

Inicjatorem i organizatorem pierwszego spotkania przedstawicieli GKRPA Powiatu Poznańskiego była GKRPA miasta Lubonia, której przewodniczącym jest dr inż. **Marian Szymański** – radny Rady Powiatu Poznańskiego. Spotkanie odbyło się w dniu **30.06.1999r.** w Urzędzie Miasta Lubonia. Zamierzeniem organizatora spotkania była wymiana doświadczeń w jakże trudnej działalności przypisanej ustawowo gminom. Mówiono o tym co pomaga i utrudnia realizację programu, a co mogłoby zaowocować lepszymi wynikami. Chcieliśmy również wspólnie podzielić się między innymi informacją nt. składu naszych komisji, programów a w nich wielkości środków finansowania gminnych programów profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych, sposobu ich zagospodarowania oraz metod pracy komisji.

Na spotkaniu obecni byli przedstawiciele GKRPA Powiatu Poznańskiego, starosta Powiatu Poznańskiego – **Ryszard Pomin**, dyr. Powiatowego Centrum pomocy Rodzinie – **Elżbieta Bijaczewska**, Przewodniczący Rady Miasta Lubonia – **Zdzisław Szafrąński**, Burmistrz Miasta Lubonia – **Włodzimierz Kaczmarek**, zastępca burmistrza – **Ryszard Olszewski**, przewodniczący Komisji Sfery Społecznej Rady Miasta Lubonia – **Leon Wawrzyniak**, pełnomocnik Zarządu Miasta Lubonia ds. rozwiązywania problemów alkoholowych – **Ewa Szymańska**, przewodniczący GKRPA miasta Lubonia – **Marian Szymański**, członkowie lubońskiej komisji: **Jolanta Pieprzyska**, **Danuta Bułka**, **Barbara Melinger**, **Maria Szafran**, **Paweł Dybczyński**, **Jan Panek**.

Otwarcia spotkania i powitania przedstawicieli GKRPA powiatu oraz gości dokonał Przewodniczący Rady Miasta Lubonia dr Zdzisław Szafrąński. Następnie Maria Szafran przedstawiła opracowanie Przewodniczącego GKRPA Lubonia dr inż. Mariana Szymańskiego nt. ustawowego funkcjonowania Komisji oraz szacowanych strat, wynikających z alkoholizmu. Ze względu na wagę opracowania przedstawiamy je w całości.

Przeprowadzona nowelizacja ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi z dnia 26.10.1982r. i z późniejszymi zmianami (29.12.1996r.) po raz pierwszy w naszym kraju tworzy spójny system, umożliwiający samorządom terytorialnym prowadzenie lokalnej polityki wobec alkoholu, wyznaczając nie tylko konkretne zadania, ale także wskazując środki na ich realizację.

Znowelizowana ustawa:

1. nakłada na samorząd terytorialny na równi z organami władzy i administracji państwowej obowiązki kształtowania polityki alkoholowej;

2. tworzy podstawy systemu prawnego, na którym ma się opierać działalność władz lokalnych w zakresie profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych:

a) wyznacza pięć zadań z tego zakresu, które mają być przedmiotem działania gminy;

b) stanowi, że w celu realizacji tych zadań powinien zostać uchwalony gminny program rozwiązywania problemów alkoholowych;

c) wskazuje, że celem uzyskania dodatkowych środków na finansowanie zadań przewidzianych przez gminny program, gminy uzyskują prawo do pobierania opłat za zezwolenie na sprzedaż napojów alkoholowych.

Znowelizowana ustawa określa zadania dla administracji rządowej zarówno szczebla centralnego, jak i wojewódzkiego. Oznacza to:

1. obowiązek opracowywania i realizacji Narodowego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych zatwierdzony przez Radę Ministrów;

2. ustawowe zatwierdzenie funkcjonowania i zakresu zadań Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (działa od 1993), powierzenie jej obsługi Narodowego Programu, także obowiązku udzielania pro-

fesjonalnej pomocy instytucjom rządowym, samorządom i stowarzyszeniom realizującym program;

3. przeznaczenie corocznie na profilaktykę i rozwiązywanie problemów alkoholowych środków z budżetu państwa w wysokości 1% podatku akcyzowego od wyrobów alkoholowych (zamiast dotychczasowego, mniej precyzyjnego zapisu "do 3%" wartości obrotów) na zadania realizowane przez administrację rządową;

4. po raz pierwszy zobowiązanie wojewodów do uchwalania i realizacji wojewódzkich programów profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych i zapewnienie w swoich budżetach środków na ich realizację.

Znowelizowana ustawa z dnia 26 października 1982r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi z późniejszymi zmianami będąca obecnie obowiązującym aktem prawnym stanowi co następuje:

Art4: "1. Prowadzenie działań związanych z profilaktyką i rozwiązywaniem problemów alkoholowych należy do zadań własnych gmin. W szczególności zadania te obejmują:

1) zwiększenie dostępności i pomocy terapeutycznej i rehabilitacyjnej dla osób uzależnionych od alkoholu,

2) udzielanie rodzinom, w których występują problemy alkoholowe, pomocy psychospołecznej i prawnej, a w szczególności ochrony przed przemocą w rodzinie,



W przerwie obrad. Od lewej stoją: R. Pomin, Z. Szafrąński, M. Szymański i R. Olszewski.

3) prowadzenie profilaktycznej działalności informacyjnej i edukacyjnej w szczególności dla dzieci i młodzieży,

4) ustalanie szczegółowych zasad wydawania i cofania zezwoleń na prowadzenie sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia na miejscu lub poza miejscem sprzedaży oraz kontrole przestrzegania zasad obrotu tymi napojami,

5) wspomaganie działalności instytucji, stowarzyszeń i osób fizycznych, służącej rozwiązywaniu problemów alkoholowych.

2. Realizacja zadań, o których mowa w ust. 1, prowadzona jest w postaci gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych uchwalanego corocznie przez radę gminy.

3. Rady gmin powołują gminne komisje rozwiązywania problemów alkoholowych, w szczególności inicjujące działania w zakresie określonym w ust. 1 oraz podejmujące czynności zmierzające do orzeczenia o zastosowaniu wobec osoby uzależnionej od alkoholu obowiązku poddania się leczeniu w zakładzie leczenia odwykowego.

Do gminnych komisji rozwiązywania problemów alkoholowych nie stosuje się przepisów art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie terytorialnym (Dz. U. Z 1996r. Nr 13, poz. 74).

4. W skład gminnych komisji rozwiązywania problemów alkoholowych wchodzić osoby przeszkolone w zakresie profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych."

Koszty związane z piciem i nadużywaniem alkoholu

Straty ekonomiczne ponoszone przez społeczeństwo krajów EWG szacowane są przez ekspertów na poziomie 3-4% globalnego produktu narodowego brutto. W Polsce zdaniem ekspertów szacuje się je na około 1/4 wyżej w związku z bardziej destruktywnym sposobem picia.

I tak na przykład zakłada się, że:

- ok. 20% pacjentów w szpitalach ogólnych, ok. 10% pacjentów w szpitalach klinicznych, ok. 15% pacjentów w szpitalach psychiatrycznych, są to pacjenci uzależnieni lub nadużywający alkohol. Koszt ich utrzymania łącznie z kosztem utrzymania 70% placówek odwykowych – dane znane na dzień dzisiejszy – wynosi ok. **2 739 681 000 PLN;**

- ok. 25% środków finansowych wydatkowanych w ramach świadczeń udzielanych przez ośrodki pomocy społecznej, to świadczenia dla rodzin z problemem alkoholowym, co daje w przybliżeniu **351 894 000 PLN;**

- ok. 20% wypadków komunikacyjnych to wypadki spowodowane przez nietrzeźwych kierowców. Łączny koszt wypadków drogowych spowodowanych przez nietrzeźwych kierowców w Polsce szacowany jest na **minimum 3 134 342 000 PLN.**

Łączna roczna suma kosztów związanych z alkoholem w wyżej wymienionych dziedzinach wynosiła w Polsce ponad **6 220 mln PLN.**

Nie dokonano w naszym kraju żadnych badań pozwalających na ocenę tzw. kosztów pośrednich (tj. wszelkich straconych dochodów z powodu obniżonej wydajności pracy, utraty zdolności do pracy, przedwczesnej umieralności etc.) – można jednak przyjąć, na podstawie doświadczeń innych krajów, że ta ostatnia kategoria stanowi 3/4 całkowitych kosztów ekonomicznych problemów alkoholowych. Po przeliczeniu daje to więc kwotę około

14 miliardów nowych złotych!

Jest to ogromna suma w skali całego kraju. Możliwe jest jednak także dokonanie pewnych szacunkowych wyliczeń na poziomie poszczególnych powiatów, gmin, co pozwala uświadomić sobie, że działania z zakresu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych nie są tylko szlachetną ideą, ale mają konkretny wymiar ekonomiczny.

Szacowane straty ekonomiczne w skali roku ponoszone przez mieszkańców powiatu poznańskiego wynoszą ok. **70 mln zł.**

Natomiast dla miasta Lubonia wg tak samo szacowanych wyliczeń jest to kwota ok. **6 mln zł.** Przeliczając powyższe straty ekonomiczne na jednego mieszkańca naszego miasta w skali roku otrzymamy ok. **286 zł.**

W dalszej części spotkania dokonano prezentacji członków GKRPA m. Lubonia przybyłym do naszego miasta gościom. Mgr Ewa Szymańska przedstawiła sprawozdanie z działalności komisji lubońskiej w roku 1998. Pomijamy jego omówienie, gdyż było ono w całości publikowane w marcowych „Wieściach Lubońskich”. Przedstawiciele GKRPA z innych rejonów omówili programy realizowane w 1998r. w swoich gminach:

- GKRPA Mosina

Komisja zatrudnia m.in. 4 psychologów i 2 osoby z poradni odwykowej oraz 2 z poradni psychologiczno-pedagogicznej. Nastawiona jest głównie na pracę terapeutyczną. Działa również punkt konsultacyjny. Praca z pacjentem odbywa się indywidualnie oraz w grupie (terapia edukacyjna). W trakcie organizacji jest Klub Abstynenta.

- GKRPA Swarzędz

Wszystkie sprawy związane z problemami alkoholowymi wypełniane są przez odpowiednie sekcje przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej. W gminie działa świetlica pn. „Nasza dziupla”. Członkowie komisji działają w trzech grupach: jedna przeprowadza rozmowy z osobą uzależnioną, druga zajmuje się problemami profilaktyki, a trzecia współpracuje ze sprzedawcami alkoholu.

- GKRPA Dopiewo

Główny cel położony jest na profilaktykę prowadzoną w szkołach (program „Spójrz inaczej”). Działają również trzy świetlice socjoterapeutyczne. Od września rozpocznie pracę klub AA. Środowisko w gminie jest trudne, „po PGR-owskie”.

Sesje Sejmiku

Na ostatniej przed wakacjami, czerwcowej sesji sejmiku samorządowego województwa wielkopolskiego radni wysłuchali raportu o funkcjonowaniu opieki zdrowotnej w naszym województwie po pierwszych miesiącach reformy. Wdrażanie reformy zostało ocenione krytycznie. Potem Wojewódzki Lekarz Weterynarii przedstawił ocenę stanu zdrowotnego żywności produkowanej w Wielkopolsce i stan techniczno-sanitarny obiektów, w których ta żywność jest wytwarzana. Jego zdaniem w dużej części nie odpowiadają one wymaganiom stawianym przez Unię Europejską, co mogłoby grozić wstrzymaniem produkcji spożywczej. W kolejnym punkcie obrad. Sejmik upoważnił Zarząd Województwa do zawierania specjalnych umów z 28 gminami naszego województwa, przez które będzie przebiegać autostrada A2. Chodzi o wykonywanie dokumentacji geodezyjnej i kartograficznej oraz szacowanie wartości nieruchomości przy scalaniu gruntów pod autostradę. Są to zadania gmin, które chciałby wykonywać zbiorowo Sejmik po zawarciu stosownych umów.

12 lipca odbyła się kolejna sesja. Radni pozytywnie zaopiniowali zmiany przynależności terytorialnej w powiecie wolsztyńskim – przeniesienie 3 wsi: Boszkowo, Charbielin i Skarżyn z gminy Przemęt do gminy Włoszakowice. Sejmik poparł też powiększenie obszaru Kalisza o wsie Biskupiec, Dobrzec i Kolonia Sulisławice z gminy Nowe Skalmierzyce. W innym punkcie obrad Sejmik przyjął stanowisko, w którym zarzucił wojewodzie **Maciejowi Musiałowi** kierowanie się partykularnymi interesami i niechęcią do samorządu wo-

jewódzkiego. Przypomnę, że chodzi o spór o siedzibę Urzędu Marszałkowskiego. Wojewoda wypowiedział Sejmikowi pomieszczenia wynajmowane dotąd w Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim przy ul. Niepodległości, proponując przenosiny Sejmiku do biurowca na Piekarach. Radni sejmikowi uważają, że budynki biurowe na Piekarach nie jest przystosowane do pełnienia funkcji urzędu administracji publicznej a jego adaptacja pochłonie niepotrzebnie duże środki finansowe. Spór trwa i nic nie wskazuje, że uda się go polubownie załatwić bez udziału Warszawy. Dodatkowym smaczkiem w tej sprawie jest wniosek radnych AWS do komisji rewizyjnej Sejmiku o zbadanie powiązań między Urzędem Marszałkowskim (Marszałek przed wyborem na funkcję w Sejmiku był jednym z dyrektorów w BGŻ) a Bankiem Gospodarki Żywnościowej, który wynajmuje pomieszczenia w tym budynku, zdaniem AWS po zaniżonych cenach.

Na sesji Sejmik powołał także 21 osobową Radę Nadzorczą Wielkopolskiej Regionalnej Kasy Chorych, złożoną głównie z reprezentantów SLD i PSL oraz 3 przedstawicieli Unii Wolności. Zdecydowana dominacja lewicy w Radzie Nadzorczej spowodowała gwałtowną reakcję AWS. Już po trzech dniach – 15 lipca, radni AWS złożyli wniosek o zwołanie nadzwyczajnej sesji Sejmiku, która miałaby być poświęcona sytuacji oraz wydawaniu pieniędzy w podległych Marszałkowi placówkach służby zdrowia w Wielkopolsce. Zgodnie ze statutem Sejmiku Marszałek powinien zwołać taką sesję w ciągu 7 dni od złożenia wniosku przez grupę co najmniej 15 radnych.

Wojciech Dutka

Twoje bezpieczeństwo

Plan pracy Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego Rady Powiatu Poznańskiego na 1999r.

Miesiąc	Temat	Miejsce	Zaproszeni goście
Marzec	Spotkanie informacyjne z przedstawicielami Komendy Miejskiej Policji	Starostwo Powiatowe	Przedstawiciele Komendy Miejskiej Policji
Kwiecień	Informacja o funkcjonowaniu Komendy Miejskiej Straży Pożarnej	Starostwo Powiatowe	Komendant Miejski PSP
Maj	1. Przebieg poboru do wojska 2. Stan zagrożenia substancjami toksycznymi w powiecie i sposoby ich zapobiegania	Starostwo Powiatowe	Przedstawiciele WKU, Starosta, Powiatowa Stacja SANEPID
Czerwiec	1. Funkcjonowanie gminnych komisariatów policji – stan i rozwój 2. Funkcjonowanie komisariatów policji w gminach oraz sprawozdania za rok 1998	Tarnowo Podg. „GKS TARNOVIA”	Komendant Miejski Policji, wojtowie gmin: Tarnowo Podg., Dopiewo, Rokietnica
Wrzesień	Stan zabezpieczenia powiatu przed klęskami żywiołowymi	Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej	Komendant Miejski PSP
Październik	Stan bezpieczeństwa i porządku publicznego za okres od stycznia do września 1999 roku	Starostwo Powiatowe	Komendant Miejski Policji
Listopad	Omówienie i zaopiniowanie projektu budżetu powiatu na 2000 rok	Starostwo Powiatowe	Starosta
Grudzień	1. Stan ochrony przeciwpożarowej i ratownictwa w powiecie 2. Funkcjonowanie powiatowego zespołu ds. ochrony przeciwpożarowej i ratownictwa	Starostwo Powiatowe	Starosta, Komendant Miejski PSP

W skład komisji wchodzi 12 radnych Rady Powiatu Poznańskiego:

Jerzy Ciesielski (AWS), Marian Szymański (AWS), Zbigniew Andrusiak (AWS), Grzegorz Wasilewski (SLD) - przewodniczący, Marian Markiewicz (AWS) - wiceprzewodniczący, Jacek Szeszuła (SLD), Irena Skrzypczak (SLD), Lech Dolata (UW), Marek Nowakowski (UW), Elżbieta Pawlicka (UW), Henryk Jakubowski (PS), Eugeniusz Napierała (PS)

radny Rady Powiatu Poznańskiego, członek Komisji Bezpieczeństwa dr inż. Marian Szymański

- GKRPA Czerwonak

Podstawowy nacisk położony jest na funkcjonowanie świetlic socjoterapeutycznych. Nadane im nazwy nie kojarzą się z patologią społeczną. W sumie działa 5 świetlic, w każdej wsi odrębna o specyficznym charakterze. Istotnym elementem pracy jest współpraca z rodzinami oraz grupy dla dzieci i kobiet.

- GKRPA Murowana Goślina

Praca tu jest zbliżona do w/w komisji. Działają punkty konsultacyjne, informacyjne i terapeutyczne oraz 3 świetlice socjoterapeutyczne. Działalnością objęte są tu dzieci, młodzież i rodzina.

Pozostali przedstawiciele GKRPA będący na spotkaniu nie omawiali swojej działalności stwierdzając, że pokrywa się ona ze sposobami pracy przedstawionymi przez poprzedników. Starosta **Ryszard Pomin**, zauważając, że skład komisji w gminach jest podobny, zwrócił uwagę na fakt, że bardzo istotne jest włączenie do pracy osoby z grona alkoholików. Przyznał rację przedstawicielom GKRPA co do nazewnictwa świetlic – powinny nazywać się inaczej niż głosi nazwa ustawowa, która odstrasza, bo kojarzona jest z patologią społeczną. Poruszył również bardzo ważną kwestię, aby w skład komisji wchodził przedstawiciel młodzieży. Stwierdził dalej, że powinno się położyć główny nacisk na prewencję i profilaktykę. Należy dofinansować szkolne kluby sportowe i promować różne formy młodzieżowej aktywności. Ważnym elementem pracy winny być akcje okolicznościowe organizowane przez świetlice środowiskowe w celu integracji. Starosta przyznał również, że powinny znaleźć się środki finansowe na studia podyplomowe z zakresu m.in. agresji i przemocy w celu dokształcania członków komisji.

Następnie głos zabrała przewodnicząca GKRPA w Mosinie mgr **Alina Jasińska**. Podkreśliła problem szeroko pojętej profilaktyki. Nie można sztywno trzymać się ram programowych, należy wspomagać różne grupy aktywności np. harcerstwo, lub instytucje działające na rzecz profilaktyki tj. poradnie psychologiczno-pedagogiczne lub policję. Lubonianin **Jan Panek** zabrał głos w sprawie negatywnego wpływu na młodzież reklam alkoholu, głównie piwa. **Ewa Szymańska** poruszyła problem nie ubezpieczonych osób z obszaru

patologii trafiających na leczenie szpitalne. Obecnie trwają negocjacje z Kasami Chorych o przekazanie środków na leczenie. Dotąd istnieje luka prawna pomiędzy przepisami ustawowymi a wykonawczymi. Problem ten wyjaśniła mgr **Elżbieta Bijaczewska** dyr. Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, która stwierdziła, że dla osób bezrobotnych i bezdomnych ubezpieczenie może wykupić Pomoc Społeczna. Podkreśliła również rolę organizacji pozarządowych oraz wolontariuszy w działalności profilaktycznej.

Na zakończenie poruszono problem dofinansowania przez GKRPA różnych organizacji lub akcji. Regulamin komisji dotyczący finansów zawęża się do ściśle określonych celów, jednak należało by odwoływać się do ustawy, która mówi o szeroko pojętej profilaktyce jako pojęciu ogólnospołecznemu.

Starosta zrelacjonował swoją wizytę w Ośrodku Charcice, w którym zdrowieją ludzie dotknięci chorobą alkoholową i zachęcał wszystkich członków komisji do podobnych odwiedzin. Poinformował, że jest również członkiem GKRPA w Murowanej Goślinie.

Modlitwa o trzeźwość

Kościół Katolicki w Polsce zatroskany problemem alkoholowym w społeczeństwie i jego skutkami poświęca od dawna miesiąc sierpień szczególnej modlitwie wszystkim, którym nie jest obca sprawa autentycznej trzeźwości. Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Luboniu serdecznie zaprasza na Mszę św., która zostanie odprawiona w kościele św. Barbary w Żabikowie w dniu **27.08.1999r.** o godzinie **17.15**, na której będziemy się modlić za naszych współbraci, dotkniętych chorobą alkoholową - o ich zdrowie, dopóki dla ich rodzin, dla których ból i lzy nie są rzadkością.

Serdecznie zapraszamy.

Przewodniczący Komisji

ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych
dr inż. Marian Szymański

Na spotkaniu Gminnych Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych zorganizowanym w Luboniu zgłoszono następujące wnioski:

1. Komisje powinny zwiedzać Ośrodek w Charcicach.
2. Powinny złożyć protest do parlamentu dotyczący reklamy napojów alkoholowych m.in. piwa.
3. Ośrodki Pomocy Społecznej winny wykupywać ubezpieczenia dla osób bezrobotnych i bezdomnych na leczenie odwykowe dla alkoholików.
4. GKRPA mogą udzielać wsparcia finansowego dla policji na zakup alkomatów.
5. Komisje w swych składach winny mieć przedstawicieli środowiska młodzieżowego.
6. Należy zainicjować spotkanie (na szczeblu powiatu) z pracownikami Sądu Rejonowego nt. kierowania alkoholików na przymusowe leczenie (które obecnie trwa opieszale – przekracza ustawowy czas 1 miesiąca).
7. Nazewnictwo świetlic socjoterapeutycznych nie powinno kojarzyć się z patologią społeczną (alkoholizmem).

Podsumowanie spotkania dokonał przewodniczący GKRPA Lubonia Marian Szymański, prosząc równocześnie, by zgłoszone na nim wnioski były przez gminne komisje powiatu poznańskiego właściwie wykorzystane. Gorąco podziękował przybyłym gościom oraz wszystkim uczestnikom. Wyraził również nadzieję, że takie spotkania będą ponawiane i staną się tradycją w celu integracji i współpracy wszystkich komisji na rzecz środowiska lokalnego.

Na zakończenie złożył podziękowanie Zarządowi Miasta Lubonia za wsparcie i pomoc w realizacji spotkania.

Wszyscy uczestnicy otrzymali okolicznościowe teczki ze szczegółowymi materiałami roboczymi dotyczącymi pracy komisji. Umieszczono w nich ankietę, o wypełnienie której i zwrótnie przesłanie prosił autor – przewodniczący GKRPA M. Szymański. Wyniki ankiet stanowią będą podstawę do dalszych opracowań nt. GKRPA i możliwości ich wykorzystania.

**Przewodniczący GKRPA w Luboniu
dr inż. Marian Szymański
(Radny Rady Powiatu Poznańskiego)**

Lubońskie pielęgniarki i reforma

Oba lubońskie ośrodki zdrowia a także gabinety pielęgniarek szkolnych zdążyły przed 1 stycznia br. usamodzielnic się. Powstały dwie Przychodnie Lekarza Rodzinnego oraz spółka Pielęgniarski Ośrodek Medycyny Szkolnej „BIOSMED”, co zmieniło status pracującego w nich średniego personelu medycznego. Poniżej przedstawiamy informacje na temat obecnej pracy pielęgniarek z przychodni rodzinnych, w osobnym artykule – to, co dotyczy spółki utworzonej przez pielęgniarki szkolne, o której sygnalizowaliśmy już wcześniej („WL” 9./98).

Średni personel medyczny w obu Przychodniach Lekarza Rodzinnego (PLR nr1 przy ul. Okrzei 65 i PLR nr2 – ul. Poniatowskiego 20) liczy obecnie po 7 osób. W poradni przy Okrzei pozostał taki, jak przed zmianą statusu placówki, w PLR nr 2 zmniejszył się o połowę. Nazywany jest teraz „pielęgniarkami praktyki” i dzieli się na: pielęgniarki zabiegowe (obie poradnie po jednej), pielęgniarki środowiskowe (po 3), pediatryczne (po 2) i położne (po jednej). Nazwa określa charakter pracy. (W razie potrzeby pielęgniarki wymieniają się między sobą.) Zatrudnione są na umowie o udzielaniu usług medycznych, wykonywanych na podstawie zleceń od lekarza.

Przychodnie

Przychodnia kupuje je od pielęgniarek, a one co miesiąc wystawiają rachunki. Prowadzą własną działalność gospodarczą, same opłacają podatki, ZUS, posługują się własnymi środkami transportu (pielęgniarki środowiskowe). Przychodnia zapewnia im sprzęt do pracy i odzież ochronną. Swoje usługi mogą świadczyć również poza poradnią. Dla pacjentów poradni czynią to bezpłatnie, pozostałym sprzedają swoje usługi, wystawiając rachunek.

- Pracuje się nam bardzo dobrze. Nie da się dzisiejszej pracy porównać z okre-

sem poprzednim, ponieważ ma inny charakter. (...) Nie mamy urlopu.

Zamieniamy się jedna z drugą. Pracuje mniejszy zespół, nikogo nigdy nie brakuje. Jest bardzo dobrze. – mówi pani Dorota Hirsch – pielęgniarka środowiskowo-rodzinna z PLR przy ul. Poniatowskiego.

Są zadowolone z wynagrodzenia, bardzo cenią serdeczną atmosferę pracy. W



stosunku do okresu sprzed zawarcia kontraktu przez przychodnie zarabiają od 2,5 do 3 raza więcej.

Życzeniem średniego personelu z poradni przy ul. Okrzei jest powstanie apteki w pobliżu przychodni. Jej brak jest szczególnie uciążliwy dla osób leczących się na cukrzycę oraz w pilnych sytuacjach, kiedy istnieje potrzeba zażycia leku i obserwowania pacjenta po jego zastosowaniu. „Radzimy sobie podręcznymi lekami w gabinecie zabiegowym, które udostępniamy wymiennie (pacjent po zakupieniu leków oddaje je nam).” – Małgorzata Wędkowska, pielęgniarka zabiegowa z PLR przy ul. Okrzei. (K.K.)

W związku ze zbliżającą się reformą systemu ochrony zdrowia, w 1998r. lubońskie pielęgniarki pracujące w naszych szkołach miały do wyboru albo utratę pracy, albo podjęcie decyzji o usamodzielnieniu. Postanowiły być dzielne. Odbyły szereg szkoleń i kursów doskonalących. Zebrały wszystkie potrzebne dokumenty do utworzenia spółki cywilnej, potwierdzone przez kancelarię adwokacką (kontrakt pielęgniarski). Umowę o powołaniu spółki o nazwie **Pielęgniarski Ośrodek Medycyny Szkolnej BIOSMED S.C.** zawarły 23 sierpnia 1998r. w Luboniu. W trzy dni później została podpisana umowa z Wojewodą Poznańskim Maciejem Musiałem reprezentowanym przez Dyrektora i Wicedyrektora Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu. Umowa była ważna do 31 grudnia 1998r. Od pierwszego stycznia 1999 roku pielęgniarki z BIOSMED-u zawarły umowę z Wielkopolską Kasą Chorych na okres jednego roku. Wówczas w porównaniu z rokiem 1998 zmniejszyły się im finanse na działalność firmy o 40%. (Dodajmy, że zakładając spółkę pielęgniarki szkolne zyskały samodzielność, ale też już straciły materialnie.)

Zmniejszone fundusze bardzo ograniczają pracę pielęgniarek w naszych szkołach podstawowych a od 1 września br. także w gimnazjach. Zważywszy, że z przyznanych pieniędzy opłacają gabinety w szkołach, wyposażają je w potrzebne urządzenia, środki opatrunkowe i konieczne leki, muszą także zadbać o utrzymanie czystości tych pomieszczeń, zakupić ubiór pielęgniarski, aby czuć się w społeczności uczniowskiej schludnie i estetycznie. Do nich należy także remont szkolnych gabinetów. To, co zostanie, jest ich wynagrodzeniem. Stwierdzają, że fundusze, którymi dysponują na swoje wynagrodzenia siłą rzeczy również znacznie zmalały w porównaniu z okresem poprzednim (sprzed założenia spółki). Jednocześnie mają bardzo dużo motywacji do pracy, chcą być spółką pielęgniarską docenianą w środowisku. Chcą świadczyć jak najlepsze usługi zdrowotne dla dzieci i młodzieży, a jest ich niemało, bo do wszystkich szkół podstawowych uczęszcza 2850 uczniów, w tym również uczniowie klas specjalnych i szkoły życia. Kierownik BIOSMED-u pielęgniarka – Lucyna Osik mówi: „Wszystkie dzieci objęte są naszą opieką. Od 1992 roku został zmodyfikowany system opieki nad uczniami i odtąd rola pielęgniarki znacznie się zmieniła. Pielęgniarka pełni obecnie nie tylko funkcje opiekuńcze, nadzorujące, ale również stała się rzecznikiem zdrowia ucznia ze szczególnym uwzględnieniem zdrowia indywidualnego oraz promocji zdrowia uczniów i ich rodziców.”

Nowy system opieki nad uczniami wymaga podniesienia kwalifikacji zawodowych. Pielęgniarki brały więc udział w

szeregu szkoleniach i kursach medycyny szkolnej. Najważniejszym z nich był kurs kwalifikacyjny „Rola i zadania pielęgniarki i higienistki w miejscu nauczania i wychowania”.

Spółka obejmuje opieką uczniów z czterech szkół podstawowych, a od 1 września 1999r. także uczniów z klas gimnazjalnych. Jej siedziba mieści się w Luboniu przy ul. 1 Maja 10. Świadczy usługi w zakresie:

- udzielania porad uczniom w samoopiece, utrzymywania i pielęgnowania zdrowia,
- edukowania wychowanków o prawidłowym stylu życia,

BIOSMED

- diagnozowania odchylen od normy rozwojowej i kierowania do lekarza rodzinnego – specjalisty w celu eliminowania zagrożeń i nieprawidłowości,
- opieki nad dziećmi i młodzieżą szkolną z problemami zdrowotnymi na terenie szkoły,
- wykonania testów przesiewowych (badanie wzroku, słuchu, barw, wzrostu, wagi, skoliozy, zniekształceń statycznych kończyn dolnych, ciśnienia tętniczego, sprawdzanie zęza i rozwoju fizycznego),



BIOSMED w komplecie. Od lewej: K. Boczkowska (SP1), E. Zagózda (SP3), L. Osik (SP4), M. Krupecka (SP2).

- wspierania i pomagania wychowanków z ograniczoną sprawnością,
- współtworzenia szkoły promującej zdrowie,
- udzielania pomocy,
- wykonywania i realizowania zaleceń lekarskich.

Kierownik BIOSMED-u zapewnia, że w gabinetach szkolnych wszyscy rodzice otrzymają informację o stanie zdrowia dziecka.

„Jesteśmy profesjonalnie przygotowane do wykonywania zadań wynikających z kompetencji i standardów zawodowych pielęgniarki w środowisku nauczania i wychowania. Dysponujemy podstawowym sprzętem i aparaturą do realizacji świadczeń zdrowotnych, objętych umową z Kasą Chorych. Plan pracy jest zgodny z wytycznymi placówek oświatowych i uzgodniony z dyrektorem szkoły, Radą Rodziców oraz Radą Pedagogiczną. Współpracujemy z lekarzami rodzinnymi, pielęgniarkami środowiskowo-rodzinnymi, położnymi środowiskowo-rodzinnymi oraz samorządem terytorialnym. Gwarantujemy wysoką jakość świadczeń zdrowotnych, fachową pomoc w sytuacjach nagłych, indywidualne poradnictwo i doradztwo w sprawach zdrowia. Organizujemy ciekawe formy promocji i profilaktyki zdrowia poprzez: sesje plakatowe, konkursy, olimpiady międzyszkolne.”

Spółka składa się z czterech osób:

- **Lucyna Osik** – pielęgniarka środowiskowo-szkolna SP nr 4 i kierownik Pielęgniarskiego Ośrodka Medycyny Szkolnej, **Małgorzata Krupecka** – higienistka środowiskowo-szkolna SP nr 2, zastępca kierownika „BIOSMED-u”, **Krystyna Boczkowska** (Sp nr 1) i **Ewa Zagózda** (Sp nr 3) – pielęgniarki środowiskowo-szkolne.

Pielęgniarki wykonały samodzielnie w porozumieniu z Akademią Medyczną w Poznaniu na prośbę prof. dr hab. Mariana Krawczyńskiego ponadprogramowe pomiary antropometryczne wszystkich uczniów uczęszczających do lubońskich szkół dla opracowania norm – Dziecka Poznańskiego 2000. Przeprowadziły 2 konkursy międzyszkolne: „Wiedzy o AIDS” (1 XII 1998r.), „Jak dobrze być zdrowym” (27 IV 1999r.)

Podniosły też swoje kwalifikacje zawodowe poprzez ukończenie kursów przygotowawczych dla kandydatów na wychowawców placówek dla dzieci i młodzieży w Kuratorium Oświaty w Poznaniu. Brały udział w ogólnopolskich konferencjach szkoleniowych. Zespół pielęgniarek z BIOSMED-u po zapoznaniu się z wymogami kontraktu i dokonaniu własnego rozeznania na rynku usług medycznych dzielił się swoimi doświadczeniami z innymi pielęgniarkami w całej Wielkopolsce i prowadził szkolenia pomagające utrzymać się im na rynku pracy. W tym celu przeszkolił koleżanki - pielęgniarki w Puszczykowie, Komornikach, Lesznie, Gnieźnie i wielu innych miejscowościach.

Chcę podkreślić olbrzymi wkład pracy dokumentacyjnej, prowadzonej przez spółkę, gdzie każde dziecko jest wielokrotnie zapisane z podaniem wyników badań i ich terminów. Jednocześnie na uwagę zasługuje fakt prowadzenia bardzo wnikliwej dokumentacji, nawet w szer-

Podobnie jak w ubiegłym roku, swoją rocznicę powstania (ósmą) Straż Miejska uczciła, organizując dla mieszkańców udaną imprezę. W sobotę 31 lipca na trasę **II Lubońskiego Turystycznego Rajdu Rowerowego** wyruszyło 95 osób – więcej niż przed rokiem! Z tego ok. 15% spoza Lubonia. Dominowały dzieci i młodzież, choć oczywiście nie zabrakło dorosłych uczestników. Najstarszymi było małżeństwo 70-latków, którzy rok temu jechali na rajdzie jeszcze jako narzeczeństwo. Mówiąc żartobliwie, „wyswatał” ich rajd...

Tegoroczna rywalizacja miała rzeczywście typowo turystyczny charakter – nie było zwycięzców, tylko spośród tych, którzy prawidłowo odpowiedzieli na dwa pytania wylosowano 14 osób, które otrzymały: jeden rower górski, dużą sakwę, kask i 11 innych nagród. Start i meta znajdowały się przy stadionie na ulicy Rzecznej. Rowerzyści wyruszyli na ścieżkę rowerową w kierunku Puszczykowa w trzech etapach (wystarczyło przejechać jeden, by mieć zaliczony udział w rajdzie). I etap miał finał na rogatkach Lubonia – na końcu Kocih Dołów. Tam rowerzyści odpowiadali na dwa pytania – jedno dotyczące prawa o ruchu drogowym, drugie poświęcone historii i współczesności Lubonia. II etap kończył się w Kątniku, przy starej przeprawie promowej – tu można było wypić napój orzeźwiający, odpocząć. III etap miał swój półmetek przy stacji PKP w Puszczykowie.

Po przybyciu uczestników na metę rajdu odbyły się kolejne części festynu Straży Miejskiej. Swoją występowanie rozpoczęło **trio Wojtka Szopki** – jazzmana z Poznania – od kilkunastu lat koncertujące w całej Polsce. Podczas festynu wykonywało światowe i polskie standardy poprockowe i piosenki biesiadne. Dużym zainteresowaniem widzów cieszyły się przeprowadzone na płycie stadionu pokazy strażaków z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 7 Państwowej Straży Pożarnej w Luboniu, które rozpoczęły się z pewnym opóźnieniem, gdyż najpierw strażacy musieli pojechać do prawdziwego pożaru. Zademonstrowali tu akcję ratownictwa drogowego. Z pokiereszowanego wariantu wynieśli „poszkodowanych”. Potem odcieśli dach pojazdu, a na końcu podpalili samochód, pozorując prawdziwy wybuch pożaru, który gaszono wodą – najpierw impulsowo urządzeniem IFEX 3000 zwanym popularnie przez strażaków „pistoletem Schwarzenegera”,



Jedna z wylosowanych nagród

a potem za pomocą autopompy wysokiego ciśnienia. O działalności lubońskich strażaków oraz przebiegu pokazu opowiadał zastępca dowódcy jednostki aspirant sztabowy **Tadeusz Szulc**. Następnie na płycie stadionu weszli przedstawiciele Polskiego Czerwonego Krzyża, by zaprezentować zasady udzielania pierwszej pomocy ofiarom wypadków, jakże potrzebnej przed przybyciem lekarza, bo właśnie ona może uratować życie poszkodowanemu. Pokazywał je **Krzysztof Witkowski** – młodzieżowy instruktor PCK przy zarządzie Okręgowym PCK w Poznaniu, a członek tego zarządu – mgr **Stanisław Radomski** omawiał. Przedstawili oni jak unieruchomić złamanie i położyć poszkodowanego w pozycji pourazowej, a także jak przy braku oddechu i tętna podać mu powietrze i uciskać serce. Ponadto pokazano, jak należy postępować w przypadku pokąsania przez zwierzęta. Już poza płytą stadionu S. Radomski uczył dzieci jak mając małą siłę w rękach, stopą wykonywać masaż serca. Był bardzo zadowolony, że tym szkoleniem zainteresowało się dużo

dzieci, które chętnie uczyły się umiejętności udzielania pierwszej pomocy. Niewątpliwie kolejną dużą atrakcją festynu był pokaz tresury psów policyjnych. Zaprezentowali go: aspirant **Przemysław Nowak** z psem Igalo oraz młodszy aspirant **Dariusz Cyrułik** z Juksem – funkcjonariusze Zespołu Przewodników Psów Służbowych Wydziału Prewencji Komendy Miejskiej

Rajdowy festyn Straży Miejskiej

Policji w Poznaniu. Najpierw zademonstrowali pokaz posłuszeństwa zbiorowego psów, potem legitymowanie i przeszukiwanie podejrzanego osoby oraz obronę przed atakującym policjanta przestępcą. Na końcu odbył się pościg psa bez kagańca za uciekającym. Aspirant **Przemysław Nowak** poinformował nas, iż zespół dys-



Pozorowana akcja ratunkowa straży

ponuje w sumie 9. psami patrolowo-tropiącymi. Ponadto w skład poznańskiej kompanii antyterrorystycznej wchodzi kolejne trzy psy (do szukania materiałów wybuchowych, do odnajdywania broni i łusek oraz tzw. antyterrorystyczny). Cztery czworonogi (szukanie narkotyków) wchodzi w skład KG w Warszawie i jest oddelegowany do KW w Poznaniu. Szkolenie psa patrolowo-tropiącego trwa ok. 4,5 miesiąca, a psa specjalistycznego 4-6 miesięcy.

Przy organizowaniu pokazu strażackiego, udzielania pierwszej pomocy oraz tresury psów policyjnych uczestniczyli przedstawiciele Biura Doradztwa Wojskowego i Obrony Cywilnej z Poznania – współorganizatora festynu. Na pewno dobrze stało się, iż pokazano na nim właśnie działalność trzech różnych służb.

Przy budynku koło stadionu odbył się konkurs firmy „Opel Szpot” prezentującej sprzedawane przez siebie samochody. Jego trzech uczestników odpowiadało na pytania dotyczące samej firmy oraz różnych modeli opła. Zwycięzca otrzymał torbę z firmowym szampanem. Upominki

dostały też trzy pierwsze osoby, które z dowodem rejestracyjnym na opła zgłosiły się do organizatora konkursu. Dodajmy, iż „Opel Szpot” uczestniczył już po raz trzeci w corocznych festynach organizowanych przez Straż Miejską. Samochody prezentował też Autoryzowany Dealer Peugeot z ul. Winklera w Poznaniu. Jak zawsze wiele śmiechu wzbudził występ **Benasa z Kocih Dołów**. Dwa razy odbywało się losowanie loterii fantowej, w której można było wygrać ponad 60 nagród, w tym trzy rowery górskie. Dochód z niej zostanie przeznaczony na wykonanie lubońskiego miasteczka ruchu drogowego,

które będzie miejscem zabawy oraz nauki zasad ruchu drogowego dla dzieci młodszych i starszych w ramach przedmiotu wychowanie komunikacyjne, a także miejscem zdawania egzaminów na kartę rowerową i motorowerową. Odbyły się także konkursy rowerowe. Ośrodek Szkolenia Kierowców „Victoria” z Poznania przeprowadził konkurs wiedzy o przepisach ruchu drogowego, którego główną nagrodą był bezpłatny kurs prawa jazdy kategorii „B”. Odbył się też konkurs strzelecki w kategoriach: dziewczęta i kobiety, chłopcy do lat 16 oraz mężczyźni po 16 roku życia, w którego zorganizowaniu pomogli instruktorzy z Ligi Obrony Kraju. Od trzech

miesięcy przy Straży Miejskiej działa z jej inicjatywy koło LOK, które od września będzie mieć w Luboniu swoją strzelnicę.

Patronem medialnym imprezy była Wielkopolska Telewizja Kablowa. Program całego festynu opracował **Remigiusz Kantorski** – dyrektor Agencji Promocyjno-Artystycznej „Public Vision” ze Swarzędza. Przeprowadzenie imprezy kosztowało 3000 zł uzyskanych od sponsorów, którzy przekazali też wszystkie nagrody rzeczowe. Byli nimi: PZU Na Życie – oddział w Luboniu, BEMAR, OMP – Zakład Wyrobów Metalowych, „Niedźwiedź Lock”, OSK „Victoria”, Blacharstwo samochodowe G. Scheffs, Pił-Ma-Cyklo-Sport, Novol, TroAut, Bank Przemysłowy SA, Pol-Agri, Lubanta SA, Elbrowery Co. Ltd., PWM, „Opel Szpot”, SBL – oddział w Luboniu, Hurtownia Farmaceutyczna z Wir, WPPZ SA, PTHW Trans-Poz SA, Autoryzowany Dealer Peugeot z ul. Winklera 1 w Poznaniu, Urząd Miejski z Lubonia oraz Daewoo – FSO – Polnis z Jasina Swarzędza.

Robert Wrzeński

szym wymiarze niż wymaga Kasa Chorych. Nawet w czasie trwania ferii zimowych i letnich pielęgniarki brały czynny udział w zapewnieniu pierwszej pomocy na półkoloniach. Resztę lata poświęcają na szkolenia, rozliczenia z Urzędem Skarbowym, sprawozdania oraz remonty w gabinetach pielęgniarskich.

Stresującą jest to, że panie pielęgniarki oczekują terminu przetargu, do którego skrupulatnie przygotowują się, ponieważ od stycznia 2000 czeka je nowa umowa z Kasą Chorych.

Podsumowanie:

„Pamiętajmy, że pielęgniarki szkolne często są pierwszą osobą, która obiektywnie wysłucha problemów mło-

dego człowieka związanych z okresem dojrzewania, człowieka zagubionego w realiach świata dorosłych. Dlatego w obecnym czasie musimy pamiętać, że zmiany zachodzące w służbie zdrowia związane z reformą nie mogą odsunąć na bok nadrzędnego celu, jakim jest zdrowie ucznia.

Zapraszamy Państwa do współpracy, aby młode pokolenie było naszą dumą i opoką w przyszłości.”

Luboń powinien być dumny z aktywności naszych pielęgniarek szkolnych. Wypada im tylko życzyć nie ustania w podejmowaniu dalszych zadań chroniących zdrowie naszych pociech oraz przychylności finansowej miasta i tych firm, które cenią zdrowie najmłodszych. Należy jeszcze podkreślić, że pielęgniarki pracują w szkołach w

godzinach obecności w nich uczniów, są zawsze blisko spraw dziecka – analizują jadłospisy, plany lekcyjne, są blisko wszystkich osób pracujących z dzieckiem w czasie roku szkolnego i podczas wycieczek.

Lubońskie pielęgniarki w pełni solidaryzują się z protestującym średnim personelem medycznym w Polsce, zdesperowanym trudną sytuacją materialną w publicznych placówkach służby zdrowia. Są zadowolone ze swej samodzielności i uważają, że reforma wyzwoliła w nich wiele inicjatyw organizacyjnych.

Kazimiera Kubiak

Mieszkam teraz w Luboniu...

Mniej więcej pół roku temu znalazłem się w sytuacji bez wyjścia. Na świecie lada dzień miało pojawić się moje drugie dziecko, a ja z żoną i z córką gnieździłem się na trzydziestu ośmiu metrach kawalerki w centrum Poznania. Budżetowa pensja, którą pobieram co miesiąc trudząc się z powołania w zawodzie nauczyciela, nie sprzyjała widokom na większe lokum w tej samej okolicy. Któregoś dnia mój dobry znajomy powiedział mi: „Przenieś się do Lubonia. W Luboniu jest taniej.” Cóż, ja jednak miejsce to kojarzyłem głównie z zapachem zapamiętanym z czasów wczesnego dzieciństwa, kiedy to przejeżdżałem przez nie z rodzicami na niedzielą wycieczkę do Wielkopolskiego Parku Narodowego. Jednak małżonka powiększała się coraz bardziej, a o podwyżce nie miałem co marzyć. Ponieważ w sytuacjach bez wyjścia każdy z nas staje się nagle „obrotnym człowiekiem”, więc i ja nie miałem większych trudności ze znalezieniem mieszkania w Luboniu. Przeprowadziłem się.

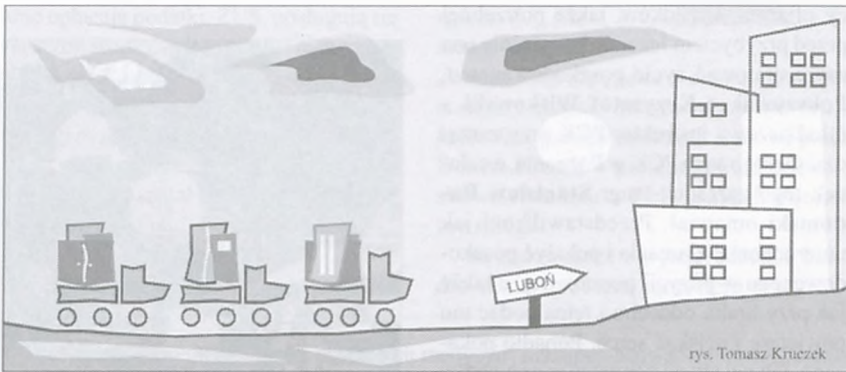
Minęło kilka miesięcy. Zdążyłem ochłonąć, napatrzeć się. Powoli przesiąkam miejscową atmosferą. Dopóki jednak moje spojrzenie na nowe miejsce zamieszkania jest świeże, postanowiłem podzielić się kilkoma spostrzeżeniami, impresjami nowego mieszkańca lubońskiej społeczności.

Co mnie w Lubonu zadziwiło

Znam dobrze atmosferę małych miasteczek i spodziewałem się zastać tu tą samą senność i ciszę. Okazało się, że jest tu bardziej „w centrum” niż na niejednym poznańskim wielkim blokowisku. Handel, rynek, usługi - wszystko na miejscu. Bardzo szybko człowiek orientuje się, gdzie kupować, a jakie sklepy omijać. Właściwie można by sobie podarować wizyty w

odległych hipermarketach, gdyby nie to, że jest tam zdecydowanie taniej. Ruch w miasteczku ogromny, samochód za samochodem (dużo głośnej muzyki w autach) i nagle w tym całym łoskocie na jednym z podwojek spokojnie pasie się stado owiec. Coś niesamowitego...

Inne zadziwienie złapało mnie za rękę już na pierwszym lubońskim spacerze z dziećmi. Mały chłopczyk powiedział mi „czeseć” i właściwie nie on - mnie tak za-



dziwił, ale niesamowita ilość jego rówieśników i rówieśniczek. Luboń jest zdominowany przez młode małżeństwa z dziećmi. Jeszcze nigdzie nie widziałem tylu mam z wózkami. Piaskownice przeżywają ciągły najazd. Co to będzie, gdy dzieci podrosną...

Co mnie w Luboniu zachwyciło

Po pierwsze, to co nazwałbym małą życzliwością. Na przykład: opodał mojego bloku są huśtawki bardzo już wickowe i mają tę właściwość, że od czasu do czasu się psują. Ktoś je naprawia! Może to nie wielkiego zaspawać zerwany łańcuch czy urwaną część, ale ja znam tysiące innych huśtawek, które nie naprawiane niszczały miesiącami, by w końcu paść ofiarą

zmasowanego ataku wandal. Inny przykład już bardziej osobisty: zepsuło mi się kółko w dziecinny wózek. Przeszedłem wiele sklepów w Poznaniu i nikt nie mógł mi pomóc. Dopiero w Luboniu, pan w sklepie z towarami dla dzieci wziął ode mnie kółko pojechał do hurtowni i przywiózł cały komplet nowych. Dziękuję raz jeszcze w imieniu moich córek. Takich sytuacji przytrafiło mi się o wiele więcej.

To, co jeszcze mnie zachwyciło, to po-

myśl by zamiast bezdusznym krzaków sadzić wzdłuż ulic jaśminy a między blokami jarzębiny i lipy. Wiosną i latem wyglądałoby to bardzo ładnie. Sympatycznie wygląda też... śmietnik przed moim blokiem i to dlatego, że mniej więcej trzy razy w tygodniu specjalny samochód wywozi z niego śmieci. (Przypominają mi się góry odpadów w poprzednim miejscu zamieszkania i śmieciarka raz na dwa tygodnie)

Co mnie w Luboniu zdenerwowało

Jest kilka takich rzeczy. Ja wymienię dwie: samoloty i samochody. Jeśli chodzi o te pierwsze, to już wszyscy chyba wiedzą, o czym piszę. Ja rozumiem, że nasi wspaniali piloci muszą ćwiczyć ważne za-

dnia bojowe na swych cudnych przestarzałych maszynach. Rozumiem - NATO, obronność itd. Nie rozumiem tylko tego, dlaczego chłopcy zaczynają swe popisy o godzinie dwudziestej pierwszej, przecież na nocne loty to jeszcze za wcześnie, za jasno. Czy nie można latać do piętnastej, kiedy dzieci nie kładą się spać? I po co szybować tak nisko? Trzęsą się szyby, psy wyją, wielu starszych ludzi jest na progu wytrzymałości. Czy naprawdę nie ma innych rodzajów ćwiczeń niż lot nad Luboniem - jak najniższy i jak najgłośniejszy. Wiem, że jestem złośliwy i na pewno istnieją jakieś wytłumaczalne powody takiej działalności, ale czy nie dało by się tego zmienić. Proszę! Panowie piloci!

A teraz kilka słów o samochodach. Na osiedlu „Luboniana” przewidujący ludzie wybudowali „garby” mające ograniczać szybkość poruszających się po nim pojazdów. Co to dało? Ano dla wielu kierowców nowy styl jazdy po osiedlu. Wygląda on mniej więcej tak: gaz do dechy, hamulec, wolniuteńko przez garb, gaz do dechy, hamulec, wolniuteńko przez garb... Ja już chyba nadmicniałem, że w Luboniu między blokami bawi się bardzo dużo dzieci?

Co mnie w Luboniu zdruzgotało

Poszedłem ze znajomym zobaczyć teren byłego Obozu Karno-Śledczego w Żabikowie. (Co prawda nie mogę o sobie powiedzieć, że jestem zagorzałym patriotą, ale wojenna karta historii mojej rodziny jest dosyć tragiczna.) Przedarliśmy się przez chaszcze, stanęliśmy przed grupą obelisków i pamiątkowych tablic. Na jednym z nich widniały słowa „Niech ten krzyż obejmie ramionami wszystkich, którzy oddali życie...”. Podniosłem wzrok i przeczytałem napis nabazgrany sprayem: *Lech hool's...*

Ile lat musiało minąć, byśmy zapomnie-

li?

TKD

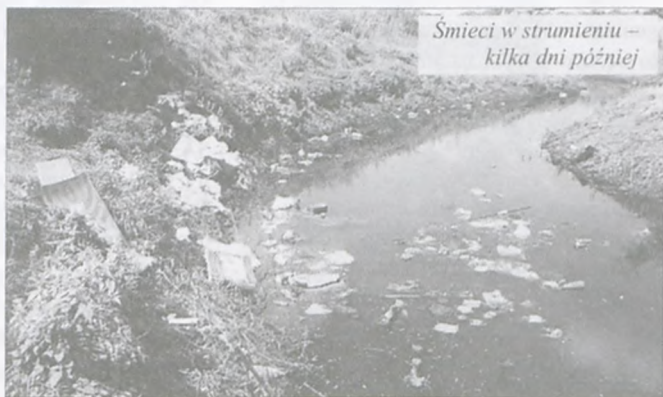
A śmieci przywiózł do Lubonia...

W piątek wieczorem 23 lipca samochód dostawczy DAEWOO wyrzucił do Strumienia Junikowskiego niedaleko ujścia do Warty (ul. 3 Maja) dużą ilość śmieci.

Świadkowie zdarzenia zawiadomili policję i podali jej numer rejestracyjny auta. Sprawę przejęła lubońska Straż Miejska. Po ustaleniu sprawcy (nie jest mieszkańcem Lubonia) wysłano do niego wezwanie o stawienie się w ciągu 14 dni. Po jego przesłuchaniu SM wystosuje wniosek do kolegium ds. wykroczeń.

Teren, gdzie je wyrzucono, jest miejscem chętnie odwiedzanym przez wędkarzy i amatorów turystyki (przebiega tędy ścieżka rowerowa) a także, jak widać, wandal. Mieszkańcy skarżą się, że podobne zdarzenia są częstym zjawiskiem w tym rejonie, o czym niejednokrotnie powiadamiali miejskie służby

porządkowe. Niestety, często bez skutku. (HS)



fol. Piotr Paweł Ruszkowski

Piękniejsze luboniani

Metody profesjonalnego makijażu luboniani miały okazję poznać 8 lipca w drogerii „Agna” na Placu Bojanowskiego, gdzie odbył się pokaz makijażu w wykonaniu wizażysty Darka Kubia-ka. Każda z pań mogła zasiąść wygodnie w fotelu i poddać się zabiegom upiększającym. (K.B.)



„WL” i „ART-FILM” zapraszają do kin

Witamy Was słownie i upalnie! W poprzednim konkursie filmowym nagrodę (zaproszenie do kina „Wilda”) wygrała Monika Nowicka z Lubonia, która prawidłowo odpowiedziała na nasze pytanie. Katarzyna Figura w filmie „Ajlawju” była po prostu nauczycielką. Być może trudno było odpowiedzieć na to pytanie, bo to przecież okres wakacji... Niemniej - gratulujemy! Nagrodę dostarczymy osobiście w ciągu 7 dni od ukazania się kolejnego numeru „WL”. A oto kolejne pytanie: **Wymień co najmniej trzy tytuły filmów, w których grała Sandra Bullock.** Na odpowiedzi czekamy do 31 sierpnia. Zapraszamy do kin:

„Mumia” - Imhotep, Najwyższy Kapłan Ozyrysa, Strażnik Zmarłych został skazany

na śmierć za zbrodnię przeciwko swemu władcy faraonowi Seti I. Jego gnijące z mumifikowane ciało miało pozostawać na wieczność w stanie pół-śmierci. Rozkładające się ciało przeleżało 3 tysiące lat w pustynnym mieście Hamunaptra - legendarnym Mieście Umarłych, aż do chwili kiedy w 1925 roku dwie grupy poszukiwaczy przygód przybyły do miasta... i nieroztropnie wyzwoływały olbrzymią, niszczącą moc Mumii.

Wciągająca fabuła, fantastyczne efekty specjalne i rewelacyjne zdjęcia - po prostu trzeba to zobaczyć!

Reż.: Stephen Sommers, wyk.: Brendan Fraser, Rachel Weisz, John Hannah.

„Podróż przedślubna” - Sandra Bullock i Ben Affleck występują w romantycznej komedii, która dowodzi, że najpotężniejszą siłą natury jest miłość. Ben (Ben Affleck)

musi dostać się z Nowego Jorku do Savannah na ślub z Bridget (Maura Tierney). Ma wszystko pod kontrolą aż do momentu, gdy ekscentryczna młoda kobieta o imieniu Sarah (Sandra Bullock) dosłownie wpada w jego życie. Pierwszy zwiastun katastrofy pojawia się, kiedy samolot Bena i Sarah jeżdża niebezpiecznie z pasa startowego... Reż.: Bronwen Hughes, wyk.: Sandra Bullock, Ben Affleck, Maura Tierney



fol. Kinga Brzozowska

Człowiek na wózku ...

Są wśród nas, mieszkańców Lubonia również i ci, którzy codziennie zmuszeni są pokonywać szereg barier wynikających z niepełnosprawności.

W przypadku pana **Lecha Kędzierskiego** – mieszkańca „Luboniani” zdecydowały dosłownie sekundy, by na skutek wypadku stał się człowiekiem skazanym na poruszanie się w wózku inwalidzkim. Było to w Libii w miejscowości Zahra 22 marca 1990 roku. Pracował na kontrakcie jako mechanik urządzeń chłodniczych. Jechał samochodem, gdy w jego przednie lewe koło uderzył inny pojazd. Auto pana Kędzierskiego wypadło z jezdni i dachowało. Pan Lech doznał zwichnięcia 6. i 7. kręgu szyjnego. Po przeprowadzonej w Libii operacji, w ciągu dziesięciu dni znalazł się w kraju – w szpitalu ortopedycznym przy ul. 28 Czerwca 1956 w Poznaniu. Tutaj zajęła się nim m.in. żona Jolanta pracująca wtedy w tym szpitalu jako pielęgniarka. Wspomina ona, iż na początku nie było nawet mowy o chodzeniu, chory po prostu leżał plackiem. Po roku terapii na skutek przyjmowania antybiotyków dodatkowo w 80% stracił słuch...

Prawie po dwóch latach od wypadku znalazł się w domu pod troskliwą opieką żony. Teraz zwierza się, że dzięki bardzo dobrej terapii w szpitalu i pani Jolancie jego stan zdrowia poprawił się. Mówi, iż był czas, że żona na własnych rękach przenosiła go do łóżka. Wyglądał wtedy jak więzień z Oświęcimia.

Niewątpliwie najgorsze już minęło. Pani Jolanta podkreśla:

- Mąż nie dopuszcza myśli, że nie będzie chodzić. Sama wierzy w to, że w różnych chorobach zdarzają się cuda. Wszyscy „wózkowicze” podkreślają, iż najgorsze jest pierwsze 10 lat po wypadku. Mężnie zaczynają odbudowywać się, zachodzi znaczna poprawa. Pani Jolanta chwali męża, że ma silny organizm, ale też trochę żartobliwie dodaje, że aż trzy razy „był już u św. Piotra”. Jego stan był ciężki – ciśnienie krwi spadło do „0”, dusił się, bo każda zmiana pozycji ciała powodowała od razu zmianę ciśnienia. Żona nie ukrywa, że przeżyła wtedy sporo stresów, ale też stwierdza, iż oboje jakoś nie dają się losowi...

W listopadzie ub. roku pan Lech kupił parapodium PW, czyli urządzenie pozwalające mu stać i chodzić. Nadal wymaga opieki ze strony pani Jolanty. – *Jestem rehabilitantką, laborantką, żoną i gospodynią* – mówi, a pan Lech dodaje z humorem, że także służącą... Oboje wstają wcześnie, żeby na czas wykonać szereg czynności. Pan Lech sam się nie goli. Teraz jest dużo łatwiej, gdy żona pomaga mężowi w codziennej toalecie, gdyż mają łazienkę przystosowaną do potrzeb niepełnosprawnego. Pan Lech lubi pić piwo w kuchni, acz-

kolwiek przyznaje: *Tylko nie rękoma nie mogę zrobić*. Choć własnoręcznie nie majsterkuje, to pozostał mu techniczny zmysł. Kiedy np. żona wykonywała pawlacz, on instruował ją co ma zrobić. Gdy zepsuła się prasowalnica – naprawiał ją kuzyn pod okiem pana Lecha. Dużo czyta, telewizję ogląda mało, ale za to lubi popatrzeć na mecz.

Pan Lech z dumą opowiada o swojej córce Izbie, która ukończyła z wyróżnieniem studia ogrodnicze. To właśnie ona zabiera go na samochodowe przejażdżki.

W swoim życiu L. Kędzierski napotyka niestety na wiele przeszkód i barier. Ma teraz 55 lat, a w tym wieku trudno mu pojechać chociażby na jakiś obóz rehabilitacyjny. Takie wyjazdy są bowiem organizowane dla osób do 35 roku życia. (No, może da się na nie „przemycić” jakiegoś 40-latkę.) Poza tym są drogie, bo kosztują ponad 1400 zł. Pan Lech z pewnym sarkazmem stwierdza, że pozostało mu siedzieć z gitarą i śpiewać..., a przecież nie czuje się jeszcze dziadkiem. Dotychczas był na dwóch obozach aktywnej rehabilitacji zorganizowanych w Wagrowcu przez Sportowe Stowarzyszenie Inwalidów „Start”. Tam właśnie przekonał się, że są ludzie jeszcze bardziej poszkodowani od niego, co wsparło go psychicznie. Widząc, iż takie osoby osiągają efekty w żmudnej rehabilitacji, mobilizował się do intensywnych ćwiczeń. Wprowadził raz pojechał również do sanatorium w Cieplicach, ale przyznano mu turnus w listopadzie, gdy szybko zapadał zmrok i jest ciemno – trudno zatem było poruszać się „wózkowiczowi”.

Trochę żartobliwie, trochę poważnie mówi, iż przydałby się mu jakiś sponsor. Załatwił już sobie formalności, dzięki którym mógłby jeździć odpowiednio dostosowanym samochodem. Odwiedzałby wówczas częściej ponad 70-letnią matkę i 93-letnią babcię – mieszkające w Warszawie. Raz, żeby spotkać się z nimi musiał specjalnie wynająć samochód. Mógłby także udać się do kuzynki na działkę nad Narew. Trudno, żeby rodzina pokonywała wiele setek kilometrów, by go tam zabrać i przywieźć z powrotem. Na zakup odpowiedniego pojazdu niestety pana Lecha nie stać.

Rehabilitacja pana Kędzierskiego jest bardzo kosztowna. Kupione w listopadzie

parapodium kosztowało 6 tys. zł. Na ten zakup otrzymał 2 tys. zł z ZOZ-u, następnie 4 tys. pochodziło z kredytu bankowego, którego oprocentowanie spowodowało dodatkowy wydatek 1,5 tys. zł. Pani Jolanta martwi się też, że od początku tego roku trzeba płacić aż 50% za sprzęt neurologiczny. Pan Lech posiada wózek, którego jakość pozostawia wiele do życzenia, a dobry, niemiecki kosztuje aż 8 tys. zł. Zbyt drogie, jak na kieszeń pana Lecha, są różne przedmioty codziennego użytku, jak np. łyżeczka, widelec specjalnie wykonywane dla niepełnosprawnych osób.

Z pomocą w odpowiednim ustawieniu wózka przyszedł panu Lechowi Andrzej,



Codziennie kłopoty pana Lecha Kędzierskiego

nawiercając w odpowiednich miejscach specjalne otwory. Życie mieszkającego w Biskupicach 37-letniego dziś kolegi, z pewnością mogłoby stanowić źródło do napisania odrębnego tekstu. Leżał razem z panem Lechem w szpitalu ortopedycznym, ucząc starszego towarzysza niedoli życia w nowej, jakże dramatycznej sytuacji – poruszania się na wózku inwalidzkim. Sam też na skutek wywrotki przez kierownicę roweru doznał zwichnięcia kręgow szyjnych. Razem byli na obozie w Wagrowcu. Andrzej jeszcze rok temu nie przewidywał, że będzie mógł odwiedzić swego kolegę i zostanie sportowcem uprawiającym „rugby”, wyjeżdżającym na mecze nawet do Czech.

Państwo Jolanta i Lech od sześciu lat mieszkają w Luboniu przy ulicy Żabikowskiej. Żyje się im tu dobrze, mają w pobliżu wiele sklepów. Niestety, nie wszystkie miejsca są tutaj dostępne dla osoby nie-

pełnosprawnej. Jeśli bowiem, na przykład z jednej strony ul. Żabikowskiej można zjechać, to na przeciwną już się nie wjeżdża. Brakuje podjazdu na pocztę, natomiast do biblioteki jest on tylko dla dziecięcych wózków – zbyt stromy dla inwalidzkiego. Jedyny dobry podjazd ma Szkoła Podstawowa nr 2. Pan Lech nie może też wjeżdżać do sklepu, ale sprzedawcy nie obsługują go w wejściu. Do swojego bloku ma wprowadzić odpowiedni wjazd, obok śmietnika. Jednak, kiedy śmietnik jest zastawiony, to przejazd jest niemożliwy. Pan Lech chciał wziąć udział w wyborach samorządowych, ale komisja wyborcza była na piętrze w siedzibie spółdzielni „Luboniana”, a nikt nie chciał do niego zejść z urną wyborczą. Nie mógł natomiast pojechać głosować do SP nr 2, bo to inny okręg wyborczy. Teraz czuje się obywatelem drugiej kategorii, bo skoro nie może nawet głosować... Dodaje także, iż z jego I grupą inwalidzką nie może ubezpieczyć się w PZU. Tymczasem w różnych miejscach na poruszającego się wózkiem inwalidzkim czyhają niebezpieczeństwa – dziury, wyboje. Przez jedną z takich przeszkód dwa lata temu wózek przewrócił się, a pan Lech złamał sobie rękę w lewym łokciu!

Ludzie, generalnie rzecz biorąc, są do niego przychylnie nastawieni. Kierowcy autobusów pomagają mu dostać się do wewnątrz i opuścić pojazd. Podobnie maszyniści i konduktorzy pociągów. Pani Jolanta z żalem opowiada, że tylko dwukrotnie kierowca autobusu linii MPK podjechał za daleko od krawężnika przystanku i nie chciał słuchać prośb, by przybliżyć pojazd tak, by wózek mógł dostać się do środka. Pan Lech wołałby, żeby w Poznaniu i Luboniu jeździły takie „Jelcze” jak w Warszawie, mające specjalne, wysuwane podesty i lepsze pasy dla inwalidzkich wózków. Ponadto brakuje mu w rozkładach jazdy autobusów tego, co jest w stolicy, czyli zaznaczenia kursów pojazdów dostosowanych do przewożenia wózków.

Kiedy był zdrowy, wykonując swój zawód mechanika urządzeń chłodniczych (z wykształcenia jest ekonomista), w ciągu dnia pokonywał w Warszawie nawet 200 km! Teraz brakuje mu już w Luboniu parków, do których mógłby jeździć. Żałuje, że na pobliskim terenie koło Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej przy ul. Źródlanej nie ma ławek, a brama jest tam zamknięta. Żeby nie czuć się w domu całkowicie samotny i miał do kogo się odezwać, od pewnego czasu posiada suczkę Finkę.

Pani Jolanta stwierdza, iż za mało jest miejsc, w których mogłaby odbywać się fachowa rehabilitacja niepełnosprawnych. Żałuje, że w szpitalu ortopedycznym zlikwidowano dwa oddziały, na co jej zdaniem „prof. Wiktor Dega przewraca się w grobie”. Swego czasu w Lubońskim Ośrodku Kultury miały być zorganizowane warsztaty terapii zajęciowej, co nie zostało jednak zrealizowane.

Niewątpliwie w terapii pana Lecha najważniejsze jest to, by nie opuszczała go nadzieja, iż kiedyś będzie jeszcze chodzić...

Robert Wrzeński

Pamięć o poległych

Mieszkańcy Lubonia!

W związku z 60-letnią rocznicą wybuchu II Wojny Światowej, **5.09.1999r.** o godzinie 12.00 w kościele pw. św. Barbary zostanie odprawiona Msza święta za poległych na wszystkich frontach i w obozach.

Do udziału w tej mszy, Związek Kombatantów R.P. i Byłych Więźniów Politycznych Koło Luboń – Żabikowo zaprasza poczty sztandarowe miasta Lubonia, organizacje, stowarzyszenia, szkoły oraz mieszkańców.

Prezes koła ZKRPIBWP – Stefan Szczepański

W rocznicę cudu

15 sierpnia mija 79 rocznica „cudu nad Wisłą”, bitwy, która zadecydowała o losach nie tylko Polski, ale Europy. Wówczas wojsko polskie pod dowództwem Józefa Piłsudskiego powstrzymało ofensywę Armii Czerwonej. Dzięki temu komunizm nie został w roku 1920 „zaniesiony na bagneta” w głąb naszego kontynentu. Niestety nie natrafiliśmy na lubońskie ślady tego wydarzenia. Przypominamy jednak o nim. (B.W.K.)

Cd. cyklu o Edmundzie Bojanowskim

Dzieło Edmunda Bojanowskiego

Tak, jak wielkim człowiekiem był błogosławiony (13.06.1999r.) Edmund Bojanowski, tak też dzieło, które pozostawił po sobie - **Zgromadzenie Sióstr Służebniczek Bogarodzicy Dziewicy Niepokalanej Poczętej**, było wielkie. Założone zostało 3 maja 1850r. w Podrzeczku koło Gostynia. Do powstania tego zgromadzenia przyczyniła się troska

błogosławionego Edmunda Bojanowskiego o los wiejskich dzieci pozbawionych opieki, które w tzw. ochronkach wiejskich dzięki niemu znajdowały ją, rozwijały się fizycznie, religijnie – duchowo oraz intelektualnie. Drugim celem zgromadzenia była opieka nad ludźmi chorymi, biednymi i opuszczonymi, mieszkającymi na wsi. Siostry służebniczki wywodziły się z tego samego środowiska co ich podopieczni, stąd rozumiały ich problemy. Przygarniały sieroty, pracowały w lazaretach i szpitalach. Opiekowały się też miejscowymi kościołami, troszcząc się o ich wystrój, szyjąc paramenty liturgiczne.

Kiedy w 1871 roku umierał założyciel zgromadzenia, liczyło ono 188 sióstr pracujących w 37 placówkach w Wielkopolsce, Galicji i na Śląsku. Warunki polityczne w rozbiorowej Polsce spowodowały, iż zgromadzenie zostało podzielone na cztery samodzielne instytucje zakonne: **służebniczki wielkopolskie, starowiejskie, śląskie i dębickie**. W roku 1850 siostry otrzymały regułę opracowaną przez księży Zmartwychwstańców – Piotra Semenę i Hieronima Kajsiwicza. W Jaszku koło Śremsu w 1856r. otwarto nowicjat – jednocześnie pierwszy dom generalny. W latach 1850-1860 powstało w sumie 15 ochronek. Niestety, trudności finansowe ograniczały rozwój zgromadzenia. Działalność w zaborze austriackim w Podzwierzyńcu koło Łańcuta, gdzie utworzono także nowicjat, rozpoczęło ono w 1861 roku. Otwarty w 1863r. dom w Starej Wsi dał początek działalności służebniczek starowiejskich.

Od 1866r. służebniczki zaczęły pracować na Śląsku w Porębie koło Góry Św. Anny. W tym też roku podczas epidemii, która nawiedziła Wielkie Księstwo Poznańskie objęły opieką ok. 50 miejscowości. W 1868r. w Jaszku odbyła się pierwsza kapituła generalna, a przełożoną została wybrana matka **Elżbieta Szkudłapska**. Na skutek „kulturkampfu” w latach 1875-1877 musiano zamknąć prawie wszystkie placówki zgromadzenia, a w

1877r. siostry zmuszone były do opuszczenia swojego domu generalnego w Jaszku - m. E. Szkudłapska wyjechała do Poręby na Śląsku, skąd kierowała zgromadzeniem. Siostronom cześć było opiekować się chorymi jedynie w pięciu miejscowościach. Kilka służebniczek wyjechało do Galicji, zakładając nowe placówki. Jedną z nich była założona w Dębicy w 1882



Symposium dla zarządów generalnych i prowincjalnych 4 zgromadzeń służebniczek, Stara Wieś, 6-9.10.1994 r.

roku. Połączenie się ze służebniczkami starowiejskimi było niemożliwe, bo stanowiły już wtedy autonomiczne zgromadzenie.

W 1886r. siostry w Wielkim Księstwie Poznańskim uzyskały pozwolenie na przyjęcie pierwszych postulantek, a posiadały wtedy jedynie dwie placówki uznane przez pruskie władze. W 1888r. biskup wrocławski wydał tzw. dokument fundacyjny, zatwierdzony przez świeckie władze, nadający służebniczkom na Śląsku osobowość prawną. W 1890r. zmuszono m. Elżbietę Szkudłapską do złożenia rezygnacji ze



Lekcja katechezy w Kaliszu

sprawowania funkcji przełożonej generalnej, w jej miejsce została wybrana Ślązaczka – matka **Alojza Rimel**. Także w 1890r. wyodrębniło się nowe zgromadzenie służebniczek mające dom generalny w Dębicy. Wskutek antykościelnych ustaw pruskiego rządu 1 października 1897 roku podzielono zgromadzenie wzdłuż granic archidiecezji gnieźnieńsko-poznańskiej i wrocławskiej. W ten sposób nastąpiło usamodzielnienie się śląskiej gałęzi służebniczek. Wówczas w diecezji wrocławskiej było 7 domów z 82 siostrami. Matka E. Szkudłapska została wybrana na przełożoną generalną służebniczek wielkopolskich. W 1904 roku zakończyła się budowa domu generalnego i szpitala w Pleszewie.

Podczas I wojny światowej siostry pielęgnowały rannych i chorych żołnierzy. Bar-

dzo korzystny dla ich działalności był okres międzywojenny, kiedy nie odstępując od pierwotnych zadań rozszerzyły ją o pracę pedagogiczną i wychowawczą w szkołach powszechnych i zawodowych, internatach, bursach, kursy szycia i gotowania, o opiekę nad sierotami i chorymi w szpitalach.

W 1931 roku zostały opracowane konstytucje zgromadzenia służebniczek wielkopolskich, które papież Pius XI zatwierdził na 7 lat, a 2 lipca 1940 roku papież Pius XII definitywnie zatwierdził zgromadzenie. 24 marca 1931r. służebniczki śląskie zostały wyróżnione dekretem Stolicy Apostolskiej – ostateczne zatwierdzenie konstytucji odbyło się 9 czerwca 1947r.

W 1939 roku było w sumie 3908 sióstr służebniczek pracujących w 728 placówkach. Siostry prowadziły wtedy m.in. 494 ochronki dla dzieci przedszkolnych, 97 szkół podstawowych i zawodowych, 61 sierocińców, 37 internatów i burs dla młodzieży i 45 szpitali. Podczas II wojny świa-

tałach zaopiekowały się chorymi w domach jako tzw. siostry parafialne.

Dodajmy też, iż na wzór służebniczek Maryi powstały inne zakony. Jeszcze za życia błogosławionego Edmunda Bojanowskiego Fanny Taylor założyła w Londynie zgromadzenie Ubogich Służebniczek Matki Bożej. W obrządku ukraińsko-bizantyjskim założono zgromadzenie Sióstr Służebnic Najświętszej Maryi Panny Niepokalanej Poczęcia oraz drugie – Sióstr św. Józefa, powstałe na terenach wschodnich w oparciu o regułę służebniczek udostępnioną Ojcom Bazylianom.

Siostry służebniczki rozwinęły swoją działalność poza teren Polski, otwierając placówki w Czechach (pod koniec I wojny światowej), potem w USA (1926r.), Szwecji (1928), Włoszech (1932), Francji (1933), Danii (1971), Kanadzie (1972), Austrii (1994), Anglii (1995). Po 1991 roku mogły wyruszyć na teren byłego Związku Radzieckiego – do Rosji, na Ukrainę i Białoruś,

do Kazachstanu i Moldawii, pomagając księżom w katechizacji dzieci, młodzieży i dorosłych, w prowadzeniu rekolekcji, a także opiekując się chorymi i ubogimi.

Służebniczki Maryi włączyły się też w prace misyjne Kościoła w: Rodezji Północnej – obecnie Zambii (w 1928r.), Republice Południowej Afryki (1946),

Brazylia (1954), Kamerunie (1974), Boliwii (1982) i Meksyku (1992). Na misjach opiekują się m.in. dziećmi i dorosłymi chorymi na AIDS. Poza granicami Polski w 20 krajach Europy, Afryki i Ameryki przebywa teraz 568 sióstr na 100 placówkach, w tym 191 sióstr tubylczych.

Generalnie rzecz biorąc, wszystkie cztery gałęzie służebniczek Maryi obecnie wypełniają zadania opiekuńczo-wychowawcze, charytatywne, można je spotkać w różnych instytucjach i urzędach kościelnych. Stanowią zgromadzenie maryjne, szczególną czcią otaczają Jezusa, Maryję, św. Józefa, a także swojego założyciela – błogosławionego Edmunda Bojanowskiego.

Warto w tym miejscu krótko scharakteryzować poszczególne ich gałęzie.

Służebniczki wielkopolskie swój dom generalny mają od 1984 roku w Luboniu-Zabikowie. Do Lubonia przeniosły się z Jaszkuwa w 1920r., a w 1930r. sprowadziły tu doczesne szczątki błogosławionego Edmunda Bojanowskiego. Od 1984r. służebniczki wielkopolskie mają trzy prowincje: pleszewską, warszawską i brazylijską. Postulat i nowicjat mają w



Zajęcia z dziećmi przedszkolnymi – Clifton Height, USA (służebniczki starowiejskie)

towej ubyłoby 700 sióstr służebniczek Maryi, zlikwidowano 152 domy zakonne. W trudnych latach PRL-u, kiedy zabrano siostronom przedszkola i ochronki, zajęły się one pracą parafialną – katechizacją, a siostry pielęgniarki usunięte z pracy w szpi-



Rozdzielanie żywności – szpital w Katondwe, Zambia (służebniczki starowiejskie)

Historia cmentarnego obelisku

Wielu słyszało o tym obelisku, niektórzy nawet dokładnie wiedzą, gdzie się znajduje, lecz nikt nie potrafił lub nie chciał doprowadzić go do stanu należnego pamiątkom historycznym, jakie często spotykamy na małych wiejskich czy gminnych cmentarzach.

Nasza nekropolia w Żabikowie nie jest wielkim cmentarzem, istniejącym od setek lat, gdzie spoczywają pokolenia zmarłych i na skutek zawieruch wojennych brakuje grobów najbliższych krewnych, rozrzucanych po całym świecie. Jest lokalnym miejscem pochówku zmarłych. Tu spotykamy się przy grobach członków naszych rodzin – my krewni, przyjaciele, sąsiedzi, znajomi z Lubonia.

Obelisk w części ewangelickiej naszego cmentarza istnieje już od roku 1915-ego, kiedy to prochy nadporucznika „oberleutnanta” **Blühmera**, poległego w Karpatach w drugim roku I Wojny Światowej sprowadzono do Lubonia i pochowano na małym wówczas cmentarzyku ewangelickim. Wspomniany oficer przybył do Wielkopolski w czasie kolejnego osadnictwa, jakie przeprowadzały władze niemieckie w latach 1900-1908. Był wówczas młodym człowiekiem, w Niemczech ukończył studia medyczne, by w nowej ojczyźnie, w Księstwie Poznańskim, po wybudowaniu apteki w Żabikowie rozpocząć pracę jako magister farmaceuta. Szybko zyskał szacunek zarówno swych rodaków, jak i Polaków. Był człowiekiem wyrozumiałym, tolerancyjnym, zawsze wspomagał biednych, większość z nich była Polakami. Pochowani wspólnie z nim na cmentarzu ludzie, równi mu wiekiem mogliby dziś, gdyby żyli, potwierdzić zasługi, jakimi pan Blühmer zaskarbił sobie ich sercach. Należała do nich pani Fimmelowa, która do końca swego życia

opiekowała się jego grobem. (Wiadomość tę uzyskałem od p. kościelnego parafii pod wezwaniem św. Barbary p. Romana Krzyżostaniaka) Zasięgalem też infor-



Dzisiejszy wygląd apteki i domu pana Blühmera



Zaniedbane miejsce pochówku Blühmera

śmy wszyscy równi. Nie można dalej dopuszczać, by na czystej, zadbanej nekropolii mogiła gęsto zarosnięta krza-

kami bzu, zmieszana ze śmieciami, powtykanymi przez osoby porządkujące pobliskie groby rodzinne, stała się zakałą wszystkich innych.

Na mój apel znaleźli się ludzie chcący pomóc w uporządkowaniu tej zapomnianej mogiły, by stojący na niej obelisk mógł wzbudzać zainteresowanie przechodniów.

W miejscu, gdzie znajduje się obelisk była kiedyś nekropolia założona z początkiem XX wieku (niemalże z chwilą osadnictwa) przez ewangelików. Po II wojnie światowej przyłączono ją do cmentarza katolickiego. Losy pochowanych ewangelików okazały się tragiczne.

W 1945 roku właśnie w tym miejscu, gdzie do dziś znajduje się obelisk-smętek powstały zbiorowe mogiły poległych żołnierzy radzieckich. Po jakimś czasie ich szczątki przeniesiono na Cytadellę do Poznania, natomiast w ramach akcji porządkowania cmentarza postanowiono przeprowadzić ekshumację zwłok pochodzenia ewangelickiego i powtórnie pochować je na starym cmentarzu tegoż wyznania w Łęczycy. Nastąpił wówczas bałagan – przemieszały się kości osób zmarłych różnych rodzin z kośćmi pozostałymi po żołnierzach radzieckich. Zapoczątkowało go dowództwo



Obecny wygląd grobu

macji u przewodniczącego Lubońskiego Stowarzyszenia Historycznego p. R. Jaruskiewicza. W rozmowach z mieszkańcami Lubonia zwyciężyła sugestia by opuszczone, zaniedbane grób pierwszego aptekarza z Żabikowa uporządkować i nadać mu należyty wygląd. Na cmentarzu i wobec Boga jeste-

wojsk radzieckich. Wprawdzie uporano się z tym problemem, jednak pozostał po tej akcji niesmak i poczucie krzywdy za brak szacunku dla zmarłych. Pan kościelny (przez szereg lat gospodarz lubońskiej nekropolii) opowiadał jak kopiąc nowe groby ciągle natrafiano na niezidentyfikowane zwłoki, których kości wkopywano głębiej, kładąc na nich trumny.

Faktem jest, że ekshumacja zwłok w części ewangelickiej naszego cmentarza była nieudana. Piętno to prześladowuje wszystkich nas – żyjących. Pocieszające jest, że zrobiono początek w uregulowaniu należnego statusu (zmarłym też on przysługuje) dotyczącego mogiły znanego niegdyś lubońskiego aptekarza. Dzięki zrozumieniu p. Stanisława Brzeskiego, administratora naszego cmentarza, uporządkowano całkowicie grób nadporucznika Blühmera i jak dobrze pójdzie, uporządkowany zostanie też grób jego żony, który mieści się obok. W tej sprawie rozmawiałem z przewodniczącym

cd. na str. 24

Luboni. W Polsce jest ich 367, a w sumie wszystkich 453. Na misjach i zagranicą – 56. Ich strój to ciemnoniebieski habit, szkaplerz koloru czarnego, biały pectoralik i zawieszony na tasimce krzyżyk, u boku różaniec. Na głowie noszą biały czepek i ciemnoniebieski welon, na wierzchu płaszcz lub kurtkę koloru granatowego.

Służebniczki starowiejskie dom generalny mają w Starej Wsi koło Brzozowa i prowincje w Polsce w: Przemyślu, Krakowie, Tarnowie, Łodzi. W całym zgromadzeniu jest 1441 siostr Służebniczek Starowiejskich, Polek w Polsce – 1173. Służebniczką starowiejską była **s. Katarzyna Celestyna Faron** – beatyfikowana 13 czerwca br. w Warszawie.

Dom generalny **służebniczek śląskich** znajduje się we Wrocławiu, prowincje i dom formacyjne w: Leśnicy Opolskiej, Katowicach, Warszawie. Wszystkich służebniczek śląskich jest 834, w tym w Polsce 678. W Polsce przebywa 8 siostr z zagranicy. Ich strój to granatowy habit, czarny welon i krzyż.

Służebniczki dębickie swój dom generalny mają w Dębicy, trzy prowincje –

krakowską, tarnowską i warszawską z siedzibą w: Krakowie, Tarnowie i Piastowie, domy wyjęte – przynależące do generalatu: w Polsce - generalat w Dębicy i dom nowicjatu w Tuchowie, placówki poza granicami kraju w: Danii (2), Niemczech (2), Rosji (1), Włoszech (1), wikariat misyjny w COCHABAMBA – Pacata Alta w Boliwii. W sumie są 606 służebniczki dębickie na 97 placówkach, 37 siostr nowicjuszek (w Polsce – 34, w Boliwii – 3), 15 postulantek (w Polsce – 12, w Boliwii – 3).

Obecnie w sumie jest 3300 służebniczek pracujących w 520 placówkach w Polsce i poza granicami naszego kraju. Powstała federacja czterech gałęzi Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Bogarodzicy Dziewicy Niepokalanie Poczętej zatwierdzona i erygowana przez Kongregację do Spraw Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego dekretem z dnia 29 maja 1991 roku, które w swojej działalności nawiązują do pierwotnego zgromadzenia założonego przez błogosławionego Edmunda Bojanowskiego.

Robert Wrześniński

Z ostatniej chwili

Nowe władze Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Wielkopolskich

7 sierpnia w I święto błogosławionego Edmunda Bojanowskiego Kapituła Generalna Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Wielkopolskich dokonała wyboru nowych władz. Kapituła, czyli zebranie siostr delegatek z Polski i zagranicy jest najwyższą władzą zgromadzenia i zbiera się co 6 lat. Dotychczasową przełożoną generalną - matkę Miriam Szyszkę - ze względu na stan zdrowia zastąpiła matka **Oktawiana Olejnik**. Wybrano również 4 radne - siostry: Chryzantę Nowak, Noemi Wyszecką, Jadwigę Wadówkę i Edmundę Kózkę, siostrę sekretarkę - Noemi Wyszecką oraz siostrę ekonomkę - Remigię Prus. Siostry: Chryzanta, Remigia i Edmunda były już członkiniami zarządu zgromadzenia.

Nowa przełożona generalna, m. Oktawiana Olejnik urodziła się 14 paździer-

nika 1938r. w Pleszewie. Po wstąpieniu do zgromadzenia studiowała teologię na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Potem przez 6 lat była przełożoną siostr w Papieskim Kolegium Polskim dla księży studiujących w Rzymie (tu zatrzymał się kardynał Karol Wojtyła podczas pobytu w stolicy Włoch). Przez ostatnie lata zajmowała się procesem beatyfikacyjnym Edmunda Bojanowskiego. (Jest autorką opracowania, które w ramach cyklu o błogosławionym pojawiło się na łamach „WL”).

Kapituła generalna rozpoczęła obrady 5 sierpnia i trwa nadal. Obecnie omawiane są problemy dotyczące zgromadzenia. 7 sierpnia, przed udaniem się siostr na wybory. Mszę św. odprawił **arcybiskup Juliusz Paetz**. (HS)

Sonda na temat ...

Legenda głosi, że Luboń i Puszczykowo łączy wspólna historia. Przed tysiącem lat, w borach puszczańskich na południe od Poznania żył ród Puszczyków - myśliwych i bartników. „Ich wodzem był waleczny Luboń. Jego siostra, urodziwa Sławka, żyła w grodzie Mieszka I i była jego pogańską żoną. Po przyjeździe czeskiej Dąbrówki, Sławkę odesłano rodzinie. W ten sposób ród Puszczyków, odsunięty od wpływów po przyjęciu przez Mieszka chrześcijaństwa, zaczął się buntować i zbrojnie wystąpił przeciwko księciu. Doszło do bitwy, w której wojsko Mieszka rozgromiło Lubonia i jego rodzinę. Pamięć o Puszczykach i ich walecznym wodzu Luboniu przetrwała. Zostali oni bowiem uczczeni w nazwach dwóch miejscowości powstałych w okolicy, gdzie stoczono decydującą bitwę.”

Wzajemne sąsiedztwo obu miast trwa zatem od wieków.

Jak dziś Puszczykowie patrzają na Luboń? Co sądzą o naszym mieście?

ELŻBIETA CEGŁOWSKA - PIEŁĘGNIARKA Z POGOTOWIA RATUNKOWEGO PRZY UL. PUŁASKIEGO W LUBONIU

Jako mieszkanka Puszczykowa oceniam Luboń bardzo pozytywnie, gdyż jest to miasto prężnie rozwijające się i dążące do poprawy swego wizerunku na zewnątrz. Bardzo wyraźnie widzę to na ulicach miasta, które są czyste i zadbane. Owszem, zdarzają się wyjątki, ale ogólny wizerunek Lubonia jest zadawalający i godny naśladowania dla innych miast. Dla mnie Luboń wbrew wszelkim stereotypom jest miastem cichym, czystym i bardzo sympatycznym, a jego mieszkańcy życzliwi i pogodni.



ZYGMUNT BIELAK - DYŻURNY KOMISARIATU POLICJI W PUSZCZYKOWIE

Jako mieszkaniec Puszczykowa sędzę, że Luboń jest miastem o dość dobrze rozwiniętej infrastrukturze gospodarczej i przemysłowej, która daje chociażby zatrudnienie mieszkańcom Lubonia oraz okolicznych miejscowości. Moim zdaniem utrzymanie tempa rozwoju w niektórych dziedzinach spowoduje w najbliższych latach chęć wchłonięcia tego miasta przez Poznań. Dobrze rozbudowana sieć komunikacyjna, duża ilość prywatnych zakładów, prywatne budownictwo oraz samo położenie miasta może spowodować i zachęcić do stałego zamieszkania tam mieszkańców innych miejscowości.

Mój stosunek do miasta Lubonia był zawsze pozytywny, poza dwoma zakładami, które niewątpliwie zatruwają środowisko. Myślę jednak, że negatywne skutki ich działalności będą stopniowo eliminowane.



MICHAŁ DYDOWICZ - LEKARZ GINEKOLOG

Miasto Luboń jest dla mnie przedłużeniem „Świerczewa” a nawet słynnej ulicy Opolskiej z charakterystycznymi barakami. Miasto to posiada także swój specyficzny zapachowy charakter, który na szczęście w ostatnich latach zmienia się na lepsze.

Luboniowi wyraźnie ciąży jego „chłopotobotnicze” tradycje. Jako mieszkańiec Puszczykowa nie uważam „Luboniaków” za coś gorszego, ale przyznawanie się do mieszkania w takim miejscu podobno sami uważają za wstydliwe. Poza tym Luboń rozwija się dynamicznie od Puszczykowa i gdyby niezbyt szczęśliwe położenie (brak zieleni, „Lubonianka”, glinianki, w przyszłości autostrada), byłby interesującą alternatywą dla mieszkańców.

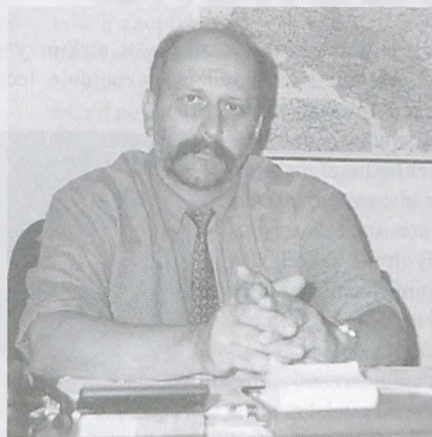


WOJCIECH EWICZ - Z-CABURMISTRZA MIASTA PUSZCZYKOWA

Luboń to nasz sąsiad, a z sąsiadem trzeba dobrze żyć. Z Luboniem łączą nas partnerskie stosunki, wspólne interesy w sensie komunikacji, usług.

Prywatnie uważam Luboń za bardzo sympatyczne miasto. Moje kontakty urzędowe z Luboniem są krótkie, bo na obecnym stanowisku jestem dopiero siedem miesięcy, ale w Radzie jestem już trzy kadencje i wiem, że stosunki Puszczykowa z Luboniem były zawsze poprawne. Puszczykowo bierze przykład z lubońskiej Straży Miejskiej, która w ocenie naszej (i nie tylko) jest bardzo dobra i może stanowić wzór dla wszystkich Straży Miejskich.

Z Luboniem jestem trochę związany, bo kiedyś pracowałem jako nauczyciel w Szkole Podstawowej nr 4 w Luboniu i prowadziłem Szkolną Drużynę Piłkarską. Z tego okresu mam bardzo dobre wspomnienia i dlatego tak pozytywnie oceniam Luboń.



O. MAREK KARCZEWSKI - PROBOSZCZ PARAFII PW. ŚW. JÓZEFA W PUSZCZYKÓWKU

Zanim przybyłem do Puszczykowa, Luboń od najmłodszych lat kojarzył mi się z miejscem gdzie znajduje się grób obecnie błogosławionego Edmunda Bojanowskiego. Dzisiaj uważam, że jest to wielki dar dla całego miasta. Miasto to jest naznaczone krwią męczeńską: ks. Streicha i więźniów obozu zagłady hitlerowskiej.

Uważam, że jako miasto jest w miarę dobrze zagospodarowane, chociaż jeszcze wiele można by w nim udoskonalać, ale chyba w pierwszej kolejności stan nawierzchni dróg.

Życzę dalszego, dobrego rozwoju miastu i jego mieszkańcom.



JANUSZ NAPIERAŁA - BURMISTRZ MIASTA PUSZCZYKOWA

Luboń bardzo mi się podoba, bo jest miejscowością zwartą. Co prawda, w tej chwili jest tam jeszcze trochę przemysłu, ale myślę, że on niebawem z Lubonia całkowicie wyjdzie.

Mankamentem Lubonia są drogi, ale domyślam się, że nie są one gminne, lecz powiatowe czy ewentualnie wojewódzkie. Gdyby były one lepiej utrzymane to byłoby całkiem sympatycznie.

Często przez Luboń przejeżdżam i wydaje się on sympatycznym miasteczkiem. Trochę zazdroszczę temu miastu, że ma własny rynek, liczne sklepy, ale to już jest kwestia historycznego ukształtowania.



PIOTR SZYMKOWIAK - PUSZCZYKOWIANIN, LAT 18

Jestem mieszkańcem Puszczykowa od 1994 roku. W latach 1981 - 1992 mieszkałem w Luboniu. Jest to miasto zadbane. Jego pracownicy mieszkańcy troszczą się o utrzymanie porządku na swoich posesjach, a pośrednio o zdrowy klimat miasta. Jestem zadowolony z tego, że dokonując wielkiego wysiłku, mieszkańcy Lubonia potrafili stworzyć tak ładną okolicę, która niegdyś była omijana przez przejeżdżających tamtędy turystów.



STAJNIA „NIWKA”

To idealne miejsce dla miłośników koni, mocnych wrażeń i aktywnego wypoczynku. Usytuowanie Stajni na przeciwko War-ty i blisko lasu, stwarza doskonałe warunki do odpoczynku i zapomnienia. W okresie letnim Stajnia oferuje naukę jazdy konnej, pod okiem wykwalifikowanych instruktorów. Godzinna lekcja w siodle kosztuje 20 zł.

Po wakacjach czekają na nas takie atrakcje jak: rajdy konne, przejażdżki bryczką, zawody jeździeckie i biegi św. Huberta.

Przejażdżka konna



STAJNIA „NIWKA”
Puszczykowo
ul. Nivka Stara 28
tel. 8-133-400

STAJNIA NIWKA
JAZDY KONNE

WAKACJE TUŻ ZA MIEDZĄ

Polowa wakacji już za nami i z pewnością wielu z nas spędziło je w domu w przekonaniu, że nie ma aż tylu pieniędzy, by pozwolić sobie na wycieczki i różne eskapady. Dlatego „WL” postanowiły pokazać państwu jak za niewielkie pieniądze wiele zwiedzić i świetnie się przy tym bawić w Puszczykowie.

MUZEUM POD TOTEMEM

PRACOWNIA LITERACKA ARKADEGO FIEDLERA

Miejsce to spełnia rolę muzeum biograficznego, ukazując długie, pracowite i pełne przygód życie pisarza. Ekspozyty przyrodnicze i etnograficzne przywiezione z wypraw, stwarzają atmosferę egzotyki. Obejrząc tam można też liczne wydania dzieł pisarza, które doczekały się stu osiemnastu wydań w Polsce i stu trzydziestu dwóch poza krajem - w łącznym nakładzie około siedmiu milionów egzemplarzy. W przyległym do muzeum ogrodzie, podziwiać można skansen kopii kultowych rzeźb indiańskich.



Rzeźba z łańcuchem, wykonana z jednego bloku drewnianego w zachodnioafrykańskim szczepie GURO, symbolizuje nierozwalność, przyjaźń, miłość



Thumnie oglądane ekspozycje muzealne

MUZEUM ARKADEGO FIEDLERA
czynne od pn. do so.
10.00- 15.00
Puszczykowo
ul. Słowackiego 1
tel. 8-133-794

MUZEUM PARKU

Muzeum WPN to dawne Muzeum Przyrodnicze, które zostało przeniesione z ul. I. Dąbskiej w Puszczykowie do dawnej siedziby Artura Greisera.

Muzeum to jest idealnym miejscem dla sympatyków przyrody, zwierząt i lasu. Przedstawione są tam zwierzęta na tle środowiska ich bytowania. W dioramie leśnej z elementami wodnymi pokazane są dziki, borsuki, młode króliki i inni mieszkańcy lasu. Przedmiotem ekspozycji są również zbiorniki wodne Parku, zwierzęta

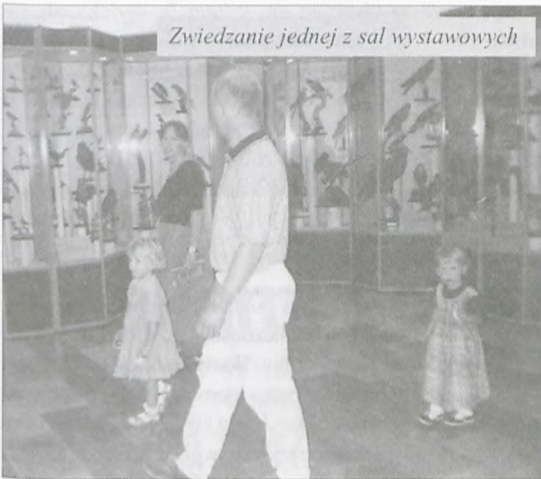
nych z terenu Parku. Interesująca jest również ekspozycja, ukazująca typy siedliskowe lasów występujących na terenie WPN.

Ośrodek Muzealno Dydaktyczny Wielkopolskiego Parku Narodowego, w którym się mieści Muzeum WPN ma ciekawą ofertę pracy dydaktycznej skierowa-



Siedziba muzeum WPN w Jeziorach

Zwiedzanie jednej z sal wystawowych



wodne i nadwodne. W gablotach wystawione są preparowane okazy ptaków zna-

nej do dzieci i młodzieży klas 0 - IV i V - VIII. Proponuje on między innymi salę audiowizualną (projekcja filmów, wykłady, seminaria, pogadanki, itp.) oraz salę klasową do przeprowadzania warsztatów na tematy ekologiczno - przyrodnicze.

Muzeum WPN
Jeziora
czynne: wt.-pt. 10.00-15.00
tel. 8 132-206

Ośrodek Muzealno-Dydaktyczny WPN
czynny: pn. - pt.
7.00-15.00

Na zakończenie wycieczki po Puszczykowie, w drodze na dworzec, można wstąpić na lody do „Kosusiaka”



GALERIA LWOWSKA

W Galerii, jak sama nazwa wskazuje są przede wszystkim tzw. lwowiana, a więc wydawnictwa, książki, czasopisma, obrazy, bibeloty związane z Lwowem. Organizowane są w niej liczne wystawy, pokazy, ekspozycje rzemiosła artystycznego.

Założycielem Galerii był nieżyjący kapitan żegluga wielkiej Wojciech Zaczek, który pozostawił po sobie bardzo dużo prac z dziedziny makramy (uplecione paski, sznurkowe kapcie, koszyczki), książki o morzu, pamiątki ze swojego 47-letniego kapitaństwa. Dziś Galerię prowadzi żona sławnego kapitana pani Alicja Łukasiewicz - Zaczek. Jak zapewnia pani Alicja, na wiosnę 2000 roku, zorganizowana będzie wystawa rękodzieła. Będzie to okazja do pokazania prac szerszemu społeczeństwu.

Galeria po długiej przerwie jest czynna w weekendy. Zainteresowanych, właścicieli Galerii proszą o telefoniczny kontakt przed ewentualnym przyjazdem,

gdyż bardzo często na soboty i niedziele przyjeżdżają grupy lwowian.

„GALERIA LWOWSKA”
Puszczykowo
ul. Pułaskiego 2
tel.(061) 8-193-127



Wnętrze galerii

Autorką tekstów i fotografii zamieszczonych na obu stronach jest Kinga Brzozowska - studentka Wyższej Szkoły Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa, mieszkanka Puszczykowa, która w lipcu odbywała praktyki w „WL”.

Nowe oblicza szkół

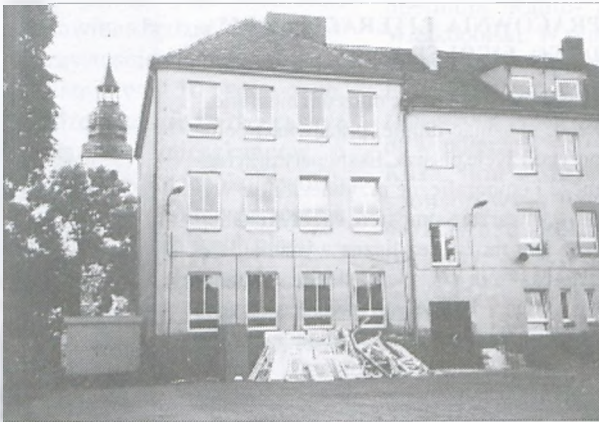
W szkołach podstawowych i powstających gimnazjach prowadzone są prace remontowe. Gdzie, kiedy i za ile? – informacji udzielił dyrektor Miejskiego Zespołu Obsługi Szkół – **Zbigniew Jankowski**. Remonty zostaną wykonane z pieniędzy miasta na kwotę **390 000 zł**.

W **Szkole Podstawowej nr 1** wymieniane są okna, trwa malowanie korytarza i 4 sal lekcyjnych oraz parkietu w sali gimnastycznej. Remont sanitariatów może się przedłużyć do końca września.

W **Szkole Podstawowej nr 2** i w **Gimnazjum nr 2** jest zakładany parkan wokół boiska szkolnego. Nastąpi wymiana dwóch okien w pomieszczeniach gimnazjum. Remont dachu zostanie wykonany do końca września – w zależności od warunków pogodowych.

Co dzieje się w **Szkole Podstawowej nr 3** i w **Gimnazjum nr 1**? Powstają ścianki działowe na I piętrze w celu uzyskania 4 pomieszczeń do nauki dla podstawówki i gimnazjum. Sale te zostaną odmalowane, podobnie jak sanitariaty. Naprawione będą wykładziny podłogowe i przeprowadzony remont kotłowni. Wszystkie prace mają zakończyć się do końca sierpnia. Remont dachu przedłuży się do końca września – w zależności od pogody.

W **SP 4** wykonano na początku wakacji nowy parkan wokół boiska szkolnego.



Wymiana okien w SP 1

teczny wybór nastąpi po 15 sierpnia.

Na opłacenie nauczycieli ze wszystkich szkół w Luboniu do końca roku kalendarzowego potrzeba 120 000 – 150 000 złotych, bez uwzględniania urlopów zdrowotnych i macierzyńskich, zwolnień lekarskich oraz wyrównań poziomów. Od stycznia 2000r. kwota ta zwiększy się trzykrotnie. Miasto będzie występowało o skorygowanie subwencji oświatowej, ponieważ jest to kwota znacząca – w przyszłym roku kalendarzowym będzie sięgała **450 000 zł**. Koszty przygotowań przeznaczone na utworzenie gimnazjów okazały się większe od planowanych.

Rada Miejska przyjęła zobowiązanie, że szkoła nr 5 w Luboniu zostanie oddana do użytku 1 września 2000r. Z jakim prze-

„Gorączka” w szkołach

Rok szkolny tuż, tuż!

kowe etaty w gimnazjach. Łącznie w **Gimnazjum nr1** zatrudnionych będzie na 6 etatach 18 nauczycieli. Tam też powstanie gimnazjalny oddział specjalny. W **Gimnazjum nr2** pracować będą na 6 etatach 24 osoby.

W placówce nr1 dokonano już wyboru programów nauczania, w **Gimnazjum nr2** programy są w trakcie ustalania. Tam osta-

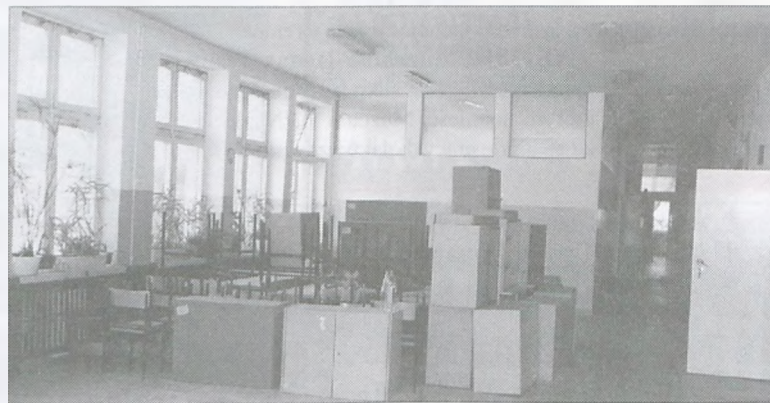
znaczeniem? To jednoznacznie nie zostało dotąd ustalone.

Zdaniem wiceburmistrza R. Olszewskiego rozwiązania docelowe w ramach reformy oświaty miasto zrealizowało w sposób najlepszy, na miarę możliwości, aby w przyszłym roku korygować sprawy bieżące.

Pod względem kadrowym jest pełna obsada nauczycieli w każdej szkole podstawowej oraz w **Gimnazjum nr2**. W **Gimnazjum nr1** istnieje zapotrzebowanie na specjalistę do nauczania matematyki i języka niemieckiego (tel. 813-04-42).

Podręczniki

Zapotrzebowanie w podręczniki realizowane jest w szkołach poprzez kiermasze wewnętrzne lub poprzez księgarnie, do których szkoły składają zamówienia z uwzględnieniem przedmiotów i autorów wybranych podręczników według programów. Zgodnie z informacją uzyskaną w księgarni przy ul. Żabikowskiej (ryneček) brakujące podręczniki są powoli dodruko-



Budynek SP 3. W głębi dodatkowa sala uzyskana kosztem holu.

wywane i „spływają” do sklepów.

Gimnazjum nr1 dysponuje już podręcznikami do języka polskiego, chemii i informatyki. Resztę książek uczniowie zakupią na szkolnym kiermaszu we wrześniu. Przyszli gimnazjaliści placówki nr2 pod koniec roku szkolnego otrzymali piśmienną informację na temat podręczników. I oni będą mogli nabyć książki w swoim gimnazjum (kiermasz 1 września).

Jak dojechać do szkoły?

Wraz z reformą pojawił się problem dojazdu młodzieży z oddalonych terenów Lubonia do gimnazjów. Jak uporano się z jego rozwiązaniem wyjaśnił wiceburmistrz **Ryszard Olszewski**.

Zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej – **wszyscy uczniowie lubońskich szkół jeżdżą za darmo** (do i ze szkoły; na podstawie ważnej legitymacji szkolnej). Wydłużona zostanie trasa autobusu L-4 o 2 km (czasowo 4-7 minut), który będzie dowozić młodzież na zajęcia do **Gimnazjum nr1**. Trasa dojazdu prowadzić będzie ulicami: **Krętą, Sobieskiego, Żabikowską, Pułaskiego, Okrzei** (2 przystanki warunkowe głównie dla osób starszych w celu dojazdu w godzinach rannych do **Przychodni Lekarza Rodzinnego**), **Kościelną, Ks. Streicha**. Tu w zatoczce naprzeciwko sklepu spożywczego autobus wysadzi uczniów, którzy przejdą pieszo 450 m ulicą Powstańców Wlkp. pod wiaduktem i przez przejście z regulacją świetlną. Skrzyżowanie jest bezpieczne, nie ma strzałek warunkowych. Trasa została wymierzona i sprawdzona. Po wysadzeniu młodzieży autobus wjeżdża w ul. Powstańców Wlkp. i na stałą trasę ulicą Żabikowską.

Przejazdy autobusu L-4 zsynchronizowano z 1., 2. i 3 godziną lekcyjną – co zostało ustalone z dyrektorami gimnazjów, zgodnie z planem lekcji i zapasem czasu na dojście i spokojne rozpoczęcie zajęć.

Powrót autobusu przewidziano na godziny po 7., 8. i 9 lekcji. L-4 pojedzie ulicami: **Żabikowską, Powstańców Wlkp., Ks. Streicha, Kościelną** (na narożniku – przystanek, skąd autobus zabiera uczniów), jeżdżąc dalej **Kościelną, Okrzei, Pułaskiego, Żabikowską** a następnie swoją dawną trasą.

Wszystkim nauczycielom, uczniom i rodzicom w naszym mieście życzymy pogodnego spędzenia reszty wakacji i spokojnego rozpoczęcia roku szkolnego 1999/2000.

Kazimiera Kubiak

Pieniądze dla gimnazjów

Dyrektorzy nowych szkół – gimnazjów otrzymali dodatkowo z subwencji oświatowej na organizację 30 000 zł do podziału z przeznaczeniem na zakup m.in. pomocy szkolnych i niezbędnych mebli.

Organizacja placówek

Kolejne zmiany dotyczą programów szkolnych. W klasie IV obowiązkowo rozpoczyna się nauczanie informatyki i języka obcego. Zwiększa się w związku z tym o 1,5 etatu zatrudnienie nauczycieli w każdej szkole podstawowej (łącznie 6 etatów). Z tego samego powodu trzeba było zapewnić dodat-

W 1995 roku została wytyczona trasa turystyczna - krajoznawczo - dydaktyczna z Poznania do Wielkopolskiego Parku Narodowego. Była ona efektem umowy podpisanej pomiędzy ONZ i Towarzystwem Gospodarczym Miasta Lubonia. Warto także przypomnieć, że w realizację zaangażował się Wydział Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego oraz Wielkopolski Park Narodowy a inicjatorem były „Wieści Lubońskie”.

Trasa ta biegnie wzdłuż lewego, zachodniego brzegu Warty, przez malownicze i piękne tereny, prawie w całości zalesione, chwila prowadzi przez tereny podmokłe lub przecina dopływ Warty. W tych miejscach



Tak wyglądał „Grzeško”

postawiono wzdłuż trasy 5 mostków. Nagromadzenie rozmaitych zbiorowisk roślinnych i zwierzęcych o dużej wartości przyrodniczej, sprawia, że droga ta jest atrakcyjna turystycznie, rekreacyjnie i dydaktycznie.

Od dwóch lat dodatkową atrakcją dla przemierzających ścieżkę są przeszkody, których

Gdzie jest „GRZEŚKO”?

nie sposób pokonać. W ubiegłym roku było nią zamknięcie przejazdu przez teren ujęcia wody na Dębinie. Tego lata, aby pokonać całą trasę trzeba być zaopatrzonym w tratwę lub



Użytkownicy trasy rowerowej wybrali przejście kilka metrów dalej od miejsca, gdzie znajdował się kiedyś „Grzeško”

co najmniej w ponton. Ponieważ w niewyjaśnionych okolicznościach zniknął na Wirynce (lewy dopływ Warty) mostek łączący oba brzegi. Bez niego niemożliwe jest przedostanie się na drugi brzeg i większość turystów w tym miejscu kończy swoją wycieczkę, lub usiłuje ją kontynuować po dwóch luźno rzuconych belkach na Wirynce.

Co się stało z „Grzešką” nie wie nawet Dyrekcja Wielkopolskiego Parku Narodowego – (może jednak już czas zacząć wierzyć w leśne skrzaty?)

Jak dowiedziały się „WL” Dyrekcja WPN przewiduje odbudowę „Grzeška” na Wirynce w tym roku. Miejmy nadzieję, że tak się stanie i, że będzie to prawdziwa trasa rowerowa a nie tor przeszkód.

Kinga Brzozowska

Powitanie lata w MOPS-ie

Lato i wakacje przywitały dzieci 17 czerwca br. w parku przy siedzibie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej na ul. Źródlanej. Tego dnia odbył się festyn dla dzieci zorganizowany przez MOPS w Luboniu.

W pięknej scenerii drzew przystrojonych kolorowymi balonami i girlandami bawili się około setki dzieci. Najmłodszym towarzyszyli rodzice. Atrakcji było wiele: występy, mini playback show, konkursy sprawnościowe, dyskoteka i konkurs tańca. Dzięki hojności wielu osób prywatnych i firm udało się urządzić sklepik, w którym dzieci mogły „kupić” sobie atrakcyjne nagrody za zdobyte w konkursach punkty; przygotowano także grill i słodki poczęstunek.

Festyn rozpoczął się programem artystycznym przygotowanym przez dzieci i młodzież ze Świątlicy Socjoterapeutycznej pod opieką wychowawczyń: Aliny Sierchuły i Anny Krzywosądzkiej. Podały się skecze oraz układy taneczne w wykonaniu: **Ani Chojnackiej, Emilki Hoffmann, Joasi Stępkowskiej.**

Marcin Rybarczyk rozpoczął część konkursową pytając o autora i tytuł recytowanego przez siebie wiersza („Pani Twardowska” Adama Mickiewicza). Potem odbył się bardzo widowiskowy mini playback show, w którym wystąpiły zespoły ze szkół podstawowych z Lubonia oraz reprezentantka Świątlicy. Wszyscy uczestnicy konkursu prezentowali wysoki poziom. Jury wyłoniło zwycięzców:

Pierwsze miejsce: **Marysia Kaczmarek** jako Pocahontas w piosence „Kolorowy wiatr” Edyty Górniak, ex equo **Filip Kaczmarek** jako Michael Jackson w piosenkach „Smooth” i „Criminal”

Drugie miejsce: **Przemek Dyrdal** w piosenkach: „Wakacje” i „Jedzie pociąg”

Trzecie miejsce: duet **Żaneta Wypisniak** i **Basia Konieczna** w piosence Vengaboys.

Po tej konkurencji wszystkie dzieci mogły zdobywać punkty na nagrody w przygotowanych przez pracowników MOPS-u konkursach sprawnościowych. Niektóre kilkakrotnie brały udział w konkurencji, w której czuły się najlepiej. Można było łowić rybki na magnes, rzucać ringiem do celu, trafiać piłkami do ko-

łyszącego się koszyka, próbować celności strzałów w mini koszykówce, w rzucie do tarczy. Atmosfera była gorąca. Dodatkową szansą zdobycia atrakcyjnych nagród dla najmłodszych było „drzewko z balonami”. W balonikach ukryte były losy (wszystkie wygrywały!), a dzieci, które złapały rzucającą piłkę miały prawo wybrać sobie baloniki i odebrać wylosowane nagrody.

Dopiero po zakończeniu tych konkursów dzieci znalazły czas na posilenie się ciastkiem, kielbasą z grilla. Nie był to wszakże koniec atrakcji tego popołudnia. Wszyscy uczestnicy festynu mogli jeszcze bawić się na dyskotecę, którą poprowadzili uczniowie Liceum Ogólnokształcącego w Luboniu: **Łukasz Kobierski** i **Michał Borowiak**. Przygotowali oni wiele konkursów, a najlepsi tancerze otrzymali nagrody.

Wspólna i radosna zabawa zakończyła się po godz. 20. Z niektórymi dziećmi spotkaliśmy się potem na lipcowych półkoloniach w Świątlicy. Mamy nadzieję, że park przy ul. Źródlanej często będzie służył nam jako miejsce tak miłych spotkań. Na początku września planujemy **dyskotekę podsumowującą wakacje**, na którą zapraszamy wszystkich chętnych: dzieci i młodzież (bliższe informacje po 20 sierpnia tel. 810-50-85, godz. 7⁰⁰-15⁰⁰).

Dorota Świerczyńska

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Luboniu składa serdeczne podziękowania osobom prywatnym i firmom, które przekazały dary na festyn dn. 17 czerwca br.

Sponsorami byli:

osoby prywatne i firmy z Lubonia:

H.A. Kowalkiewicz, M.J. Kowalkiewicz, Wł. Ochniak, cukiernia Krzyżan, firma „Altar”, hurtownia „Impex Duet Bis”, księgarnia „Alex”, sklep „Skrzat”, kwaciarnia „Szafran”, Liceum Ogólnokształcące im. pdpk. Zbigniewa Kiedacza, parafia pw. Św.M. Kolbe

osoby prywatne i firmy z Poznania i okolic:

Piotr Drzymala, hurtownia zabawek „Kathay-Haster”, firma Bahlsen, księgarnia św. Wojciecha, piekarnia „Lima-ro”, Zakład „Mielczarek i synowie”.

Harcerze nad Bałtykiem

Lubońscy harcerze spędzili wakacje pod okiem komendantki Aleksandry Lorenc w miejscowości Ostrowo k/Jastrzębiej Góry nad morzem. Przebywali tam od 18-31 lipca

Po zakwaterowaniu, pierwsza penetracja okolicy. spotkanie z morzem, sprawdzenie czy woda jest naprawdę słona. Następnym punktem programu było wyjście do Jastrzębiej Góry, zaopatrzenie w widokówki i spisanie kilku słów do Rodziców. („Miasteczko to było najczęściej przez nas odwiedzane. - mówią uczestnicy obozu. - Szczególnie wejście na ścianę sprawnościową wzbudzało wiele emocji.”) Kąpiele w morzu i spacerowanie się 3 razy dziennie. Stała obserwacja zachodu słońca, zmiany barw i widoczności - to coś wspianalego. Pogodny nastrój atmosfery i uczestników sprzyjał aktywnym działaniom obozowym. Piosenka i zabawy harcerskie umilały obozowy czas. Niezliczonych przygód dostarczały wycieczki. Jedną z nich było zwiedzanie Półwyspu Helskiego wraz z latarnią morską. Spojrzenie na zatokę

budziło wątpliwości - czy to naprawdę widać Gdynię? Druga wycieczka umożliwiła poznanie „Ruchomych piasków” w okolicach Łeby. Była jazda kolejką elektryczną w Słowińskim Parku Narodowym. Niekończące się zabawy w Beduinów i pustynnych wędrowców na przysłowiowej „pustyni” wyzwały niespodziewaną energię. Wróciliśmy na miejsce obozowania rozbawieni, spragnieni i szczęśliwi.

Trzecia wycieczka do Władysławowa to oddzielny temat. Rejs statkiem „Maria II” po morzu i znowu niezapomniane przeżycia. Zwiedzanie portu - kutrów rybackich, rozmowa z kapitanem statku wycieczkowego i udział w konkursie na wianowanie węzłów żeglarskich.

„Ponadto - mówi komendantka Ośrodka Luboń **phm Aleksandra Lorenc** - nasi harcerze zaprzyjaźnili się z młodzieżą z Puszczykowa, Poznania, Stęszewa i

Swarzędza. Rywalizowaliśmy też w rozgrywkach sportowych z młodzieżą z Krakowa.

Na wyróżnienie za aktywne uczestnictwo i postawę na obozie zasługuje **Ania Cieślczak** z ul. Kollataja w Luboniu. Opracowała wieczorną grę terenową w lesie dla uczestników w wieku od 10 - 15 lat pt.: „Poszukiwanie skarbu” z uwzględnieniem znaków patrolowych i topograficznych. Po drodze należało wykonać zadania. Skarb został odnaleziony i podzielony pomiędzy uczestników. Wszyscy bez-



Lubońscy harcerze z komendantką

piecznie wrócili do obozu. Za swą pracę Ania otrzymała nagrodę - obraz z bursztynu z dedykacją komendanta ośrodka i pieczęcią obozu.

Wszystkie dzieci zdrowo i radośnie przeżyły dni obozowe, pełne ruchu, zabaw i przygód. Wrócili zdrowe, zadowolone i opalone. Nikt nie chorował. Każdy jadł tyle, na ile pozwalał mu apetyt. Uczestnicy twierdzą, że kadra obozu była życzliwa, sprawiedliwa i dobrze przygotowana do organizowania atrakcyjnego wypoczynku dzieci i młodzieży.

„Jestem zadowolona z uczestnictwa naszej młodzieży, która nie sprawiała żadnych problemów i z wielką ochotą będziemy planować następne harcerskie wakacje 2000.” - relacjonuje komendantka.

rozmowę przeprowadziła
Kazimiera Kubiak

Szlakami powstania wielkopolskiego



80 rocznica powstania wielkopolskiego skłoniła Oddział PTTK im. Cyryla Ratajskiego w Luboniu do zorganizowania rajdu historycznego zwią-

zanego z odwiedzeniem miejsc poświęconych jego pamięci. Rajd, który odbył się 10 lipca 1999r. przygotował Klub Edukacji Turystyczno-Krajoznawczej.

Sytuacja polityczna, która ukształtowała się po zakończeniu I wojny światowej nie była dla nowego „tworu” państwowego, jakim po 123 latach niewoli była Polska, w żadnym wypadku dobra. Z faktem odzyskania niepodległości wiązał się trud utrzymania suwerenności. Na granicach toczyły się nieustanne walki o poszerzenie ziem polskich, niektóre z nich rozgrywały się jeszcze do połowy lat 20. Sąsiedzi Polski, dawni za-

borcy wiedzieli, iż żadne państwo nie jest w stanie w ciągu paru miesięcy odbudować swojej armii, która nie istniała przez 100 lat. Dlatego też wybuchały ciągle konflikty między Polską a sąsiadami. Jednym z tych konfliktów było powstanie wielkopolskie, które zadecydowało o przynależności Wielkopolski do Rzeczypospolitej. Wybuchło ono podczas wizyty Ignacego Paderewskiego w Poznaniu dnia 27 grudnia 1918 roku i trwało do połowy lutego. Dzięki doskonałej organizacji Wielkopolanie wystawili ponad 60-tysięczną armię. Powstanie doprowadziło do przejęcia władzy w Poznaniu przez naczelną Radę Ludową. Powstanie to, jako jedyne w dziejach Polski odniosło całkowity sukces. Na kongresie paryskim przywódcy zwycięskich mocarstw zadecydowali o przyłączeniu Wielkopolski, Pomorza Gdańskiego (niestety bez samego Gdańska, który stał się znowu Wolnym Miastem) do Rzeczypospolitej.

Trasa rajdu wiodła przez: Buk, Opalenicę, Nowy Tomyśl, Zbąszyń, Babimost, Kargową, Wolsztyn, Grodzisk Wlkp. i Stęszew. W Opalenicy uczestnicy widzieli pomnik przy ratuszu z płaskorzeźbą orla wykonany wg projektu Kazimierza Bogdańskiego, tablicę pamiątkową na budynku, miejscu zebrań Polaków walczących orężem z pruskim zaborcą, na cmentarzu mogił powstańców z pomnikiem, a przed cmentarzem pamiątkowy obelisk po pomniku zniszczonym przez okupanta. W Nowym Tomyślu, który wyzwolony został przez powstańców wielkopolskich 3 stycznia 1919r., uczestnicy oglądali pomnik wystawiony ku czci walczących o wolność ziemi nowotomyskiej. Kolejnym pomnikiem ufundowanym przez społeczeństwo ku czci powstańców był nie regularny, pionowy element betonowy z płaskorzeźbami postaci i stylizowanym orłem umieszczony pośrodku placu Wolności w

cd. na str. 21



Podczas zwiedzania zabytkowego kościoła w Chlastowie



IV LIGA

Zgodnie z decyzją Rady Makroregionu Północno-Zachodniego z siedzibą w Szczecinie z dnia 8 lipca 1999r. rozgrywki grupy południowej (w której występuje drużyna LKS-u) w sezonie 1999/2000 prowadzić będzie Poznański Okręgowy Związek Piłki Nożnej. W związku z wycofaniem się z rozgrywek rezerw Groclinu II Grodzisk w grupie tej uczestniczyć będzie 17 zespołów.

Oto skład grupy południowej: **Warta Śrem** (spadkowiec z III ligi), **Noteć DANEX Rosko** i **Victoria CE-**

NOS Września (beniaminki), **Łucznik Strzelce Krajeńskie**, **Polonia C.P.N. Jastrowie** (te drużyny w poprzednim sezonie rywalizowały w grupie północnej), **Polonia Środa**, **Huragan Pobiedziska**, **Olimpia Bolplast Poznań**, **Lech II Poznań**, **Patria Buk**, **Celuloza Kostrzyn n/Odrą**, **Orzeł Sparta Międzyrzecz**, **Sparta Oborniki**, **Pogoń Lwówek**, **Unia Swarzędz**, **Czarni Browar Witnica**.

Pierwszą kolejkę czwartoligowcy rozegrają 7 sierpnia. Zakończenie rundy jesiennej zaplanowano na 11 listopada. Do III ligi awansuje tylko mistrz grupy.

Władysław Szczepaniak

Terminarz rozgrywek o mistrzostwo

IV liga grupa południowa seniorów w sezonie jesień 1999r.

07.08.99r. godz. 17.00 Victoria Cenos – Luboński KS
14.08.99r. godz. 17.00 Łucznik Strzelce Krajeńskie – Luboński KS
21.08.99r. godz. 17.00 Polonia Jastrowie – Luboński KS
25.08.99r. godz. 17.00 Luboński KS – Polonia Środa Wilk.
29.08.99r. godz. 15.00 Huragan Pobiedziska – Luboński KS
04.09.99r. godz. 16.00 Luboński KS – Olimpia Bolplast P-ń
08.09.99r. godz. 17.00 Lech II Poznań – Luboński KS
12.09.99r. godz. 11.00 Luboński KS – Celuloza Kostrzyn n/Odrą
18.09.99r. godz. 16.00 Warta Śrem – Luboński KS
25.09.99r. Luboński KS – pauzuje
02.10.99r. godz. 16.00 Orzeł Międzyrzecz – Luboński KS
09.10.99r. godz. 14.00 Luboński KS – Sparta Oborniki
17.10.99r. godz. 14.00 Pogoń Lwówek – Luboński KS
23.10.99r. godz. 14.00 Luboński KS – Unia Swarzędz
30.10.99r. godz. 15.00 Czarni Browar Witnica – Luboński KS
06.11.99r. godz. 14.00 Patria Buk – Luboński KS
14.11.99r. godz. 11.00 Luboński KS – Noteć Danex Rosko

Awans i spadek

W związku z licznymi zapytaniem dotyczącymi nowych struktur w polskiej lidze piłkarskiej, u progu nowego sezonu publikujemy regulamin rozgrywek makroregionu 1999/2000 zatwierdzony 08.07.br.

Regulamin rozgrywek o Mistrzostwo IV ligi Makroregionu Północno-Zachodniego (dwóch grup) na sezon 1999/2000

Kolejność zespołów w tabeli ustala się według ilości zdobytych punktów. W przypadku uzyskania równej ilości punktów przez dwa lub więcej drużyn o zajętych miejscach decydują:

- przy dwóch zespołach:

a) ilość zdobytych punktów między tymi drużynami w dwóch spotkaniach

b) przy równej ilości punktów, korzystniejsza różnica między zdobytymi i straconymi bramkami drużyn w dwóch spotkaniach

c) przy dalszej równości – większa ilość zdobytych bramek, a następnie stosunek bramek we wszystkich spotkaniach całego cyklu rozgrywek

d) w przypadku, gdy dwoma zespołami o jednakowej ilości punktów są drużyny zajmujące I i II miejsce w tabeli, stosuje się wyłącznie zasady określone w punkcie „a” i „b”, a jeżeli one nie rozstrzygną o

kolejności, zarządza się spotkanie barażowe

e) przy więcej niż dwóch zespołach przeprowadza się dodatkową punktację pomocniczą spotkań między zainteresowanymi drużynami kierując się kolejno zasadami podanymi w punktach „a”, „b” i „c”.

1) Drużyny, które zajmą pierwsze miejsce w IV lidze Makroregionalnej w grupie północnej i południowej awansują bezpośrednio do III ligi.

2) Łącznie z obu grup spadną co najmniej 3 zespoły. W przypadku, gdy z III ligi spadnie jeden lub więcej zespołów o tyle więcej drużyn spadnie z obu grup do klasy okręgowej. W związku z tym drużyny, które zajmą ostatnie miejsca spadkowe w obu grupach (17, 16 lub 15) rozegrają mecze barażowe o utrzymanie w IV lidze.

Regulamin został zatwierdzony w dniu 08.07.1999r. przez Radę Makroregionu Północno-Zachodniego w Szczecinie i obowiązuje na sezon 1999/2000.

Władysław Szczepaniak

V Memoriał

W dniu 29 sierpnia 1999r. o godz. 15.00 na stadionie Lubońskiego Klubu Sportowego przy ul. Rzecznej odbędzie się mecz pomiędzy oldbojami LKS-u i Lasem Puszczykowo. Spotkanie to będzie uczczeniem V rocznicy śmierci niezapomnianego, zasłużonego dla tego klubu działacza, sportowca i wspaniałego kolegi – **ś.p. Janusza Kowalkiewicza**. Msza św. za spójność jego duszy od grupy oldbojów zostanie odprawiona w kościele pw. św. Jana Bosko w Luboniu 8 września 1999r. o godz. 16.00. (W.S.)

Zapraszamy na ligę

Wydział Gier Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Poznaniu ustalił terminy spotkań rozgrywek kl. A, w której występuje drużyna „Stelli” Luboń:

22 sierpień godz. 15.00 Suchary Suchy Las – Stella Luboń
29 sierpień godz. 12.00 Stella Luboń – Błękitni Psary Polskie
5 wrzesień godz. 11.00 San Poznań – Stella Luboń
12 wrzesień godz. 11.00 Stella Luboń – Piast Kobylnica

O terminach pozostałych meczów poinformujemy kibiców i sympatyków zespołu w późniejszym terminie.

Zapraszamy wszystkich na mecze „Stelli” i prosimy o gorący doping.

Andrzej Sznajder

Postawiono plot między murawą boiska a widownią, wyremontowano ławki



Przed nowym sezonem

Pamiętki „Stelli”

W kwietniowym numerze „Wieści Lubońskich” opublikowaliśmy zdjęcie zespołu „Stelli” z lat 1934-36, które udostępnił klubowi pan Krzysztof Hurysz – wnuk kierownika zespołu pana Wiliego Winklera. Na nasz apel odpowiedział pan **Józef Mroczyński** ur. w 1917 roku, który w latach 1933-37 był zawodnikiem „Stelli”. Zespół

czył, **Stanisław Szymański**, **Józef Graczyk**, **Franciszek Graczyk**, **Wacław Wójcik**, **Edward Stankowiak**, **Kaczmarek**, **zawodnik nie rozpoznany** i **prezes Czesław Łakomy**.

Dotarła do nas ponadto jeszcze starsza fotografia - z roku 1932-33, na której znajdują się członkowie zarządu „Stelli” i ze-

osoby nie rozpoznane, dalej **Stefan Wąsiewicz**, **Tadeusz Wąsiewicz**, **Stanisław Jezierny**, **Gramza**, **Czesław Łakomy**, osoba nie rozpoznana i na końcu **Leon Jezierny**.

Natomiast piłkarze widoczni na fotografii to: w dolnym rzędzie od lewej – **Wa-**

czyk i **Stanisław Szymański**.

W tym miejscu przepraszamy za ewentualne błędy w odczytaniu fotografii oraz dziękujemy za pomoc panom **Józefowi Mroczyń-**



grał wtedy w klasie odpowiadającej dzisiejszej trzeciej lidze, prezesem był pan **Czesław Łakomy**, zarazem główny sponsor drużyny.

Oto rozpoznane przez pana Mroczyńskiego osoby: od lewej kier. **Wili Winkler**, **Skirecki**, **Paweł Sypniewski**, **Marcin Szymański**, **Leon Stankowiak**, **Teodor Gra-**

spół. Widać na nim puchar i proporzec – insygnia związane z awansem drużyny do wyższej klasy rozgrywkowej. Dużą pomoc w odszyfrowaniu tej fotografii okazał p. **Bronisław Krauze**. Oto postacie rozpoznane na drugiej fotografii: członkowie Zarządu od lewej – **Franciszek Krauze**, dwie



claw Wójcik, **Paweł Sypniewski**, **Franciszek Graczyk**, **Marcin Szymański**, **Leon Stankowiak** i **Kaczmarek**; w górnym rzędzie od lewej – **Józef Graczyk**, **Leon Stankowiak**, **Skirecki**, **Teodor Gra-**

skiemu i **Bronisławowi Krauzemu**. Jeśli ktoś z państwa mógłby nam pomóc w rozpoznaniu osób, których nazwisk dotąd jeszcze nie znamy, prosimy o kontakt z klubem.

Andrzej Sznajder

Międzynarodowy turniej w Luboniu

W dniach 21 i 22 sierpnia na boisku Klubu „Stella” w Luboniu przy ul. Szkolnej odbędzie się **Międzynarodowy Turniej Piłkarski juniorów i trampkarzy starszych**. Udział w nim wezmą: zespół francuski z zaprzyjaźnionego z Luboniem miasta Rouen, zespół „Kania” Gostyń, Luboński Klub Sportowy i „Stella” Luboń. Początek zawodów o godz. 11.00. Kibiców serdecznie zapraszamy.

A. Sznajder

List otwarty do K.S. „Stella”

Zarządowi Klubu Sportowego „Stella”, a w szczególności jego Prezesowi Panu Augustowi Krawcowi dziękujemy za naprawę i uzupełnienie osiatkowania wysokiego zapobiegającego wpadaniu piłek z boiska na naszą nieruchomość. W tej części opłotowania rozwiązanie to przyniosło znakomite rezultaty. Dzięki za to. (Niestety w innej, piłki nadal wpadają na dach naszego domu).

Prosimy o rozwiązanie dalszych spraw, które pozwolą nam na niezakłócone korzystanie z naszej nieruchomości, a więc:

- rozwiązanie sprawy infrastruktury sanitarnej na boisku,

- rozwiązanie problemu hałasu (prosimy o zmianę lokalizacji bramki treningowej, która została niedawno ustawiona przy naszej posesji i jest głównym powodem uciążliwego dla nas hałasu),

- zapewnienie poczucia bezpieczeństwa.

Z tymi i innymi problemami uciążliwego sąsiedztwa z zwracałem się już kilkakrotnie do zarządu klubu, radnego okręgu wyborczego, w którym mieszkam – T. Warmuza, wiceprezesa klubu i dyrektora pobliskiej Szkoły Podstawowej nr 1 p. Zb. Janowskiego, a także władz Lubonia. Postawienie wysokiego opłotowania, o którym

Działacze PTTK w Karpicku

Oddział PTTK im. Cyryla Ratajskiego w Luboniu zorganizował Oddziałową Radę Przewodników Turystyki Pieszej i Instruktorów Krajoznawstwa w Karpicku, której przewodniczył prezes Oddziału

PTTK. Przewodnicy Turystyki

Pieszej omawiali działalność Oddziału dotyczącą organizowania imprez o charakterze pieszym – rajdów i wycieczek, nakreślili również program działania na najbliższy okres. Uzupełniono również skład osobowy Oddziałowej Komisji Turystyki Pieszej. Przewodniczącą Komisji została **Janina Jelińska-Kowalska**, sekretarzem **Regina Zajacek**, członkami nadal **Zbigniew Jankowski**, **Eugeniusz Kowalski** i **Karolina Chojnacka**. Dokonano także wyboru nowej Oddziałowej Komisji Krajoznawczej i ustalono dla niej program działania. Przewodniczącą Komisji wybrano **Eugeniusza Kowalskiego**, sekretarzem została **Barbara Zaczek**, pozostałymi członkami wybrani zostali **Roman Garczyk**, **Grażyna Przybył**, **Andrzej Machciński** i **Jacek Szyfter**. Komisja będzie popularyzować zdobywanie odznak krajoznawczych i regionalnych, kontynuować Ogólnopolski Indywidualny Rajd „Pamięć Wiecznie Żywa”. Do zadań Komisji należeć będzie też prowadzenie kroniki Oddziału oraz zebranie materiałów dotyczących jego historii.

Oddział PTTK w Luboniu posiada 27 Przewodników Turystyki Pieszej z uprawnieniami na różne regiony kraju oraz 14 Instruktorów Krajoznawstwa Regionu i Polski.

E.K.

Szlakami powstania wielkopolskiego

cd. ze str. 19

Zbąszyniu. W Babimoście na placu Powstańców Wielkopolskich przyciągał uwagę gład wystawiony ku czci powstańców poległych od 24 stycznia do 12 lutego 1919r. w walkach o oswobodzenie ziemi babimojskiej. Uczestnicy odwiedzili też dwie zbiorowe mogiły powstańców z granitowym pomnikiem na miejscowym cmentarzu komunalnym. W Kargowej na ścianie ratusza miejskiego z marmurowej tablicy odczytać można było, że została poświęcona w hołdzie powstańcom wielkopolskim. Tutaj też uczestnicy mieli okazję usłyszeć fragmenty historii walk powstańczych na tym terenie od mieszkańca Kargowej. Wszyscy uczestnicy rajdu mieli okazję do zdobywania krajoznawczej odznaki „Szlakami Powstania Wielkopolskiego”.

Poza miejscami upamiętniającymi powstanie wielkopolskie były też inne obiekty krajoznawcze, które zwiedziliśmy, m.in. wspaniały zabytkowy drewniany Kościół w Chłastawie, park w Zbąszyniu, kościół o ciekawym wnętrzu w Opalenicy, kościół w Babimocie oraz Ośrodek Wypoczynkowy w Karpicku.

Każdy uczestnik otrzymał od organizatorów szczegółowy program oraz wiadomości krajoznawcze przygotowane przez kol. Jacka Szyftera. Całością rajdu kierowały koleżanki Grażyna Przybył i Anna Przybył.

A.M.

Eugeniusz Kowalski

Kto jest Kim w Luboniu

Dokończenie ze str. 2

WOJCIECH MACIEJ DUTKA

Dodatkowo kierował resortowym programem badawczo-rozwojowym „Wysokoefektywne urządzenia, ciągi technologiczne i aparatura do uzdatniania wody i oczyszczania ścieków dla potrzeb gospodarki komunalnej”. W grudniu 1990r. został dyrektorem naczelnym Przedsiębiorstwa „KOMPOL” a w rok później prezesem Fundacji Polskie Urządzenia Komunalne, w marcu 1992r. – redaktorem naczelnym miesięcznika „Przegląd Komunalny”, a od grudnia 1992 – także prezesem Zarządu Grupy Konsultingowo-Projektowej „ABRYS”. W latach 1993-98 był członkiem Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu. Jest członkiem zarządu Towarzystwa Konsultantów Polskich i od wielu lat członkiem Polskiego Klubu Ekologicznego.

Za swoją działalność został odznaczony m. in. Odznaką Honorową m. Poznania, Srebrnym Krzyżem Zasługi, srebrną i złotą odznaką „Za zasługi dla ochrony środowiska i gospodarki wodnej” (lipiec 1999r.).

Był radnym dwóch kadencji Rady Miejskiej Lubonia. W pierwszej – przewodniczył komisji prawno-organizacyjnej. Był również jednym ze współzałożycieli Lubońskiej Fundacji Ekologicznej „Zielona Fundacja”. W drugiej kadencji przewodniczył komisji ekologicznej RML. Dwukrotnie był delegatem do Sejmiku Samorządowego Województwa Poznańskiego, w drugiej kadencji wybrano go członkiem prezydium tego gremium. W obydwu kadencjach kierował komisją ochrony środowiska Sejmiku. Od lipca 1992r. do czerwca 1994r. był likwidatorem Komunalnego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich w Luboniu. Po utworzeniu Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia, jako członek TMML zajmował się problematyką ekologiczną. Od powstania gazety jest członkiem redakcji „Więści Lubońskich” oraz działa w Sto-

warzyszeniu Kulturalno-Oświatowym „Forum Lubońskie” (wydawca „WL”).

Zawsze czuł się związany z lewicą. Od 1966r. do likwidacji był członkiem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Od początku (lata 1989-90) zaangażował się w działalność samorządową. W wyborach do Rady Miejskiej Lubonia I kadencji startował z listy Samorządowego Komitetu Obywatelskiego. Radnym drugiej kadencji został z ramienia ugrupowania „Nasz Luboń” związanego z Unią Wolności. W ostatnich wyborach samorządowych (1998r.), będąc członkiem Stronnictwa Konserwatywno – Ludowego, startował z ramienia AWS.

Ma różnorodne hobby. Najdłuższe i bardzo czasochłonne to jazda na rowerze – stara się przejechać rocznie 2-3 tys. kilometrów. W szkole średniej i na studiach uprawiał lekkoatletykę (finał mistrzostw Polski; uprawnienia sędziego lekkoatletycznego) i żeglarstwo. O swoją kondycję fizyczną dba z powodzeniem do dziś. Interesuje go historia starożytna i współczesne prawo gospodarcze. Czasami jeszcze znajduje czas na lekturę książek, kiedyś były to książki historyczne, teraz raczej współczesna literatura sensacyjna.

Słowny, zdyscyplinowany, ambitny. Konsekwentnie, acz bez zbędnej determinacji dąży do celu. Posiada cechy dyplomaty. Jest koleżeński, pogodny i tolerancyjny.

Fan Lubonia. Żałuje, że nasze miasto nie jest „perłą w koronie”, jak np. Tarnowo Podgórne. Postrzega Luboń jako miasto wielkich szans i nadziei (niestety niespełnionych), dysponujące warunkami, by być dobrze położonym komunikacyjnie (7 km do centrum Poznania i 6 km do Wielkopolskiego Parku Narodowego), pięknym, zielonym „mieszkaniem” dla klasy średniej. Uważa, że wiele zrobiono tu w dziedzinie ekologii, miastu brakuje jednak ładu gospodarczego.

(HS)

KSIĄDZ JÓZEF MAJCHRZAK

Jednakże parafia się rozrasta. W pobliżu kościoła powstaje wiele nowych domów, których mieszkańcy pragną uczestniczyć w życiu parafii. Zostało to zauważone już w 1997r. podczas wizytacji biskupiej. Jednym z zaleceń powizytacyjnych jest budowa nowego kościoła ponieważ ten, który istnieje jest już zbyt mały, niefunkcjonalny i pozbawiony odpowiedniej wentylacji.

Budowa nowej świątyni – oto zadanie nowego proboszcza. Ksiądz Majchrzak stwierdził, że nie boi się tego wyzwania, ale jednocześnie widzi ogrom problemów, które będą z nim związane. Obecnie rozpoczął – niezbędny już – remont probostwa. Zmieniony został wygląd dotychczasowych salek katechetycznych, gdzie swoje miejsce znalazły biuro parafialne, biblioteka i miejsca na spotkania grup parafialnych. Probostwo, które dziś przypomina plac budowy, zostało również ogrodzone nowym płotem od strony boiska szkolnego. Ksiądz Józef stwierdził, że w trakcie tych prac. spotkał się z wielką życzliwością parafian, co dobrze wróży dalszemu funkcjonowaniu parafii.

Sam zauważa, że obecnie dzień stał się niesamowicie krótki. Kiedyś miał więcej czasu, który mógł poświęcić na swoje zainteresowania: zbieranie znaczków, piłkę nożną czy organizowanie obozów dla młodzieży. Obecnie chwile wolnego czasu poświęca na słuchanie muzyki. Duże wrażenie wywarł na nim hit ostatnich miesięcy – płyta Ojca Świętego pt. „Abba Pater”.

Na zakończenie można stwierdzić, że z pewnością dużo czasu zajmie pełne zaakceptowanie osoby księdza Józefa Majchrzaka przez parafian, którzy przez kilkanaście lat urzędowania jego poprzednika przyzwyczaili się do innego stylu pełnienia funkcji proboszcza. Wypada mieć nadzieję, że wspólny cel – budowa nowej świątyni – zminimalizuje wynikające z tego problemy.

Pani Marta Król jest mieszkanką Lubonia od 1921 roku (urodziła się w 1914), natomiast jej mąż – Janusz jest lubonianinem od 1933 roku (urodzony w 1915r.). Byli pierwszymi śpiewakami w Chórze „Bard”, biorąc w nim czynny udział przez 15 lat. Tam się poznali i w 1939 roku wzięli ślub w Luboniu. Młodym małżonkom życie przyniosło zarówno wiele radosnych jak i trudnych

Podwójne Złote Gody

Wspaniały jubileusz 60 lat pożycia małżeńskiego obchodzili w naszym mieście dwie spokrewnione ze sobą rodziny, mieszkające w jednym domu przy ul. Piotra Skargi. Są nimi państwo Marta i Janusz Król oraz Barbara i Walerian Kita.

życiowe: „Kto z Bogiem – Bóg z nim”. Po dzień dzisiejszy udziela się charytatywnie w parafii św. Jana Bosko, a przez całe życie kierowała tą grupą, pomagając potrzebującym. Zawsze zajmowała się domem, inspirowała męża do aktywnego działania, realizowała swoje uzdolnienia plastyczne w przepięknych haftach obrazujących piękno natury i osobowości.

le z nich telefonizowano i zgazyfikowano. Projektował i nadzorował budowę obecnej Szkoły Podstawowej nr 3. Oddany społecznik na rzecz miasta, działacz harcerski. Posiada najwyższe odznaczenia państwowe. Jest bezpośrednio i emocjonalnie związany z wieloma towarzystwami i instytucjami opiekującymi się byłymi więźniami obozów koncentracyjnych. Z zamiłowaniem oddaje się swoim pasjom: filatelistyce i fotografii.

Państwo Królowie mają troje dzieci (dwóch synów i córkę) oraz ośmioro wnuków. Obecnie wolne chwile spędzają w przepięknym przydomowym ogródku i werandzie.

Redakcja składa 1m wyrazy szacunku i życzy radosnych dni na dalsze lata życia.

Druga para jubilatów - Barbara i Walerian Kita mają trzech synów i są rodziną nauczycielską. Przez 25 lat pracowali we wsi Nochow, gdzie pan Walerian pełnił funkcję kierownika szkoły. W

czynnie społecznym przyczynił się do wybudowania tam nowej placówki odpowiedniej do potrzeb tamtych lat. Jest odznaczony „Orderem Odrodzenia Polski”. Mieszkają z synem i synową w Luboniu od 28 lat. Wrócili do domu rodzinnego po przejściu na emeryturę w 1970 roku.

Pan Walerian urodzony w listopadzie 1909r. liczy 90 lat, a pani Barbara (ur. w październiku 1911 roku) ma lat 88. Do-



Marta i Janusz Król przed ślubem

przeżyć. W styczniu 1940 roku pani Marta została rozdzielona z mężem z powodu wojny. Pan Janusz został aresztowany i wywieziony do obozu koncentracyjnego, w którym przebywał przez całą okupację. Dobra znajomość języka niemieckiego pozwoliła mu łatwiej przeżyć te straszne lata. W tym czasie pani Marta napisała dwie książki w formie pamiętników. Przez całą okupację z drżeniem serca przeżywała każdy dzień w obawie, że otrzyma tragiczną wiadomość o śmierci małżonka. Stosowała zawsze motto



Państwo Królowie na werandzie swojego domu przy ul. Piotra Skargi

Pan Janusz jest osobą znaną w naszym mieście. Inżynier architekt z zawodu, dzięki niemu w latach 70-tych powstało w Luboniu ok. 42 km ulic asfaltowych, wie-



Państwo Barbara i Walerian Kita

czekali się czworo wnuków oraz dwóch prawnuków. Całe życie pracowali dla innych. Pani Barbara przez 17 lat prowadziła zespół taneczny, szyła śremskie stroje regionalne. Pan Walerian w czasie okupacji był ranny na froncie, przeżył trudne lata.

Mają wiele zasług, obydwójce w propagowaniu kultury polskiej i w zakresie doskonalenia młodych kadr nauczycielskich.

Państwu Barbarze i Walerianowi Kita redakcja składa wyrazy uznania i życzy zdrowia oraz radości w gronie rodzinnym na dalsze wspólne lata.

Kazimiera Kubiak

W dniu 4 września 1999 roku, państwo Genowefa i Stanisław Rembaczowie będą obchodzić 50-lecie swojego ślubu. Są bardzo znani na terenie Lubonia. Tuż po wojnie, jako młodzi ludzie działali w Katolickim Stowarzyszeniu Młodzieży przy parafii św. Jana Bosko. Pan Stanisław był prezesem KS Młodzieży Męskiej, natomiast pani Genowefa, z domu Mączkowska, skarbniczką w KS Młodzieży Żeńskiej. Stowarzyszenie to miało na celu wychowywanie w duchu katolickim i polskim. Właśnie tam, przy wspólnej pracy społecznej, poznali się w lutym 1949 r.



Państwo Genowefa i Stanisław Rembaczowie z dziećmi. Z tyłu od prawej: Anna, Jacek i Iwona (1973 r.)

Pan Stanisław urodził się w 1920 r. w Żabikowie przy ul. Powstańców Wielkopolskich w dawnym Budynku Akademickim, w którym niegdyś istniała Szkoła Rolnicza im. Haliny. Ojciec był kolejarzem zatrudnionym w wagonowni Warsztatów Naprawczych w Poznaniu. Dzięki swej pracowitości wychował wraz z żoną siedmioro dzieci. Jednym z nich był pan Stanisław, który po ukończeniu w 1935 r. Szkoły Powszechnej nr 2 w Żabikowie, poszedł w ślady ojca i zaczął uczyć się w zawodu ślusarza w Zakładach „Cegielskiego” w Poznaniu. W 1938 r. skierowano go

Pół wieku razem

do Rzeszowa, gdzie pracował w tamtejszym oddziale HCP produkującym uzbro-

cami i licznym rodzeństwem przy obecnej ul. Hibnera.

Wspólne zainteresowania i uczucie sprawiły, że postanowili założyć rodzinę. Ślubu udzielił im ks. proboszcz Teodor Nogala w kościele pod wezwaniem św. Jana Bosko w dniu 4 września 1949 roku. Po ślubie państwo Rembaczowie zamieszkali w domu po ro-

dzicach przy ul. Szkolnej (obecnie Hibnera), a następnie wybudowali swój własny przy ul. Kopernika 17. Po kilku latach dom ten sprzedali i wybudowali drugi, tym razem przy ul. Krasińskiego 12, gdzie zamieszkali i wychowali trojkę swoich dzieci: Annę, Jacka i Iwonę. W chwili obecnej państwo Rembaczowie mogą poszczycić się szóstką wnuków i wnuczek.

Przez całe swoje życie pan Stanisław był i jest nadal związany z Kościołem. Za młodu służył jako ministrant u ks. Streicha, jeszcze w Żabikowie w parafii św. Barbary. Następnie od 1935 roku, tj. od utworzenia parafii św. Jana Bosko, aż do dnia dzisiejszego jest jednym z ludzi szczerze oddanych służbie parafialnej i wiernym współpracownikiem kolejnych proboszczów.

Z okazji Złotych Godów państwa Rembaczów „Wieści Lubońskie” składają im gratulacje i życzenia dalszych spokojnych i szczęśliwych lat wspólnego pożycia małżeńskiego i rodzinnego. Szczęście im Boże.

Piotr Flieger



Państwo Genowefa i Stanisław Rembaczowie w dniu Złotych Godów

Słodkie podziękowanie

Lubońskie rodziny, które pomogły zlokalizować przemieszczające się wiosną w naszym mieście roje pszczoł („WL” 6/99), zgodnie z pszczelarską tradycją, otrzymały od pana Mariana Mizerki – opiekuna zabłąkanych owadów – miód. (HS)

OGŁOSZENIA
DROBNE

♦ Kadry, płace, ZUS,
usługi tel. 810-42-33
TKD

♦ COMMERCIAL

- ♦ Ubezpieczenia w II filarze – Zurich Solidarni tel. 810-48-70 (034)
- ♦ Sprzedam Poloneza 1,6 GLI 1996r. przebieg 38.000 km tel. 0-601-235-564
- ♦ Malowanie, tapetowanie, 810- 40-97
- ♦ Korepetycje z angielskiego lato'99, tel. 813-05-66
- ♦ Zatrudnię kucharkę lub kucharza. Restauracja NOVA – Puszczykowo tel. 813-30-12
- ♦ Zespół muzyczny wesela – zabawy, tel. 810-43-24

- UNION – ubezpieczenia II Filaru, tel. 810-55-55 (138)
- ♦ Do wynajęcia 4 pomieszczenia + holl 85 m² na biura, gabinety lub inne. Ogrzewanie centralne, telefon – parter. Kontakt pod tel. 813-02-24 (141)
- ♦ Oddam w dzierżawę, za symboliczną opłatę ok. 8 ha ziemi do uprawy Luboń tel. 813-04-08 (142)
- ♦ Pomieszczenie do wynajęcia 18 m² – na biuro, gabinet lub magazyn tel. 813-16-19 (143)
- ♦ Sprzedam suknię ślubną (38) tel. 810-41-98 (144)
- ♦ Sprzedam malucha 1990r. stan b. dobry, garażowany tel. 061 810-52-31 (145)
- ♦ Poszukuję mieszkania do wynajęcia w Luboniu, tel. 813-14-04
- ♦ Przyjmę opiekę nad dzieckiem, tel. 810-36-96

Z SERCA
rubryka bezpłatna

☼ Kochanej Ani z okazji imienin dużo zdrowia, uśmiechu na co dzień życzą rodzice z Iwonką.

☼ Nowożeńcom **Magdalenie Banachowicz i Wiesławowi Michalakowi**, zdrowia, szczęścia i błogosławieństwa Bożego życzą: rodzice i Przemek z Marzeną i Arkiem.

☼ Kochanemu **Areczkowi Banachowiczowi** na 5 urodziny dużo zdrowia, radości i uśmiechu na długie lata życzą: Dziadkowie z ul. Drzymały i ciocia Magda z wujkiem Wiesiem.

☼ Cioci **Hance Gramza** z okazji imienin dużo zdrowia, uśmiechu i radości życia życzy rodzina z ulicy Dworcowej 34.

☼ Kochanej Mamie i Żonie **Grażynie Annie Kubiak** wszystkiego najlepszego w dniu urodzin, zdrowia, szczęścia, pomyślności, dużo radości oraz by twe przedsięwzięcia się powiodły, tego wszystkiego i jeszcze więcej życzą: córki Anna i Basia, syn Piotr oraz mąż Stanisław.

☼ Drogiej Jubilatce **Basi Stankowiak** dalszych pogodnych lat życia oraz bardzo dużo zdrowia życzy Teresa, Juan oraz Pati i Daniel.

☼ Drogiej córeczce **Patrycji Plank** z okazji urodzin i imienin dużo zdrowia oraz samych sukcesów w szkole, pracy jak i w życiu osobistym życzy mama, Juan i Daniel oraz Dziadek, do życzeń dołącza się Pedro i Baśka.

Kolacja we dwoje

☼ Z okazji 5 rocznicy ślubu **Beacie i Przemysławowi Michalskim**, dużo szczęścia, miłości na dalsze lata życzą: siostra z mężem i Paulinka oraz rodzice.

☼ Kochanym **Marzence i Przemkowi Banachowiczom** w 7 rocznicę ślubu, zdrowia, miłości i Bożej opieki na dalsze lata życzą: rodzice i siostra Magda z Wieskiem.

☼ Kochanym rodzicom **Renacie i Mirosławowi Frąszczakom** z okazji 20 rocznicy ślubu zdrowia, szczęścia, błogosławieństwa Bożego życzą dzieci Ewa, Kasia, Julia i Krzysiu.

☼ W 5 rocznicę ślubu **Kasi i Waldkowi Urbanikom** moc najserdeczniejszych życzeń składają rodzice i synek Tomek.

☼ Z okazji 50. rocznicy ślubu **Wandy i Janusza Perkowskich**, dużo zdrowia i szczęścia na kolejne wspólne lata życzą Marylka, Ala i Andrzej z rodzinami.

*Na kolację we dwoje do restauracji „NOVA” pojadą w tym miesiącu państwo **Marzena i Przemek Banachowiczowie**. Życzymy udanego wieczoru!*

ŚLUBY



- 26.06.1999r. ♥ Szaumkessel Damian i Skrzypek Katarzyna
- 26.06.1999r. ♥ Kornowicz Dominik i Aleksandrowicz Anna
- 03.07.1999r. ♥ Budziszewski Sławomir i Wróblewska Izabela
- 16.07.1999r. ♥ Maik Piotr i Krawczyk Izabela
- 17.07.1999r. ♥ Armatus Piotr i Łukasiewicz Anita
- 17.07.1999r. ♥ Wasyniak Sebastian i Szkopińska Agnieszka
- 17.07.1999r. ♥ Klaus Maciej i Dowhan Katarzyna
- 24.07.1999r. ♥ Stachecki Grzegorz i Wojnowska Agnieszka
- 24.07.1999r. ♥ Grabarczyk Przemysław i Wąsowska Agnieszka
- 30.07.1999r. ♥ Kryś Przemysław i Banaszak Iwona

ZGONY



- + 30.06.1999r. Tomczak Marianna ur. 1926r.
- + 01.07.1999r. Zielazek Bogumiła ur. 1915r.
- + 02.07.1999r. Nowak Stanisław ur. 1919r.
- + 06.07.1999r. Wiśniewski Henryk ur. 1912r.
- + 09.07.1999r. Purol Feliks ur. 1916r.
- + 18.07.1999r. Andrzejewska Rozalia ur. 1909r.
- + 21.07.1999r. Kaniewski Zdzisław ur. 1924r.
- + 22.07.1999r. Kujawa Marian ur. 1929r.
- + 23.07.1999r. Łuczak Teofil ur. 1929r.
- + 26.07.1999r. Kręc Marian ur. 1945r.
- + 29.07.1999r. Hojka Klara ur. 1928r.

Z-ca Kierownika USC
mgr Wiesława Voelkel

10 VIII 1999 r., w wieku 94 lat, zmarł

ks. prałat Ludwik Bielerzewski

W 1938 r. objął parafię pw. św. Jana Bosko,
jako następcą zamordowanego ks. St. Streicha.

KUPON Z serca
Kolacja we dwoje

VIII '99

BAW SIĘ Z NAMI

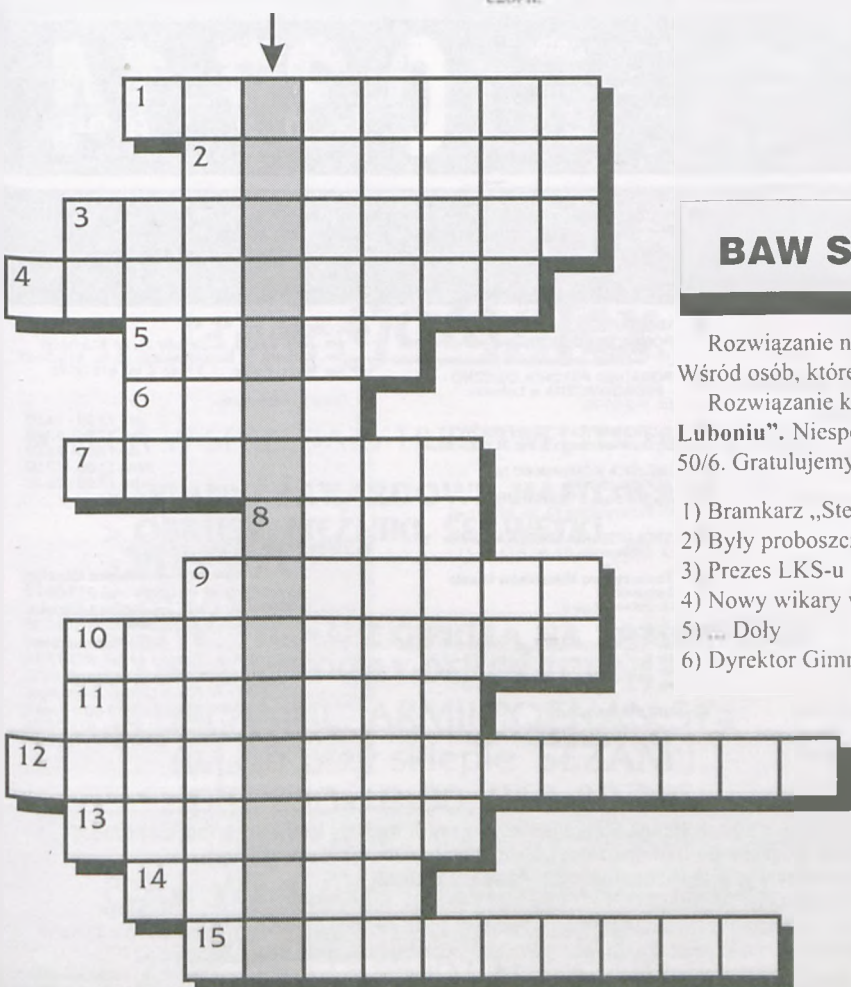
Rozwiązanie należy wpisać do kuponu i na kartce pocztowej dostarczyć do końca sierpnia do redakcji. Wśród osób, które poprawnie odgadną hasło, wylosujemy odbiorcę nagrody – niespodzianki.

Rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w poprzednim numerze „WL” brzmiało: „Zakłady Chemiczne w Luboniu”. Niespodziankę wylosowali państwo **Maria i Henryk Łukasiewiczowie** Luboń ul. Żabikowska 50/6. Gratulujemy! Zapraszamy do jej odbioru w redakcji „WL”.

- 1) Bramkarz „Stelli” (w czerwcu br. zakończył karierę)
- 2) Były proboszcz parafii pw. M. Kolbe
- 3) Prezes LKS-u
- 4) Nowy wikary w parafii pw. św. Jana Bosko
- 5) ... Doły
- 6) Dyrektor Gimnazjum nr 2 w Luboniu

- 7) Król strzelców LKS-u w sezonie 1998/99
- 8) Sąsiadują z Luboniem
- 9) Nazwa kortów na terenie naszego miasta
- 10) Czołowy luboński wędkarz
- 11) Pod jej wezwaniem kościół w Żabikowie
- 12) Przy tej ulicy siedziba KOM-LUBU

BAW SIĘ Z NAMI - SIERPIEŃ '99



Historia cmentarnego obelisku

cd. ze str. 15

Stowarzyszenia Kulturalnego Mniejszości Niemieckiej panem Reisse w siedzibie stowarzyszenia na ul. Czwartaków w Poznaniu. Obiecał mi zająć się tą sprawą. Przrzekł w przyszłości otoczyć grób osobliwą pieczę i nie dopuścić, nie daj Boże, do usunięcia tego wiekopomnego pomnika, zbliża się przecież XXI wiek.

W poszukiwaniu historii, przypisanej obeliskowi nie uzyskałem dostatecznych informacji. Pracownicy dzisiejszej apteki nie wiedzą na ten temat, żadnych dokumentów nie posiada również biuro parafialne. Muzeum przy ul. Niezlomnych wcale nie jest zainteresowane tym problemem. Dzięki kościelnemu R. Krzyżosta-

niakowi, administratorowi – St. Brzeskiemu i Stowarzyszeniu Mniejszości Niemieckiej pojawiły się nowe ślady w tej sprawie, dzięki którym być może uda mi się dotrzeć do szerszych informacji, o czym nie omieszkam powiadomić zainteresowanych tą sprawą czytelników.

R. Przybylak

Firma
Handlowo-
Usługowa

Rentex

zaprasza do
sklepu z odzieżą na wagę,
mieszczącego się w Luboniu przy
ul. Powstańców Wlkp. w centrum
handlowym „8” paw. 3
Godziny otwarcia:
pon.-pt. 10-17, sob. 9-13

DEKAR

poleca

usługi dekarские
a w okresie
jesiennie-zimowym
układanie płytek
tel. 813-03-87, 0501-933-350

L

Ośrodek Szkolenia
Kierowców KOMBI

organizuje kursy prawa jazdy kat. B.
Rozpoczęcie kursu 7.09.1999r.
godz. 19.00 w Szkole Podst. nr 1,
ul. Poniatowskiego 16

- Cena kursu 500zł
- Raty
- Plac manewrowy
zgodny z wymogami
egzaminacyjnymi
- Badania lekarskie

Informacje:
tel. 0602-251-005
tel. 0501-007-803
lub Luboń,
ul. Jodłowa 3

Sklep „MARCO”

ul. Paderewskiego 18
CENTRUM GESA przy Luboniance
CZYNNE od 9.00 - 18.00
tel. 810-48-64

* PŁYTKI ŚCIENNE
gat. I - od 24zł/m²
* PŁYTKI PODŁOGOWE
gat. I - od 30,90zł/m²
- mrozoodporne - 26zł/m²
- granitogresy - 31,50zł/m²
- elewacyjne - 31,50zł/m²
- parapetniki - 3,80zł/szt.
* kleje ATLAS ZW. 25kg - 18zł
* kleje ATLAS PLUS 25kg -
43,50zł
* listwy wykończeniowe
* fugi
Dowóz bezpłatny!
SPRZEDAŻ RETALNA

SKLEP „CIESZMAR”
LUBOŃ, ul. FABRYCZNA 21
TEL. 810-21-67

oferuje:

PŁYTKI CERAMICZNE

- ścienne i podłogowe
- granitogresy
- dolomity mrozoodporne
- listwy wykończeniowe do płytek
- kleje, fugi Atlas
- listwy cokołowe przypodłogowe

MEBLE SKLEPOWE
FIRMY „CIESZMAR”

- witryny
- lamy
- gabloty

INDYWIDUALNE ZAMÓWIENIA
ZAPRASZAMY
od pn-pt godz. 9.30-18.00,
sob. 10.00-15.00 (b158)

SKLEP
SPOŻYWCZO-DROGERYJNY
oferuje duży wybór artykułów
szkolnych: zeszyty, bloki,
długopisy itp.

Zapraszamy w godzinach:
pon.-pt. 6.30-17.00,
sob. 6.30-13.00
Luboń, ul. Reja 10
(poprzeczna między Wojska
Polskiego, a 11 Listopada)

KARCHER
SZYBKOSCHNĄCY

- profesjonalne czyszczenie
dywanów, wykładzin, tapicerki
meblowej i samochodowej

- dojazd bezpłatny

tel. 862-46-18

SOLARIUM

**MALIBU 10 LAMP
NA TWARZ!**

nowej generacji typu SPAGHETTI

Od poniedziałku do piątku 10⁰⁰-21⁰⁰
w soboty 9⁰⁰-15⁰⁰
LUBOŃ, ul. GEN. SIKORSKIEGO 9 (przy PKO)



810-37-14

INFORMATOR LUBOŃSKI

♦ **URZĄD MIEJSKI w LUBONIU**
pl. Bojanowskiego 2, tel. 813 00 11
czynny pn.- 9.00 - 17.00
od wt. do pt. - 7.30 - 15.30
sobota - nieczynny

♦ **Burmistrz Lubonia**
dr Włodzisław Kaczmarek
tel. 813 01 41

♦ **POGOTOWIE RATUNKOWE**
ul. Pułaskiego 15, tel. 813-09-99

♦ **KOMISARIAT POLICJI**
ul. Powstańców Wlkp. 34
tel. 813-09-97 lub 813-03-42

♦ **POGOTOWIE WOD. - KAN.**
dla Lubonia
Miesina, tel. 813-21-71

♦ **STRAŻ MIEJSKA**
pl. Bojanowskiego 2, tel. 813-19-86

♦ **STRAŻ POŻARNA**
ul. Zabikowska 36, tel. 813-09-98

♦ **KOM-LUB**
ul. Niepodległości 11, tel. 813-05-51

♦ **STACJA PKP**
ul. Dworcowa, tel. 863-34-17
godz. 5-22

♦ **POSTERUNEK ENERGETYCZNY**
ul. Fabryczna 2, tel. 813 03 02

♦ **LUBOŃSKI OŚRODEK
KULTURY**
ul. Sobieskiego 97
tel. 813 00 72
ul. Armii Poznań 51a

♦ **DOM KULTURY ROLNIKA**
ul. Sobieskiego 97, tel. 813-00-72
pn-pt. 10.00 - 18.30
Sala Historii Miasta
pn-pt. 14.00 - 18.00

♦ **BIBLIOTEKA MIEJSKA**
ul. Zabikowska 42, tel. 813-09-72
czynna: pn. śr. pt. 12 - 18.30
wt. czw. 10 - 15, sob. 9 - 13

♦ **FILIE BIBLIOTEKI MIEJSKIEJ**
Filia nr 2
ul. Armii Poznań (Ośr. Kultury)
pn. i pt. 12 - 18
Zgoda 4-1a środa 11 - 17

Filia nr 3
Zakłady Chemiczne (Biurowiec)
wt. czw. 1-sza i 3-cia środa 9 - 15
Filia nr 4
ul. Sobieskiego 97 (Klub Rolnika)

♦ **PTTK**
ul. Zabikowska 60 (piwnica)
poniedziałek 17.15 - 19.00

♦ **PRZYCHODNIA**
Przychodnia Lekarza Rodzinnego
ul. Okrzei 65, tel. 813 03 62
ul. Ralskiego 1, tel. 813 00 13
Przychodnia Lekarza Rodzinnego w Zabikowie
ul. Poniatowskiego 20, tel. 810-48-31
tel. kom. 0602-496-281 (pomoc doraźna)

♦ **APTEKI**
pl. Bojanowskiego 6, tel. 813-02-82
czynna 8.00 - 19.00
w soboty 8.00 - 14.00
ul. Zabikowska 62 (pawilon), tel. 810-25-70
czynna 8.00 - 18.00
w soboty 8.00 - 13.00
ul. Kościuszki 51, tel. 810-31-85
czynna 8.00 - 20.00
ul. Kręta, tel. 810-55-93
czynna 9.00 - 17.00
soboty 9.00 - 13.00

♦ **POCZTY**
Luboń 1, ul. Zabikowska 82, tel. 813-03-66
czynna pn. - pt. 8.00 - 18.00
wszystkie soboty 8.00 - 14.00
Luboń 3, ul. Poniatowskiego 3, tel. 813-02-33
czynna pn. - pt. 8.00 - 18.00
soboty pracujące 8.00 - 15.00
Luboń 4, ul. Sobieskiego 97, tel. 813-03-82
czynna pn. - pt. 8.00 - 18.00

♦ **MIEJSKI OŚRODEK
POMOCY SPOŁECZNEJ**
ul. Zdrojowa 1, tel. 810-50-85
♦ **PORADNIA PSYCHOLOGICZNO-
PEDAGOGICZNA w Luboniu**
tel. 813-01-73

♦ **BIURO NAPRAW TELEFONÓW**
pl. Bojanowskiego 6, tel. 813-00-04

♦ **MIEJSKA KOMUNIKACJA
AUTOBUSOWA**
Spółka z o.o. „TRANSLUB”
ul. Przemysłowa 13, tel. 813-01-45

♦ **SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA**
ul. Zabikowska 62, tel. 813-01-71

♦ **Towarzystwo Miłośników Miasta
Lubonia**
ul. Sobieskiego 97

♦ **SZKOŁY**
Nr 1, ul. Poniatowskiego 10, tel. 813-04-52
Nr 2, ul. Zabikowska 40, tel. 813-03-92
Nr 3, ul. Armii Poznań 27, tel. 813-04-42
Nr 4, ul. 1 Maja 10, tel. 813-03-81

♦ **GRUPA AA Avant!**
spotkania: środa, godz. 18
w Ośrodku Kultury, Armii Poznań

♦ **KOŚCIOŁY**
św. Jana Bosko, ul. Jagiełły 11, tel. 813-04-51
św. Barbary, pl. Bojanowskiego 12, tel. 813-04-21
św. Maks. Kolbe, ul. 1 Maja 4, tel. 813-06-70

♦ **Dyżury redakcyjne:**
pn. 13.00 - 14.00
wt. 12.00 - 13.00
śr. 17.00 - 18.00
czw. 11.00 - 12.00
pt. 17.00 - 19.00

♦ **Od 01.01.98r. reklamy przyjmują:**
Biuro Ogłoszeń - Biblioteka Miejska,
ul. Zabikowska 42 - piętro, tel. 813-09-72
Redakcja „WL” - Biblioteka Miejska,
ul. Zabikowska 42 - parter, tel. 810-43-35
Biuro Rachunkowe,
ul. Armii Poznań 46, tel. 813-17-14
Agencja PZU,
8.00 - 14.00 hoi Urzędu Miejskiego,
pl. Wolności, tel. 813-00-11 w 14
15.00 - 18.00 ul. Okrzei 32, tel. 813-02-34

**WIEŚCI
LUBOŃSKIE**

ISSN 1232-356 X

Niezależny mieszkaniowy

Pismo samorządowe o charakterze obywatelskim (ze statutu „WL”)

WYDAWCA: Stowarzyszenie „FORUM LUBOŃSKIE”, TEL. 810-48-35

ADRES: 62-031 Luboń, ul. Zabikowska 42 (Biblioteka, tel. 813-09-72),

E-MAIL: Wiscie.Lubonskie@polska.lex.pl. INTERNET: http://www.polska.lex.pl/prasa/Wiscie-Lubonskie

DRUK: Drukarnia św. Wojciecha w Poznaniu

Osoby redagujące numer: Hanna Siatka (sekretarz red.), Andrzej Michalczyk (asystent red.),
Piotr Paweł Ruskowski (red. naczelny), Sebastian Linkiewicz (fotoreporter),
red. techniczny wydania Michał Schmidt, Paweł Krajewski,
kolegium redakcyjne: Wojciech Dutka, Eugeniusz Kowalski, Stanisław Malepszak, Władysław
Szczepaniak, Antoni Przybylski, Romuald Przybylak, Zdzisław Czaja, Robert Wrzesiński, Magdalena
Mikołajczak, Joanna Kujawińska, Sławomir Wojciak, Kazimiera Kubiak, Beata Wiciak-Król

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adaptacji tekstów.
Podpisy wyrażane w artykułach nie muszą pokrywać się ze zdaniem Redakcji lub Wydawcy.

GINEKOLOGIA-POŁOŻNICTWO

USG

(także dopochwowe)

DOC. JACEK KOŻLIK
ŻABIKOWSKA 20a

Rejestracja 0-602-312-392 lub 810-29-41

(b156)

ZAKŁAD KOMPUTEROWY "B+J" oferuje:

Programy komputerowe dla firm m.in. PŁACE i ZUS współpracujący z Programem Płatnika od 199,00zł. Zapewniamy szkolenia i wdrożenia.

Kasy i drukarki fiskalne - szkolenia, programowanie, autoryzowany serwis, gwarancja 5 lat, materiały eksploatacyjne.

Zestawy komputerowe - na zamówienie.

Kompleksową obsługę informatyczną.

Biuro: Luboń, ul. Miodowa 4B, tel. 810-34-13

Wystarczy zadzwonić - nasz przyjazd nic nie kosztuje:

tel. kom. 0602-267-851, 0602-156-552

(b129)



- stelaże tapicerskie

- altany ogrodowe

- zadaszenia

tel. 813-06-23

PRZYJME UCZNI

(b136)

**ZAKŁAD
USŁUGOWY
PRODUKCYJNY**

ślusarstwo usługowe,
bramy, ogrodzenia,
spawanie,
produkcja kotłów C.O.
(węglowych), montaż,
naprawa,
instalacje C.O., wod.-kan. (b040)

tel. (061) 813-17-82,
0603 36 37 37

**NAPRAWA CHŁODNIC
SAMOCHODOWYCH I
ZBIORNIKÓW PALIWA**

spawanie gazowe
i elektryczne

Luboń, ul. Juranda 21

tel. 810-53-27

pn.-pt. 8-16, sob. 8-11

(b167)

**OGRODZENIA
PARKANY
MONTAŻ**

Paweł Piotrowski

tel. 810-55-95

810-54-98

(b098)

"... SZUKACH WYSOKIEJ
JAKOŚCI PRODUKTÓW
PEŁNĄ OFERTĘ ZEAŁIZUJE
AUTOPORYZOWANY
DYSTRYBUTOR TOWARÓW
AMWAY..."

tel. 810-34-28,

0602-139-517

(b166)

KARCHER

czyszczenie dywanów,
wykładzin i verticali,
tapicerki meblowej
i samochodowej
tel. 867-02-37, 0501-44-36-15

DOJAZD GRATIS

(b162)



SPRĘŻYNY

JULIUSZ MICHALAK

wyrób - sprzedaż

motoryzacyjne i specjalne

Luboń

ul. Armii Poznań 38

tel./fax 813-16-95

(b088)

HURTOWNIA FIRAN

P.P.H.U. **Galanter**

POLECA W SPRZEDAŻY HURTOWEJ I DETALICZNEJ:

- > FIRANKI ŻAKARDOWE, HAFTOWANE
- > OBRUSY, BIEŻNIKI, SERWETKI
- > RĘCZNIKI
- > PARASOLE
- > SZYCIĘ FIRAN Z GIPIURĄ NA ZAMÓWIENIE
- > I INNE ARTYKUŁY DEKORACYJNE

LUBOŃ, UL. ARMII POZNAŃ 57a

(wjazd przy sklepie "SEZAM")

TEL. 813-18-00, 810-28-27

ZAPRASZAMY

PON, WT, CZW, PIĄTEK 8.00 - 16.00

ŚRODA 10.00 - 20.00

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW

(A-08)

SATURN^{sc}
GRY TELEWIZYJNE

NINTENDO 64, SONY PLAYSTATION
PEGASUS



PlayStation™



SPRZEDAŻ
WYMIANA

STANOWISKA DO GRY

CENTRUM HANDLOWE - GESA
LUBOŃ, ul. Paderewskiego 18
TEL. 0501-483-788

PON-PT: 11-19 SOB.: 10-15
NIEDZIELE 2, 4 w miesiącu: 10-15

(A-09)

PROFILOPLAST
Okna i drzwi z PCV i drewniane



rolety zewnętrzne, parapety
PRODUKCJA + MONTAŻ + DORADZTWO
KRÓTKIE TERMINY + CENY KONKURENCYJNE

(b113)

62-031 Luboń, ul. Staszica 40, tel. 810-34-67, 0604-479-165

B.B.Z. wszystko co dotyczy
OKNA
w jednym miejscu
PCV ALU DREWNO OKNA DACHOWE

ul. Chabrowa 12 Puszczkowo
tel. 819 35 35
090 604 530

Specjalistyczny
MONTAŻ
5 lat GWARANCJI

ciupłosi Brugmann PANOWANA Piasno REHRO ROPLASTO INSEKT VEKA

SZAFY WNEKOWE
DRZWI WEWNĘTRZNE

8-PELI

**SUPER NOWOCZESNE
KARNISZE
HURT - DETAL**

PRODUCENT:



PARPLAST
LUBOŃ
ul. Chopina 16
tel. 813 08 44

(B050)

WĘGIEL - KOKS - MIAŁ

K. KURASZ

LUBOŃ, UL. DWORCOWA 15 A

CZYNNE CODZIENNIE OD 6.00 - 15.00

W SOBOTY 6.00 - 13.00

TEL./FAX 810-22-47

(B-095)

PPHU CHEMO-PLAST
Łęczycza k/Poznań
ul. Dworcowa 28
tel./fax 810-66-14

OKNA I DRZWI Z PVC

Profil niemiecki: REHAU
Okucia niemieckie: SIEGENIA
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ
PRODUKCJA - SPRZEDAŻ - MONTAŻ
POSZUKUJEMY DEALERÓW
* rolety zewnętrzne
* parapety wewnętrzne i zewnętrzne (B-067)

Zadzwoń - Przyjedźmy - Doradźmy - Zamontujemy
Zapraszamy do działu sprzedaży w godz. 7.00-17.00

Raty bez zrytów!

„MAJORDOM”
Okna i drzwi z PCV

Eurostyl profil Roplasto

System rolet i żaluzji
wewnętrznych do nowej
generacji okien z PCV, alumin,
drewna

Luboń, ul. Kalinowa 14
tel. 810-55-26 (b159)

Pranie i czyszczenie
DYWANÓW
WYKŁADZIN I TAPICERKI

TANIO I SZYBKO

Luboń
tel. 810-23-12 (B-027)

HÖRMANN
Bramy garażowe i przemysłowe,
automatyka

Bramy wjazdowe.
Ogrodzenia.

BEZPŁATNY POMIAR

PHU „PORTA”
ul. 11 Listopada 17
Luboń
tel. 810-46-92 (B-037)

Usługi introligatorskie
oprawa książek, czasopism,
prac dyplomowych,
magisterskich,
dokumentacji, roczników
szybko! tanio!

Luboń, ul. Paderewskiego 29
(dawna Pasikowskiego)
tel. 810-24-35, 0603-317-256

**MEBLE DLA KAŻDEGO
TANIO
PŁYTY NA WYMIAR
DETAL**

Luboń, ul. Leśna 4a
tel. 810-26-01
861-87-28 (B-033)

SERWIS ELEKTRONARZĘDZI

Bosch-MAKITA-PROTOOL
HITACHI-CELMA oraz
SPRZĘTU AGD

Luboń, ul. Kopernika 1 (koło CPN)
tel. 810-26-21
czynne od 16.00 do 20.00
WYSTAWIAM FAKTURY VAT (B012)

„EJMIX”

Bizuteria
Złoto
Srebro
Jablonex i Colibra

Szeroki wybór kosmetyków
polskich i zagranicznych

Perfumy, wody toaletowe,
dezodoranty

Miła i fachowa
kosmetyczna obsługa

CENY KONKURENCYJNE
Luboń, ul. Kościuszki 1a
(b140)

**SALON KOSMETYCZNY
GRAŻYNA**

Poleca:
* kosmetykę pielęgnacyjną
i leczniczą na kosmetykach firm:
Thalgo, Babor, Femii

thalgo **BABOR** **FEMII**

* NOWOŚĆ:
Neoderma - złuszczenie naskórka
- leczenie trądziku
- usuwanie zmian potrądzikowych
- regeneracja skór dojrzałych
- likwidacja zmarszczek
Tipsy - przedłużanie i pielęgnacja
paznokci
Alessandro

tel. 810-34-46
Luboń, ul. Sikorskiego paw. 2
(b090)

AUTOZIEM

Przedsiębiorstwo Usług Transportowych
Luboń, ul. Armii Poznań 49 tel. 813-08-05
poleca:

- * naprawy bieżące, diagnostykę, smarowanie i wymianę oleju Fiat 126p, 125p, Polonez, Żuk, Nysa, Star, Jelcz, Liaz, Kamaz
- * przewóz towarów samochodami ciężarowymi i dostawczymi
- * przewóz materiałów niebezpiecznych grupa 2, 3, 8 dodatkowo cysterna 21 tys. l. do PODCHLORYNU
- * prace sprzętem budowlanym
- * przewóz sprzętu budowlanego - niskopodwozie noś. 25 ton
- * przewóz wycieczek autokarami
- * wywóz nieczystości płynnych (zlecenia przyjmujemy całą dobę)

Wykonujemy przeglądy techniczne
samochodów, motocykli, motorowerów
od poniedziałku do piątku w godz. 7.00-19.00
w każdą sobotę od 8.00 do 14.00

Prowadzimy sprzedaż paliw płynnych ON, U95, Pb95 i olejów silnikowych
od pn. do pt. w godz. 7.00-17.00, w każdą sobotę od 8.00-14.00
CENY KONKURENCYJNE!!! ZAPRASZAMY
(B036)

Panele podłogowe

- listwy Classen
- akcesoria Krono
SPRZEDAŻ, MONTAŻ
Dowóz gratis

ul. Długa 6 Piotr Goryniak
62-031 Luboń tel. 810-55-20
(b141) 0601 71 97 42

SCHODY

Luboń, ul. Dworcowa 33
tel. 810-54-29
tel. kom. 0 602 191 949 (b042)
PRZYJMĘ UCZNI I STOLARZY

USŁUGI SZKLARSKIE

ul. Streicha 29c
(na przeciw Kościoła)
tel. 090 362 961
CZYNNE:
pon-pt 9³⁰-18³⁰
sobota 9⁰⁰-13⁰⁰ (b109)

FIRMA OGÓLNOBUDOWLANA „MH - BUD”

Hieronim Berdyszak
ul. Armii Poznań 57a
62-032 Luboń
tel./fax 813-18-00 w. 5

Oferuje profesjonalne wykonanie usług w zakresie:

- malowania
- tapetowania
- szpachlowania
- montażu ścian działowych z płyt gipsowo-kartonowych
- montażu sufitów podwieszanych z płyt gipsowo-kartonowych (b070)

Gwarantujemy wysoką jakość usług wykonywanych nowoczesnymi technologiami oraz konkurencyjne ceny. Wystawiamy faktury VAT.

Kontakt telefoniczny w godz. 18-22

Kompleksowe wykonanie i remonty łazienek oraz

- szpachlowanie, tapetowanie, malowanie
- montaż podłóg struganych, paneli, boazerii, kasetonów
- montaż płyt GK sufity i ściany
- montaż stolarki otworowej
- usługi ślusarskie
- docieplanie budynków

Wysoka jakość. Wystawiamy rach. VAT.
tel. 813-17-59 (b133)

P.P.U. ALMETPLAST s.c.

+ wykonywanie konstrukcji stalowych: hale, wiaty - montaż
+ bramy samojazdne, ogrodzenia
+ kraty, balustrady
+ schody kręte, proste
+ spawanie aluminium
+ spawanie plastików - zderzaków
+ cięcie gazowe sekatorem
+ cięcie kształtowników stalowych i aluminiowych (b085)
62-030 LUBOŃ, ul. Pułaskiego 6
tel. 810-29-38, tel. kom. 0602-177-145

USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE

tel. 810-43-92
0604-479-165

Firma świadczy usługi w zakresie:

- * montaż płyt kartonowo-gipsowych
- * montaż sufitów podwieszanych
- * układanie płytek
- * malowanie
- * zakładanie instalacji elektrycznych
- * zakładanie instalacji co i wod.-kan.
- * montaż boazerii
- * montaż paneli podłogowych

Wystawiamy faktury VAT. (b089)

USŁUGI BRUKARSKIE

Robert Biadała
Aleksander Matalewski
Luboń, ul. Graniczna 53
Tel. 813-12-56

BUDOWA PARKINGÓW oraz CHODNIKÓW z:
- kostki brukowej
- płytek chodnikowych
- kostki granitowej (b047)

Szybko i tanio !

ZAKŁAD INSTALACYJNY WOD-KAN, GAZ, C.O.

tel. (061) 810-27-85
tel. (061) 810-27-82 (B-054)

USŁUGI ELEKTRYCZNE

- * DOMKI JEDNORODZINNE
- * SKLEPY
- * ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE

tel. 810-54-10
po godz. 16.00 (b053)

GRZEJNIKI KONWEKTOROWE C.O. RURY I KSZTAŁTKI Z MIEDZI

Hurt - Detal

ARTYKUŁY INSTALACYJNE, WYROBY HUTNICZE

poleca **HYDROSTAL**

Świerczewo ul. Sempołowskiej 20
tel. 830-69-43
czynne pn-piątek 7.30 - 16.00
soboty 8.00 - 12.00



BOAZERIA WYRÓB-SPRZEDAŻ



ZAKŁAD STOLARSKI
ANDRZEJ RATAJCZAK
ul. JURANDA 24, 62-032 LUBOŃ
TEL. 810-53-33
(PRZYJMĘ UCZNIÓW) (A-07)

ZAKŁAD ELEKTRYCZNY

poleca usługi w zakresie prac elektroinstalacyjnych.

Wystawiamy r-ki VAT.

tel. 813-05-57 (po 16.00) (b-052)

USŁUGI

DŹWIGI
WYKOPY
ŁADOWARKA FADROMA
CATERPILLAR

TEL. 813-05-96
0602 627-871

LUBOŃ (b080)
UL. PONIATOWSKIEGO 39

Usługi transportowe

- wykopy ziemne

Luboń
ul. Kołłątaja 14
tel. 810-32-93 (b-071)

NAPRAWA ŁODÓWEK ZAMRAZAREK PRALEK AUTOMATYCZNYCH

tel. kom.
0602-276-034

LUBOŃ (b-025)
UL. MATEJKI 9A

NAPRAWA ŁODÓWEK - ZAMRAZAREK

Naprawy w domu klienta

tel. 810-75-30 0501-482-221

Luboń - Komorniki, ul. Fabianowska 11 (B-058)

NAPRAWA ŁODÓWEK, ZAMRAZAREK

INNYCH URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH
NAPRAWA U KLIENTA W DOMU

TEL. 810-74-54 (B082)



HURTOWNIA ODZIEŻY

Polecamy w sprzedaży
hurt-detal

odzież dziecięcą, młodzieżową,
damską i męską
oraz bieliznę i skarpetki,
rajstopy, pościel, ręczniki

Luboń - Żabikowo,
ul. Kasprzaka 10



813-10-06

(wejście od ul. Reja,
boczna od 11 Listopada)

Zapraszamy:
pon.-pt.: 9 - 19, sob.: 9 - 14

(B-035)

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY

MEGAL HERMANN

Luboń k/Poznań, ul. Chemików 2
tel. (0 61) 813 19 12, tel./fax (0 61) 810 29 65

HURT - DETAL

PŁYTKI

CERAMICZNE

- granitogresy, elewacyjne
- ściennie, podłogowe
- basenowe

KLEJE, FUGI

**CERAMIKA SANITARNA
DACHÓWKI**

BEZPOŚREDNI IMPORTER Z CZECH

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE

Im. ppłk. Zbigniewa Kiedacza

- rok założenia 1992,

- poszerzona nauka języków obcych i informatyki

ZAOCZNE LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE

- po szkole zawodowej - 3 lata,

- po szkole podstawowej - 3 lata

POLICEALNE STUDIUM INFORMATYCZNE

- 2 lata nauki,

- bezpłatny dostęp do Internetu,

- dyplom technika informatyka,

- grupy wieczorowe i zaoczne

Informacje i zapisy:

Luboń k/Poznań, ul. Armii Poznań 27

tel. 810-22-78 tel./fax 810-20-46

e-mail: lubon@kki.net.pl

http://www.kki.net.pl/studium

(b-150)

SKLEP



UBIERZE CIEBIE
i TWOJĄ RODZINĘ

ATRAKCYJNIE, MODNIE, TANIO

ODZIEŻ DAMSKA
MĘSKA
DZIECIĘCA

BIELIZNA
RAJSTOPY
SKARPETY
RĘCZNIKI
POŚCIELE
OBRUSY
PASMANTERIA

POLECAMY
KOŁDRY i PODUSZKI z PIERZA
(TAKŻE NA ZAMÓWIENIE)
„PUCHOWY SEN”
U NAS NAJTANIEJ!

LUBOŃ UL. DWORCOWA 12
przy przejeździe kolejowym
TEL. 810-21-04

ZAPRASZAMY

ZAPRASZAMY
PN - PT - 9.00 - 17.00
SOB. 10.00 - 13.00

(B003)

GARNITURY, MARYNARKI, SPODNIE I GALANTERIA



"MODA MĘSKA"

Luboń, 11 Listopada 51

ZAPRASZAMY

10.00-18.00

(b048)

SKLEP IZABELL

BIELIZNA

damska, męska, dziecięca,
wszystkie rozmiary

RAJSTOPY SKARPETY

DRESY

spodnie dresowe, bluzy

FIRANKI

również szycie na miarę

ZALUŻE

pionowe, poziome,

drewniane

ROLETKI

wewnętrzne, zachodnie

materiały

ROLETY ANTYWŁAMANIOWE

CENY PRODUCENTA

Luboń, ul. Sobieskiego 2

tel. 0601-712-606

ZAPRASZAMY

(b007)

w godz. 11-18, sob. 9-14

DRESY

- różne rodzaje
- spodnie, spodenki

- kangury
- kurtki

Luboń, Solńskiego 25

tel. 810-35-40

**Pracownia odzieży
skórzanej
poleca:**

**odzież skórzaną
w dużym wyborze
wzorów i kolorów**

Luboń

ul. Akacjowa 17

tel. 81-30-219

(B-027)

KURS KOMPUTEROWY

ZAKRES KURSU: * DOS

* Norton Commander pod Windows' 95

* Środowisko Windows' 95 (Microsoft WORD,

Microsoft EXCEL, programy graficzne,

profilaktyka antywirusowa)

Kurs przeznaczony jest dla osób początkujących,
czas trwania 40 godzin, jedna osoba przy komputerze
zaswiadczenie ukończenia kursu.

Zapisy: codziennie tel. 810-29-95

lub tel. 810-52-42 po godz. 20.30

(b-31)

Ośrodek Szkolenia
Zawodowego Kierowców
LOK - Poznań

ul. Czechosłowacka 108

organizuje kursy

prawa jazdy

kat. A, B, C, E-B, E-C

Możliwość opłaty w ratach.

(B-010)

tel. 830-10-96

Naprawa telewizorów i pilotów

Luboń - 3
ul. Kościuszki 41 (blok)

TEL. 813-13-48
0603-367-823

(b018)

SERWIS NAPRAWA SPRZĘTU RTV

telewizory
magnetowidy
piloty
tunery satelitarne
magnetofony
radia samochodowe
radia

Eugeniusz Namysłowski
LUBOŃ, ul. PUŁASKIEGO 14
tel. 813-04-36

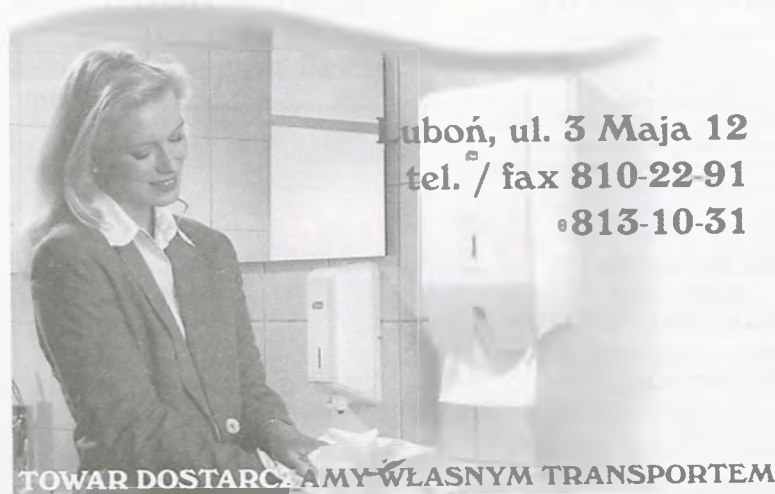
(b065)

KOMPLETNE SYSTEMY HIGIENICZNE

DOZOWNIKI DO: mydła, ręczników, papieru
toaletowego FIRM TORK I MERIDA

MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE:

mydła w płynie, środki czystości, worki na śmieci
OFERUJE P.P.H.U. „KLIMEX”



Luboń, ul. 3 Maja 12
tel. / fax 810-22-91
813-10-31

TOWAR DOSTARCZAMY WŁASNYM TRANSPORTEM

PIZZERIA VERONA BISTRO

Oryginalna pizza włoska
i inne dania obiadowe

Luboń, ul. Osiedlowa 15
Zapraszamy w godz. 12-21

Sprzedaż na wynos
tel. 813-11-24

(b-002)

Na terenie Lubonia dowóz gratis!

RESTAURACJA "NOVA"

PUSZCZYKOWO
UL. POZNAŃSKA 47
TEL. 813-30-12



"Melissa" sp. z o.o.

Centrum rehabilitacji
i odnowy biologicznej

dr Swietłana
Guśkowska-Doronowicz
Naturalne metody
uzdrowiania

- Irydodiagnostyka
- Diagnostyka metodą Foll'a
- Akupunktura chińska
- Akupunktura koreańska
- su-dżok
- Apiterapia
- Magnetoterapia
- Homeopatia i zioła
- Masaż i terapia manualna

62-030 Luboń
ul. Armii Poznań 40a
tel. rej. 813-17-46
pn.-pt. 10-14/16-20
sob. 10-15

(b160)

"Odessos" sp z o.o.

Gabinet Rehabilitacji
i odnowy biologicznej
dr Irena Jaszyna

Wakacyjna
promocja
20% obniżka
cen
na wszystkie
zabiegi

od 15.07 - 31.08

62-031 Luboń, ul. Wojska Polskiego 16
rej. tel. 810 - 36 - 97
0604-261-090
pn. - pt. 10.00 - 14.00 / 16.00 - 20.00
sob. 10.00 - 14.00

(B069)

ALARMY

ZABEZPIECZENIA
INDYWIDUALNE

RADIOPOWIADOMIENIE (BIPER)
ELEKTRYCZNE PODNOŚNIKI SZYB
ALARMY MOTOCYKLOWE
ALARMY ROWEROWE

FAKTURY
VAT

RÓWNIEŻ INSTALACJE 24-V

(B138)

FIRMA RAFEL-AUTOSYSTEMY,
UL. ZIELONA 42 LUBOŃ, TEL. 813-11-87

GABINET ORTOPEDYCZNY

dr hab. n. med. Leszek Romanowski

- ortopedia
- chirurgia ręki
- traumatologia

Luboń, ul. Poniatowskiego 20
(przychodnia rejonowa)
PONIEDZIAŁKI 16.00 - 17.00
tel. 0602 30 59 75

(b139)

USŁUGI TAPICERSKIE

Luboń 1

ul. Jagiello 12 a

16.00 - 20.00

NAPRAWA
i MODERNIZACJA
MEBLI
także STYLOWYCH

(B-026)



PRYWATNA PRZYCHODNIA
STOMATOLOGICZNO - PROTETYCZNA
LUBOŃ, UL. KOŚCIUSZKI 53, TEL. 810-30-31

ZAPRASZAMY
CODZIENNIE

PONIEDZIAŁEK-PIĄTEK 16.00 - 20.00
SOBOTY 8.00 - 12.00

STOMATOLOGIA

- Leczenie (dorośli i dzieci) zachodnie materiały i znieczulenia
- Chirurgia stomatologiczna

PROTETYKA

- Protezy szkieletowe akrylanowe
- Korony, mosty porcelanowe, metalowe, akrylanowe
- Wkłady dokorzeniowe
- Naprawa protez

ORTODONCJA

- Aparaty korekcyjne
- Diagnostyka ortodontyczna

(B 004)

- UDZIELAMY ROCZNEJ GWARANCJI NA NASZE USŁUGI
- PORADY I KONSULTACJE BEZPŁATNE

GABINET STOMATOLOGICZNY

POZNAŃ, UL. BARDOWSKIEGO 22
tel. 830-57-76

Pełen zakres usług.
Ceny konkurencyjne np.
USUNIĘCIE ZĘBA - 30,-
PROTEZA CAŁKOWITA - 250,-

(b137)

PEDIATRIA OGÓLNA



- *schorzenia pulmonologiczne i gastroenterologiczne
- *poradnictwo żywieniowe

dr med. Andrzej K. Hyżyk
Luboń, ul. Okrzei 42
tel: 813-04-07
tel. kom. 0602-78-00-31

(B 045)

Lesław Lenartowicz

specjalista chirurg

Prywatny Gabinet Chirurgiczny

- konsultacje, zabiegi
- gastroskopia, rektoskopia, sigmoidoskopia
- chirurgia ogólna, choroby przewodu pokarmowego
- drobne zabiegi, wrastające paznokcie, kurczaki itp.
- leczenie żylaków odbyt
- wszycie esophageal

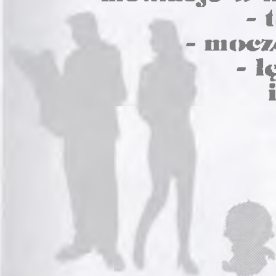
KWALIFIKACJA DO ZABIEGÓW LAPAROSKOPOWYCH

WIZYTY DOMOWE
GODZ. PRZYJĘĆ
PN - PT 19.00 - 20.00

Hanna Lenartowicz

Prywatny Gabinet Psychologiczny

- poradnictwo rodzinne
- mediacje w konfliktach
- terapia par
- mozenie noene
- lęki u dzieci i dorosłych



GODZ. PRZYJĘĆ
WT i PT 17.00 - 18.00

LUBOŃ, ul. Lipowa 61
tel. 810-33-14 (róg Poniatowskiego)

(B-046)

dr n. med. Arkadiusz BANACH
specjalista w ginekologii i położnictwie, anestezjolog

GINEKOLOGIA - USG

- DIAGNOSTYKA I TERAPIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA
- SONOMAMMOGRAFIA - wczesna diagnostyka nowotworów piersi
- OZNACZANIE JAJECKOWANIA (USG dopochwowe)
- KOMPUTEROWE OZNACZANIE CZYNNOŚCI SERCA PŁODU i SKURCZÓW MACICY (KTG)
- KOMPLEKSOWE LECZENIE NIEPŁODNOŚCI

dr Anna Hornowska - Banach
specjalista chorób wewnętrznych

OSTEOPOROZA

- komputerowe oznaczanie gęstości kości (densytometria)
- kompleksowe leczenie

USG jamy brzusznej i prostaty
EKG

Rejestracja, telefoniczna 832-17-08
Poznań, ul Świerkowa 5 (Dębiec)

(B064)

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

Luboń, ul. Żabikowska 62 (Pawilon)

Oferujemy diagnostykę i leczenie w zakresie:

- | | | |
|---|--|-------------|
| ▶ Ginekologia i położnictwo, USG
dr W. Kozerski | pon. 18.30 - 20.00
czw. 17.30 - 19.00 | ☎ 848-53-12 |
| dr M. Dembińska | śr. 17.00 - 18.30 | 865-07-87 |
| ▶ Choroby serca, EKG
Internista
dr W. Skorupski | wtorki, czwartki | ☎ 861-97-40 |
| Rejestracja wyłącznie telefoniczna | | |
| ▶ Chirurgia ogólna
Poradnia chirurgii naczyń
dr J. Chmielecki | pon. 16.30 - 18.00 | ☎ 861-08-64 |
| ▶ Laryngologia
dr K. Chmielecka | pon. 16.30 - 18.00 | ☎ 861-08-64 |
| ▶ Dermatologia
dr M. Kopaczyńska | pt. 16.30 - 18.00 | ☎ 868-90-90 |
| ▶ Okulistyka
dr A. Woźniak | śr. 16.30 - 17.30
pt. 16.30 - 17.30 | ☎ 813-00-87 |

Honorujemy ubezpieczenia medyczne.
Wystawiamy recepty zgodnie z przysługującymi zniżkami.

(B-076)

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY LEKARSKO-PROTETYCZNY



FULL
DENT

- ◆ Zachodnie materiały, znieczulenia
- ◆ Protetyka w pełnym zakresie
- ◆ Lakier zapobiegający próchnicy
- ◆ Pneumatyczny scaler do zdejmowania osadów i kamienia, absolutnie obojętny dla szklanej zęba.
- ◆ RENTGEN NA MIEJSCU

ZAPRASZAMY

**również
KASA CHORYCH**



(B-056)

Luboń, ul. Karłowicza 16, tel: 813-13-05
tel. kom. 0601 799 333

Pn, Wt, Cz, Pt: 8.00-13.00, 15.00-19.00, Śr: 8.00-13.00, Sob: 10.00-12.00

UWAGA PACJENCI!

INFORMUJEMY SZANOWNYCH PAŃSTWA O
DZIAŁAJĄCYCH W NASZEJ PRAKTYCE
GABINETACH LEKARSKICH.

DR. N. MED. JERZY MANASTERSKI

SPECJ. CHOROBY USZU, NOSA, GARDŁA I KRTANI

LEKARZ KLINIKI OTOLARYNGOLOGII
AM POZNAŃ UL. PRZYBYSZEWSKIEGO
RÓWNIEŻ LECZENIE HOMEOPATYCZNE

LEK. MED. WOJCIECH CIEŚLIKOWSKI

SPECJ. UROLOG-CHIRURG
LEKARZ KLINIKI UROLOGII
AM POZNAŃ, UL. SZKOLNA
WOJCIECH CIEŚLIKOWSKI

ZGŁOSZENIA TELEFONICZNE TEL. 813-13-05

(B-123)

GABINET OKULISTYCZNY

Anna Woźniak
Specjalista Chorób Oczu

środy i piątki, 16.30-17.30

Luboń,
ul. Żabikowska 62
(pawilon)

(B-017)

Wizyty domowe:

TEL. 813-00-87

GABINET PEDIATRYCZNY

Maria Przymuszała
specjalista chorób dziecięcych

Luboń, ul. Ks. Streicha 17

TEL: 813-04-82
TAKŻE WIZYTY DOMOWE

(B-019)

Alina Kasprowicz **lekarz chorób** **wewnętrznych**



EKG
cukier we krwi
badania wstępne
badania okresowe

przyjęcia: czwartki 17.00 - 18.00
Luboń, ul. Armii Poznań 49

wizyty domowe tel. 831-20-15, 813-07-38

SPECJALISTA DERMATOLOG

Danuta Dańczak

z-ca Ordynatora Oddziału Dermatologii
Szpitala im. J. Strusia
P-ii ul. Szkolna 8

(B074)

GABINET

Luboń, ul. Szafarowa 23
200m od Urzędu Miasta
tel. (061) 813-14-87

godziny przyjęć:
pon., wt., śr.
18.00 - 19.30

Prywatne Nauczanie
Języków Obcych



zaprasza na kursy języka
angielskiego w Luboniu:
- wszystkie poziomy
zaawansowania
- dzieci od lat 5, młodzież,
dorośli
- zajęcia indywidualne

Nowe atrakcyjne ceny.

Zapisy telefoniczne:
od dnia 1 września 1999r.
810-29-79 godz. 16-19
tel. 0601-77-56-18

Na terenie Lubonia
uczymy od 5 lat.

**Firma Usługowa
Wykańczanie
i adaptacja wnętrz**

**Świadczy usługi w
zakresie:**

- remonty kompleksowe
"pod klucz"
- ocieplanie budynków
- adaptacja poddaszy
- tynki szlachetne
- montaż płyt gipsowych
- układanie płytek
- osadzanie drzwi i okien
- malowanie



- szpachlowanie
- tapetowanie...

tel. 061 865-17-69 (po 20)

M. J. Pawlicy Przedsiębiorstwo Wielobranżowe
"STAL-BET" r. zał. 1956

62-030 Luboń ul. 3-go Maja 10, tel. 813-04-10
w godz. pon.-pt. 7.00-16.00, soboty 7.00-14.00

MATERIAŁY BUDOWLANE



- Belki i pustaki stropowe keramzytowe i żużlowe
- Nadproża L-22, bloczki betonowe M-6
- Keramzyt, żwir, piasek, cement, wapno
- Stal zbrojeniowa, wykonstwo zbrojeń
- Ceramika "ZŁOCIENIEC", "RUBEN"
- Papa, lepek, abizol
- Styropian, płyta gipsowo-styropianowa
- Kostka brukowa ozdobna
- Atlas, Lico, KREISEL

TRANSPORT CIĘŻAROWY



BIURO USŁUG PROJEKTOWYCH I DORADZTWA TECHNICZNEGO

PROJEKTY TYPOWE I INDYWIDUALNE, WYCENY NIERUCHOMOŚCI

Luboń, ul. Wodna 6, tel. 810 27 71, Poznań, ul. Grobla 22/4, tel. 0602-555-890

oferuje:

- ☐ projekty techniczne wszelkich budynków
- ☐ projekty techniczne, instalacyjne
- ☐ inwentaryzacje budowlane
- ☐ oceny, ekspertyzy i opinie budowlane oraz kosztorysowanie
- ☐ porady prawne z zakresu prawa budowlanego



szacowanie i wyceny nieruchomości

BIURO CZYNNY PON. - SOB. 10.00 - 20.00

TELEFONICZNY CAŁODOBOWY AUTOMAT ZGŁOSZENIOWY 8532905

USŁUGI INSTALACYJNE

WOD.-KAN. C.O. GAZ

**SERWIS KOTŁÓW I URZĄDZEŃ GAZOWYCH
TERMET, MORA, TORUS, LUNA, OCEAN,
CELTIC, NECTRA**

INFOLINIA - 0602-299-146, 810-44-58
PRZYJMOWANIE ZGŁOSZEŃ

SAT-CLUB-TV

Sklep RTV - Serwis - Usługi



CYFRA +

WIZJA TV

MONTAŻ INSTALACJI
ANTENOWYCH TV i SAT
SERWIS TECHNICZNY RTV-SAT

C.H. "GESA", ul. Paderewskiego 18
tel. 810-47-23, 0602 30-66-77, dom. 813-14-89

STOLARSTWO USŁUGOWE



wygodne, eleganckie
schody drewniane
efektowne drzwi

T
A
N
I
O

poleca

ZAKŁAD STOLARSKI - WOJCIECH PAWLICKI
TEL. 810-24-07, 0602-322-682

Luboń, ul. Agrestowa 1
(przy Szkolnej)
TEL. 810-29-83



**BIURO PROJEKTOWE
TADEUSZ WARMUZ**

UWAGA!

BEZPŁATNIE UDZIELAM
WSZELKICH PORAD
BUDOWLANYCH

- projekty indywidualne i typowe
- nadzory budowlane - odbiory i kierownictwo robót
- adaptacje projektów
- zbieranie niezbędnych dokumentów
- mapy budowlane oraz na prąd - wodę - gaz
- podziały, zapisy notar.
- wybór wykonawców na roboty budowlane, elektryczne

FIRMA TROAUT

tapicerstwo, krawiectwo, handel

ZAPRASZA - POLECA

- produkcja foteli do busów
- fotele w skórze-perfekcyjne
- pokrowce samochodowe



62-030 LUBOŃ
ul. Ziemniaczana 2

tel. 813-17-36, kom. 090-618-915

Firma zatrudni młodocianą generację absolwentów szkół podstawowych
w ciekawym, perspektywicznym zawodzie

**LWIĘSCI
LUBONSKIE**

to najlepsze
miejsce
na Twoją
reklamę!

reklama
już od

15,00 zł,

a reklama kolorowa
już od

22,50 zł

Zapraszamy!

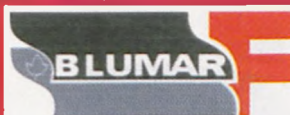
Reklamy przyjmują:

Redakcja „WL” -

Biblioteka Miejska,
ul. Żabikowska 42 -
parter, tel. 810-43-35,

Biuro Ogłoszeń -

Biblioteka Miejska,
ul. Żabikowska 42 -
piętro, tel. 813-09-72



PRZEDSIĘBIORSTWO USZLACHETNIANIA
WYROBÓW WŁÓKIENNICZYCH
BLUMAR-F s.c.

PRZYJMIE DO PRACY:

- kobiety do prasowania konfekcji
- mężczyzn do przuczenia w zawodzie operator maszyn pralniczych

Przedsiębiorstwo mieści się na terenie

Zakładów Chemicznych „LUBOŃ” S.A., przy ul. Romana Maya 1.
Praca dwuzmianowa. Bliższe szczegóły pod numerem 810-26-29.

Zakład Krawiecki Wanda Troszczyńska

Luboń pętla autobusowa - Zabikowa, ul. Poniatowskiego 72
tel. 810-34-53

Produkcja odzieży damskiej, męskiej i dziecięcej oraz szycie miarowe dla osób
tęższych.

Ceny konkurencyjne. Zakład oferuje garsonki, żakiety, spodnie, spódnice,
płaszczki.

Dogodny dojazd z Dębca autobusem L1, Górczyn 56

Zakład czynny od 8.00-17.00

ZAPRASZAMY!!!



STOWARZYSZENIE KULTURALNO - OŚWIATOWE „FORUM LUBOŃSKIE”

tel. (0-61) 810-43-35, fax (0-61) 813-04-23
ul. Żabikowska 42 (Biblioteka Miejska)

wydawca miesięcznika

WIĘSCI LUBOŃSKIE

zaprasza

wszystkie środowiska do współredagowania
NIEZALEŻNEGO MIESIĘCZNIKA MIESZKAŃCÓW -
czasopisma samorządowego o charakterze obywatelskim.
W Twojej gazecie zaistnieje każdy temat związany z Luboniem!!!!

Uwaga! Masz długopis, jesteś spostrzegawczy, nurtują Cię problemy lubońskie, tryskasz pomysłami, posiadasz ciekawe informacje czy zdjęcia, chcesz się podzielić z innymi i przy okazji trochę dorobić?

Zadzwoń! Przyjdź na spotkanie redakcyjne! Każdy może realizować swoje ambicje dziennikarskie.

Przyjdź do redakcji w godzinach dyżurów lub zadzwoń: 810-43-35.

100.000 DACHÓWEK

w ciągłej sprzedaży - magazyn detal, hurt, raty

I-B-F
BOLESŁAWIEC

Roben
CERAMIKA BUDOWLANA

*IBF
Roben
Wiekor
RuppCeramik
Prodach
Iko
W.Quandt
Velux
Nicoll
Bebeg
Gullfiber
MacoDach
Pwlla
Knauf
MidMade*

dachówki cementowe
dachówki ceramiczne
dachówki bitumiczne
papy termozgrzewalne
okna dachowe
folie dachowe
rynny - pcv, miedź
wełna termoizolacyjna
schody strychowe
plyty styrop. do dach. płaskich
plyty styrop. do dach. skośnych
plyty gips. kartonowe
blachy płaskie ocynk, tytan-cynk, kolor
akcesoria dekarские
porady techniczne, kalkulacje
produkcja akcesoriów do dachówek
wykonawstwo

Dach-Bud Poznań (Dębiec) ul. Samotna 4
tel. 83-20-709, 83-20-581 w.208
www.sylaba.poznan.pl/Dach-Bud dachbud@sylaba.poznan.pl



TRAFIONA LOKATA!

12 MIESIĘCY

12,40%*

BANK PRZEMYSŁOWY

Luboń
ul. Sikorskiego 44
tel. (0-61) 813-14-11